



Numer
w sprzedaży
do 2.04.2025

nr 13 (1693) 27 marca 2025

przelom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)

ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

BURZA W CHRZANOWSKIM SZPITALU

Część pracowników musi wybrać: degradacja na stanowiskach i rezygnacja z podwyżek, albo zwolnienia.
Opiekunki medyczne mogą stracić część uprawnień w opiece nad chorym.

s. 3

TRZEBINIA

Atak
nożownika
w Sierszy

s. 6

KOMUNIKACJA

Roszady
na stołkach
w związku
komunikacyjnym

s. 5

GOSPODARKA

6 mln zysku.
Bankowcy
zadowoleni

s. 13

GOSPODARKA KOMUNALNA

Tekstyli
mogą odbierać,
ale nie za darmo

s. 15

CHRZANÓW

Chrzanowskie
błonia prawie
gotowe

s. 13

Od 1 maja nad Chechłem wszystko będzie za pieniądze



RYSEK SATYRYCZNY WYGENEROWANY PRZEZ AI

Legendarne miejsce spotkań mieszkańców Chrzanowa i Trzebini przechodzi kontrowersyjne zmiany. Nad Tamę, bo tak od zawsze mówili o tym akwenie miejscowi, chodziło się na spacer, na randki, na spontaniczne imprezy w cieniu drzew. I oczywiście żeby popływać, posiedzieć na piasku lub w lesie. Za darmo. Teraz, od maja do października, za wejście, parkowanie, toaletę trzeba będzie zapłacić. Komercja na gminnych terenach rekreacyjnych bierze górę.

O opłatach nad Chechłem w tegorocznym sezonie czytaj na s. 4

PUSZCZA DULOWSKA

Dla leśników
to trzebież,
dla mieszkańców
dewastacja

s. 7

KRZESZOWICE

Ciemności
na ulicach
mają
nie trwać
wiecznie

s. 4

POWIAT CHRZANOWSKI

Nocne
wstrząsy
z kopalni
Janina
nie ustały

s. 5

CHRZANÓW

Znikają
pojemniki
na zużyte
ciuchy

s. 9



REPORTAŻ

Po sąsiedztwie z lipowieckim zamkiem

s. 16-17

ogłoszenie

**DRUKARNIA
OPTIMA BALIN**

Grzegorz Siewniak
ZAPRASZAM

32-500 Balin, Jaworznicka 37 A
501 36 76 11 www.optimabalin.pl

grzegorz@optimabalin.pl





MOIM ZDANIEM

Dwa światy

GRAŻYNA KAIM

Te dwa światy raczej nigdy się nie rozumieją. Jeden to świat ludzi, którym las daje spokój i wytchnienie, drugi to świat ludzi, którym las daje pieniądze. Jedni idą do lasu wypoczywać, drudzy pracować. Obydwa mają swoje racje i swoje interesy, których bronią. I raz jedni, raz drudzy biorą górę.

W tym numerze znów jest interwencja czytelniczka związana z wycinką drzew. Kilka tygodni temu pisaliśmy o mieszkańcach, którzy stanęli w obronie lasu w Libiążu. Tym razem chodzi o drzewa w Puszczy Dulowskiej (str. 7). Rozbieżności w postrzeganiu rzeczywistości i jej opisywaniu przez leśników i nie-leśników są zwykle ogromne. To, co ci pierwsi tłumaczą cięciami pielęgnacyjnymi, dla drugich bywa dewastacją krajobrazu. Trudno nie zauważyć, zresztą takie są też dane, że drzew wycina się obecnie w Polsce dużo więcej niż w poprzednich dekadach. Ludzie to słyszą, widzą i protestują, z różnym skutkiem.

W weekend obejrzałam dwa filmy (jeden dokumentalny, drugi fabularny) o Simonie Kossak, znanej naukowczyni, która całe dorosłe życie spędziła w Puszczy Białowieskiej, badając tamtejsze zwierzęta. Kochała i je, i puszcę miłością ogromną i bezkompromisową, i ta miłość też miała okazję skonfrontować się z interesami instytucji, jaką są Lasy Państwowe. Przy okazji przytoczę jeden z bardziej znanych cytatów Simony Kossak, który, moim zdaniem, wytycza kierunek, jaki my, ludzie, powinniśmy obrać: „Wreszcie powinniśmy przyjąć do wiadomości, że Ziemia nie jest naszą własnością. My jesteśmy współlokatorami na Ziemi i możemy w sposób nie bardzo kosztowny dla nas samych ograniczyć nasze apetyty i pozwolić tym innym istotom żyć”.

I na koniec jeszcze jeden cytat, już z naszego podwórka, z mojej rozmowy sprzed pięciu lat z Ewelina Boruń, obecnie nadleśniczą Nadleśnictwa Chrzanów z 2020 roku. Kiedy zapytałam ją, co by się stało, gdyby zostawić las samemu sobie, bez tych wszystkich zabiegów wykonywanych przez leśników, odpowiedziała: „Las bez ludzi będzie istniał. Na sto procent. Tylko czy człowiek jest w stanie funkcjonować bez lasu? Otóż nie jest w stanie. Bo potrzebny jest papier, musimy na czymś siedzieć, z czegoś budować. Czy jako społeczeństwo jesteśmy w stanie od mówić sobie tego wszystkiego? Czy jesteśmy w stanie zastąpić to materiałami sztucznymi?”

Zostawiam Państwa z tymi pytaniami.

Zwycięzca ogólnopolskiego konkursu pianistycznego zagra w Chrzanowie

Na koncert Mateusza Dubie-la, zwycięzcy tegorocznego 53. Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, zaprasza Państwo Szkoła Muzyczna w Chrzanowie.

Konkurs odbył się w lutym w Warszawie.

Koncertu Mateusza Dubie-la będzie można posłuchać w najbliższą sobotę, **29 marca o godz. 17.00** w nowej siedzibie szkoły przy ul. Borelowskiego (była szkoła podstawowa nr 1).

Warto zaznaczyć, że Mateusz Dubiel na warszawski konkurs przygotowywał się między innymi w Chrzanowie, ćwicząc na nowym fortepianie koncertowym Fazioli, którym od grudnia ubiegłego roku dysponuje chrzanowska szkoła muzyczna.



Wstęp na koncert jest bezpłatny. Trzeba się jednak liczyć z ograniczoną liczbą miejsc w sali koncertowej wyposażonej w 155 foteli.

Informacje na temat innych wydarzeń kulturalnych w regionie: w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 27.

O TYM SIĘ MÓWI

Chodnik dla aut czy dla pieszych?

CHRZANÓW. Wąskie gardło coraz częściej tworzy się na łączniku między ul. Kadłubek i 29 Listopada.

W zeszłym roku została otwarta droga, gdzie wcześniej funkcjonował dziki parking. Jej długość to ok. 110 metrów. Powstał chodnik i trakt rowerowy, a także 21 miejsc postojowych. Ta część Chrzanowa nie jest objęta strefą płatnego parkowania, więc pozostawionych samochodów nie brakuje.

Jezdnia nie jest zbyt szeroka, zatem tworzy się wąskie gardło, jeśli kilka aut stoi częściowo na chodniku.

Urzednicy, po konsultacji z policją, mogliby się zastanowić, czy na opisywanym łączniku, poza miejscami wyznaczonymi, nie powinny pojawić się znaki „zakaz zatrzymywania się”.

Jak ten temat komentują nasi Czytelnicy na FB „Przełomu”?

● „Nieważne, ile parkingów zrobią. Zawsze będzie mało. Może



Parkowanie na nowym łączniku między ul. Kadłubek i 29 Listopada w Chrzanowie

czas przestać szukać miejsc pod samymi oknami i przestać narzekać, a zacząć korzystać z tych parkingów, które są. Nie licząc czwartku, wzdłuż torów bez problemów idzie znaleźć miejsce do zaparkowania. No ale pewnie nogi mogłyby rozboleć. Pozdrowienia dla leniwych” – pisze pan Piotr.

● „Dla wielu kierowców zaparkowanie jak najbliżej, a najlepiej tuż przed wejściem, to za mało – oni najchętniej wjechaliby do środka sklepu, urzędu itp. Byłoby tylko nie wykonać heroicznego spaceru na dystansie większym niż rzut kapciem. Przejść 100, 200 czy nawet 500 metrów?! Przecież to fizyczny dramat, tragedia egzystencjal-

na – pot by się pojawił, puls przyspieszył, a organizm mógłby tego nie wytrzymać. Więc lepiej blokować chodniki, trawniki, przejścia. Niektórzy najwyraźniej wierzą, że samochód to przedłużenie ich kręgosłupa – bez niego poruszanie się to aberracja biologiczna. Lenistwo uważają za zaradność. W końcu nie po to wydali majątek np. na SUV-a wielkości kontenera, żeby używać własnych nóg. W ich świecie chodzenie to archaizm, relikty przeszłości – coś dla plebsu, nie dla wyznawców kultu „zaparkuję na chodniku, bo mogę” – komentuje pan Andrzej.

● „Ciekawe, czy jakby tak pieszy sobie stanął na środku drogi, to czy kierowcy byliby zadowoleni? Pewnie nie, ale wjeżdżać i tarasować chodniki są pierwsi. Na drodze nie staną, bo nie można blokować jezdni, nie można blokować innym drogi, ale chodniki i ścieżki rowerowe już można. Sam jestem kierowcą, ale ja jakoś potrafię się zachować w przeciwieństwie do innych ignorantów i hipokrytów za kółkiem” – stwierdza pan Maciej. (ŁD)

„Są trzy rozwiązania. Pierwsze – jak do tej pory, czyli mieszkańcy mają przywieźć tekstylia na PSZOK. Drugie – organizujemy odbiór spod nieruchomości jednorodzinnych i wielorodzinnych, ale wtedy zapłacimy za odbiór odpadów ok. 3 złote więcej, czyli nie 35, lecz 38 zł miesięcznie. Trzecie – tekstylia są dalej przywożone na PSZOK, ale Związek organizuje dodatkową usługę odbioru od konkretnego mieszkańca za odpłatnością”

Arcadiusz Pyplacz, szef zarządu Międzygminnego Związku Gospodarka Komunalna Chrzanowa, Libiąża i Trzebini na temat obowiązku selektywnej zbiórki tekstyliów. Cała rozmowa na s. 15

Domy się trzęsą w Płazie

Mieszkańcy dopominają się o modernizację ul. Tenczyńskiej. To droga powiatowa biegnąca od ul. Bołęcińskiej w stronę Nieporazu.

Przy ul. Tenczyńskiej stoją domy jednorodzinne. Piesi muszą się poruszać po jezdni, bo nie ma tam chodnika ani utwardzonego pobocza. W szczególności chodzi o bezpieczeństwo dzieci idących do szkoły.

Sołtyska Płazy Lucyna Korycińska zauważa, że w ostatnich latach ul. Tenczyńską jeżdżą

coraz więcej samochodów ciężarowych. Kierowcy skracają sobie dojazd do dużych firm spedycyjnych, mieszczących się m.in. w Nieporazie.

- Domy trzęsą się, nie wspominając o bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów – relacjonuje.

Skarży się, że bezskutecznie stara się o remont nawierzchni i wykonanie chodnika. Te interwencje trafiają do starosty chrzanowskiego i Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie. Sołtyska proponuje, aby ograniczyć tonaż pojazdów na ul. Tenczyńskiej.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor PZD, bierze pod uwagę ograniczenie tonażu.

- Takie działania musi poprzedzić ekspertyza stanu nawierzchni, podbudowy, nośności – wylicza Żuradzki.

Informuje, że na razie nie ma pieniędzy na kompleksową modernizację ul. Tenczyńskiej w Płazie. Przypomina, że w zeszłym roku został przeprowadzony doraźny remont tej drogi, czyli m.in. wyrównanie wykruszonych krawędzi jezdni, miejscowe utwardzenie poboczy destruktem bitumicznym i usunięcie zagłębień, gdzie stała woda. Uważa, że obecny stan ul. Tenczyńskiej nie zagraża bezpieczeństwu ruchu. (ŁD)

750

kg ryb zostało wpuszczonych do trzebińskiego Bałatonu w celu podniesienia wędkarskiej atrakcyjności akwenu

271

policjantów zatrudnionych jest w KP Policji w Chrzanowie. Jednostka w rocznym sprawozdaniu wykazuje 2 wakaty funkcjonariuszy.

1

nowy policjant trafi do KP Policji w Chrzanowie po słuźbowaniu 106 nowych funkcjonariuszy w garnizonie małopolskim. W tym roku będzie jeszcze 8 przyjęć funkcjonariuszy. Policja zachęca ich do pracy nowym świadczeniem. To dodatek mieszkaniowy dla słuźb mundurowych od 900 do 1800 zł wprowadzany od 1 lipca br.

400 000

zł wynosi koszt budowy 100 m2 domu do stanu deweloperskiego. Do tego trzeba doliczyć koszt działki i urządzenie wnętrza.

Zapadł pierwszy wyrok

75 000 zł zadośćuczynienia otrzymać ma od SRK rodzina jednego ze zmarłych, którego grób zapadł się na cmentarzu w Trzebini Sierszy. To efekt pierwszego wygranego procesu. Takich grobów było 40. Nie wszystkie rodziny weszły na drogę sądową o odszkodowanie.

Zadośćuczynienia rodziny zmarłych, których groby się zapadły, muszą dochodzić przed sądem. Kolejne toczące się sprawy nie są jeszcze rozstrzygnięte.

Teren cmentarza został, jak wiemy, podsadzony, ale jak przypomina prof. Mariusz Czop z AGH we wtorek w rozmowie z TVN, nie ma gwarancji, że znów nie osiadzie.

Policja ma drona

KP Policji w Chrzanowie będzie korzystać z drona, kontrolując ruch drogowy i zachowania pieszych.

Urządzenie patrolować ma drogi i skrzyżowania, śledząc przestrzeganie obowiązujących na nich przepisów, np. stosowania się do wskazań sygnalizacji świetlnej. Ma też oglądać przejścia dla pieszych ze szczególnym zwróceniem uwagi na korzystanie z telefonów komórkowych na przejściach przez pieszych, za co grozi mandat.

Burza w szpitalu. Część pracowników musi wybrać: degradacja na stanowiskach i rezygnacja z podwyżek albo zwolnienia

44 opiekunów medycznych ma objąć niższe stanowiska sanitariuszy, a 70 statystyków medycznych ma być referentami. 108 salowych zostanie sprzątaczkami, a wszystko po to, żeby każdy z nich mógł nadal pracować.

Burza rozpuściła się po tym, jak część pracowników otrzymała od dyrekcji propozycje nie do odrzucenia. Mają przejść na niższe stanowiska, bo szpital musi szukać oszczędności. Jeśli te trzy grupy zawodowe się nie zgodzą, część z nich dostanie wypowiedzenia. Ten skomplikowany manewr ma uchronić szpital przed wypłatą ustawowych podwyżek w lipcu. W budżecie placówki nie ma na nie pieniędzy.

TO CIĘŻKA PRACA

Według planu, przeszerogowanie ludzi na niższe stanowiska ma oznaczać wykonywanie tych samych obowiązków za tę samą pensję, co do tej pory. Nikt nie byłby wtedy zwolniony.

Jednak opiekunki medyczne uważają, że to nie jest sprawiedliwe.

- Każda z nas wpisana jest w rejestr zawodów medycznych.



W chrzanowskim szpitalu część pracowników zmuszona jest przejść na niższe stanowiska, żeby nadal pracować

nych. W tym kierunku się kształciliśmy, cały czas się szkolimy, wspieramy pielęgniarzy. To naprawdę ciężka praca – podkreślają opiekunki.

Nie kryją, że są odpowiedzialne za wszystkie podstawowe czynności przy pacjentach: mycie, karmienie, wożenie na badania. To one zajmują się zmianą pampersów, myciem głów, goleniem czy zmianą pościeli. Wszystko to wiąże się z dużym obciążeniem fizycznym. Teraz miałyby ro-

bić to samo, tylko jako sanitariuszki.

Na dotychczasowych stanowiskach, od lipca mogłyby liczyć na podwyżki.

PRZEJDĄ DO PRACY W ZOL

Jeśli opiekunki medyczne zgodzą się na degradację i pracę za dotychczasowe pieniądze, to dyrekcja deklaruje ich zatrudnienie w mającym wkrótce powstać Zakładzie Opiekuńczo – Leczniczym. Już ogłoszono przetarg na jego budo-

wę, a prace mają się skończyć w 2026 r. Będzie w nim miejsce dla 90 pacjentów, a ośrodek ma ruszyć na początku 2027 r. Jednak do 2027 dzielą nas jeszcze prawie dwa lata.

Związki zawodowe mają pięć dni na konsultacje i zajęcie stanowiska w tej sprawie. Maciej Kozub, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia, podkreśla, że czeka na opinię prawnika. - Po pierwsze musimy wie-

DLA PRZEŁOMU DYREKTOR SZPITALA ARTUR BARANOWSKI:



Obecnie podejmowane działania nie są wymierzone w żadną grupę zawodową. Mają zapewnić uniknięcie zwolnień pracowników. Oszczędności dotyczą wszystkich grup zawodowych w naszym szpitalu.

Ustawa nakłada na nas od lipca 2025 r. obowiązek podniesienia wynagrodzeń na poziomie ponad 14 procent, co w naszym przypadku daje kwotę ok. 2,5 mln zł miesięcznie. Nie mając gwarancji finansowania tej podwyżki, szpital stoi przed ogromnym wyzwaniem. Chcemy poradzić sobie w tej trudnej sytuacji.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że żadna osoba przyjęta do pracy w czasie pandemii jej nie straciła, a wszystkie umowy czasowe zostały przedłużone.

Wierzę że to sytuacja przejściowa, ponieważ w niedalekiej perspektywie będziemy rozwijać funkcjonowanie szpitala o działalność Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego, co daje nam możliwości zwiększenia przychodów.

W sytuacji, w jakiej się teraz znaleźliśmy, zdecydowałem się wybrać mniejsze zło. Zmiana stanowisk pracy trzech grup zawodowych będzie nas kosztować więcej, niż zwolnienia części z nich.

dzie, czy ta sytuacja nie wiąże się z naruszeniem przepisów – zaznacza.

Mówi, że wszyscy boją się zmian związanych z przeszerogowaniem. Nikt nie ma pewności, że deklaracje dyrektora o otrzymaniu pełnego zatrudnienia będą mieć pokrycie w rzeczywistości.

W PODBRAMKOWEJ SYTUACJI

Dyrekcja ma nadzieję na podpisanie porozumień zmieniających zasady zatrudnienia do końca marca, czyli jeszcze w tym tygodniu. W przeciw-

nym razie do zwolnienia może być nawet 20 opiekunek medycznych, ok. 15 statystyków, a także 24 salowe.

Opiekunki są zdeterminowane. Postawione w podbramkowej sytuacji, nie zamierzają się poddawać.

- Dlaczego dyrekcja chce nas pozbawić możliwości wykonywania zawodu? Jako sanitariuszki nie mogłybyśmy wykonywać wielu czynności przy pacjentach, które robimy teraz – mówią.

Dla pacjentów byłaby to ogromna strata.

Ewa Solak

Ania wyleciała do Izraela na leczenie

Anna Lembas ma 29 lat i zмага się z nowotworem. Jej szansą jest leczenie w Izraelu. To dzięki Wam mogła tam polecieć.

Ania razem z najbliższymi mieszkała do niedawna w Balinie. Przeprowadziła się z mężem do Krakowa, ale ma tutaj wielu przyjaciół. To właśnie w Chrzanowie chodziła do II Liceum Ogólnokształcącego. Jest żoną, córką, siostrą i przyjaciółką.

Od lipca 2024 r. życie jej i rodziny zamieniło się jednak w jedno wielkie pasmo strachu. Podczas rutynowej kontroli okazało się, że ma raka szyjki macicy.

Kolejne badania wykaza-

ły, że nowotwór nacieka, a już niedługo później pojawiły się przerzuty do węzłów chłonnych. Nerki zaczęły odmawiać posłuszeństwa, aż w końcu doszło do niewydolności. Mimo radykalnej radio- i chemioterapii, rak się rozprzestrzenił i dał kolejne przerzuty – do płuc, wątroby i śledziony. Ania przeszła immunochemioterapię, ale to nie pomogło.

Nowotwór zaatakował także kręgosłup. Lekarze w Polsce rozłożyli ręce.

Iskierka nadziei pojawiła się w Izraelu, gdzie specjaliści opracowali dla niej plan leczenia. To jedyna szansa dla tej kobiety.

- Ania jest już w Izraelu. Poleciała tam samolotem medycznym. Obecnie przechodzi badania. Zarówno ona, jej mąż Mateusz, rodzice, siostra i my – cała rodzina, bardzo dzięku-

jemy wszystkim za pomoc. Bez Was leczenie nie byłoby możliwe – podkreśla ciocia Ani, Renata Greń.

Koszty leczenia, podróży i pobytu za granicą są ogromne. Zbiórki cały czas trwają. Organizowane są imprezy i koncerty na rzecz chorej kobiety. W najbliższy piątek 28 marca w NISZA Coffee & Tea – kawiarnia LCK zagra zespół Ludzie. Z kolei 12 kwietnia w Libińskim Centrum Kultury wystąpią Mark Mantra, Wojtek Szumański i Ula Fryzka. W trakcie prowadzone będą zbiórki na rzecz Ani.

Osoby chcące pomóc mogą też wpłacać pieniądze przez stronę siepomaga.pl/ania-lembas

Na FB organizowane są również Licytacje dla Ani Lembas (Puz).

(E)



Ania Lembas podczas transportu do samolotu

Nad Chechło wkracza komercja

TRZEBINIA. Od maja nad Tamę nie ma co iść z pustą kieszenią. Legendarne miejsce spotkań chrzanowian i trzebinian przechodzi metamorfozę. Wszystko tam będzie za pieniądze.

Nad Tamę chodziło się na spacer, na randki, na spontaniczne imprezy w cieniu drzew. Zawsze za darmo. Położona na granicy Trzebini i Chrzanowa Tama (tak nazywane było to miejsce) służyła w ten sam sposób mieszkańcom obu miast. I choć ostatnio coraz częściej zaczęli pojawiać się tu ludzie spoza powiatu, to Chechło długo zachowywało swojski, lokalny charakter i było dostępne dla wszystkich.

Teraz od strony trzebińskiej nad Chechło wkracza w sezonie czysta komercja. Z pustą kieszenią nie ma co tutaj w dzień przychodzić. Trzeba zapłacić za parking, za wstęp, za atrakcje, za toaletę, nie wspominając już o usługach gastronomicznych, jeśli ktoś zapragnie skorzystać.

Dlaczego teraz? Dlatego, że jakiś czas temu lokalne samorządy postanowiły tu miejsce ucywilizować. Dostały dotacje na urządzenie moło, toalet, placu zabaw. Przez pięć lat po uruchomieniu odnowionego ośrodka przy plaży słychać było, że na razie nie można tu wprowadzać żadnych opłat. Przygotowywano jednak mieszkańców do tego (zwłaszcza w Trzebini, na terenie której jest plaża i większość atrakcji), że wiecznie tak nie będzie,



Na pomarańczowo zaznaczone są parkingi utworzone w sąsiedztwie zalewu przy ul. Plażowej i Głowackiego w Trzebini

bo utrzymanie ośrodka kosztuje. Jakies pół miliona złotych w sezonie. I tak dotrwaliśmy do sezonu 2025, gdy nad Tamą od strony trzebińskiej trzeba będzie zapłacić za wszystko.

Warto dodać, że koszty utrzymania ośrodka nad wodą ponoszą głównie trzebińscy podatnicy. Żeby poprawić ich samopoczucie, gmina wyemisyła Kartę Trzebińską uprawniającą podatników do ulg, między innymi w opłatach nad Chechłem. Trzeba jednak pamiętać, że wartość tych ulg pokrywa nie kto inny, jak ci sami podatnicy.

W tym roku nie będzie też można zostawić za darmo samochodu. Na mapce pokazaliśmy lokalizację płatnych parkingów ustanowionych przez gminę. Komu 15 złotych, od strony trzebińskiej, wyda się za drogo (mieszkańcy gminy Trzebinia mają zniżkę), będzie pewnie próbować parkować wzdłuż autostrady lub od strony Piły Kościeleckiej i Chrzanowa. Tylko czy Piła i Chrzanów to udźwigną? Zobaczymy w sezonie. Przed nami jeszcze miesiąc radości z darmowego Chechła.

(AM)

Opłata za wstęp w sezonie

dzieci do lat 7 - 1 zł
młodzież 8-18 lat - 2 zł
dorośli - 5 zł
na Kartę Trzebińską - 1 zł
są też karnety za 30 zł i bilety rodzinne za 10 zł

Opłata za wstęp po sezonie kąpielowym

(1.05-18.06 oraz 1.09 do 30.09)
dzieci i młodzież - 1 zł
dorośli - 2 zł

na Kartę Trzebińską 1 zł

Opłata za korzystanie z toalety

w sezonie - w cenie biletu
poza sezonem (od stycznia do grudnia) - 1 zł

Opłata za korzystanie z parkingu przy ul. Plażowej i Głowackiego w Trzebini

w sezonie kąpielowym 15 zł, poza sezonem kąpielowym 5 zł
na Kartę Trzebińską w sezonie 5 zł, poza sezonem 1 zł

**Sezon kąpielowy
2025 nad Chechłem:
19 czerwca do 31 sierpnia**

Maksymalna liczba osób
korzystających z kąpieliska: **750**

Linia brzegowa (plaża) kąpieliska
Chechło: **70 m**

Nasz reporter zanotował

Chciałem się podzielić kilkoma refleksjami na temat Chrzanowa. Zaczęć od słów burmistrza Maciaszka na temat zlikwidowanego targowiska przy Kusocińskiego. Powiedział, że gmina nie zamierza budować nowego targowiska, bo to już nie te czasy i ludzie wybierają na zakupy inne miejsca. Nie zgadzam się z panem burmistrzem i polecam przyjrzeć się temu, co robi Kraków, który teraz rewitalizuje swoje targowiska. Tym bardziej w mieście takim jak Chrzanów targowisko ma rację bytu. To w takich miejscach nawiązuje się relacje, ludzie się spotykają i rozmawiają ze sobą. Może pan burmistrz nie potrzebuje takich miejsc na zakupy, bo stać go na zrobienie ich w galeriach handlowych. Starsze osoby, takie jak ja, nie zawsze mogą sobie na to pozwolić. Pan burmistrz mówi, że na terenie po targowisku będzie przestrzeń dla mieszkańców i dla przedsiębiorców. Tylko, że w tych nowo powstałych budynkach nie wynajmie sobie lokalu kobieta, która sprzedaje jajka, pieprz czy miód. Otworzą się jakieś butiki z ubraniami czy może banki. Powstanie coś kompletnie innego.

Targowiska już nie ma, ale cieszę się, że ocalał dworzec autobusowy w dotychczasowym miejscu, przy Zielonej. Przeniesienie go na drugą stronę Trzebińskiej, koło spółdzielni, było dla mnie kompletnym nieporozumie-

niem. Może dla pana burmistrza odległość między przystankiem kolejowym a autobusowym byłaby niewielka. Dla mnie wiązałyby się to z 15-minutowym marszem. Dlatego naprawdę cieszę się, że tego pomysłu nie udało się zrealizować.

Nawiązując do starszych spraw. Horrorem jest dla mnie przejście po placu Tysiąclecia, który po remoncie został wyłożony kanciastą kostką. Muszę iść drobnymi kroczkami jak gejsza, żeby sobie nogi nie skrzyć. Jestem przekonana, że nie jestem jedyną starszą osobą, która ma takie doświadczenia jak ja. Będąc już przy tym placu, to chciałem zwrócić uwagę na ławki, które tam stoją. Niby zachęcają do odpoczynku. Tylko pozornie, bo ktoś wymyślił sobie, że ładniej będą wyglądać bez oparcia. Są przez to kompletnie niepraktyczne.

I na koniec chrzanowski hejnał. Dla mnie coś po prostu pretensjonalnego. Nie ma potrzeby, żeby Chrzanów pretendował do bycia drugim Krakowem. Niech zostanie Chrzanowem, tylko takim wygodnym do życia dla swoich mieszkańców, także tych starszych.

Publikowane w tej rubryce opinie zostały zanotowane podczas rozmów telefonicznych z Czytelnikami oraz e-maili przysyłanych na redakcyjną skrzynkę.

Ciemności nie będą trwać wiecznie

KRZESZOWICE.

Od czasów pandemii minęło sporo czasu, a gmina Krzeszowice do dziś wyłączna nocą uliczne latarnie. Czy to się zmieni?

Wyłączenia lamp stały się popularną metodą oszczędności w gminach od końca 2020 r., gdy trwała pandemia koronawirusa. Potem jednak to się zmieniło.

Mieszkańcy okolicznych gmin tak często interweniowali w tej sprawie, że wreszcie na przełomie 2023 i 24 r. przekonali włodarzy do włączenia lamp na całą noc. Narzekali, że muszą chodzić z latarkami, że czują się nieswojo, brakuje im poczucia bezpieczeństwa.

W Krzeszowicach jednak sytuacja nie zmieniła się do dziś. Jeszcze nie tak dawno burmistrz Wacław Gregorczyk argumentował, że nikt nie interweniował w tej sprawie i w zasadzie tych kilka godzin, gdy lampy nie działają (ok. g. 23.00 - 4.00), nikomu nie przeszkadza. Mieszkańcy jednak o to pytają. Poruszają te kwestie niemal na każdym spotkaniu osiedlowym i sołeckim.

Okazuje się, że ciemności nie będą trwać wiecznie. W ubiegłym roku przeprowadzono audyt, związany z ulicznym oświetleniem w gminie. Zinventaryzowano zasoby i powstał projekt modernizacji oświetlenia. Okazało się przy okazji, że w gminie są 4 tysiące punktów oświetleniowych. Część

z nich już wymieniono na energooszczędne, ale większość nadal jest przestarzała.

- Jeszcze w tym roku chcielibyśmy rozpocząć duże prace modernizacyjne. Czekamy na podpisanie porozumienia z dostawcą prądu. Zamierzamy wymienić wszystkie przestarzałe punkty i wprowadzić system centralnego sterowania oświetleniem. Wymiana na energooszczędne lampy może przynieść oszczędności - mówi Stanisław Lorek, inspektor w zespole przedsiębiorczości w Urzędzie Miejskim w Krzeszowicach i pełnomocnik burmistrza ds. energetycznych.

Zaznacza, że gdy modernizacja się zakończy, lampy uliczne znów będą świecić całą noc.

(E)

**Zgłoś temat interwencyjny
tel. 697 351 999**

Dalej trzęsie powiatem w dzień i w nocy

Ograniczenia w wydobywaniu prowadzonym przez ZG Janina najwyraźniej nie są wystarczające, skoro wstrząsy nadal są także w nocy, choć jest ich mniej. Kolejne decyzje w tej sprawie powinny zapaść na początku kwietnia. Tymczasem zdesperowani mieszkańcy nie chcą czekać i pytają: jak długo to jeszcze potrwa?

Po serii silnych wstrząsów (po jednym o sile 3,1 w skali Richtera trzeba było nawet przewencyjnie wycofać założę) 19 lutego dyrekcja Janiny w trybie nadzwyczajnym zwołała posiedzenie Zespołu ds. Tępań. Jego skład został poszerzony o udział specjalistów – profesorów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

BEZ NOCNEGO FEDROWANIA

Zapadła decyzja o zmniejszeniu postępu robót. Fedrowanie ściany 710 zostało ograniczone z 3,5 do do 3

metrów na dobę. Południowy Koncern Węglowy S.A., właściciel kopalni, poinformował także, że zwiększy „profilaktykę tąpniową”. Zapadła też decyzja, że wydobywanie się odbywać wyłącznie w godzinach od 6 do 22. W porze nocnej wykonywane są jedynie prace konserwacyjne i remontowe. Zmiany mają obowiązywać przez około 3 miesiące. Czyli do momentu, gdy front ściany minie krawędzie wstrząsogennych pokładów. Przedstawiciele kopalni zapewnili także, że bezpieczeństwo górników pracujących pod ziemią nie jest zagrożone.

Od czasu zmian upłynęło pięć tygodni. Mieszkańcy myśleli, że nie będą już budzeni przez nocne wstrząsy. Rzeczywistość nie wygląda jednak tak różowo. Wysokoenergetyczne wstrząsy występują też nocą, choć jest ich trochę mniej. Na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni były takie cztery. Najsilniejszy (3,05 w skali Richtera) miał miejsce 13 marca o godz. 3.26. Mieszkańcy zostali też obudzeni dzień później o godz. 2.35 wstrząsem o sile 2,99. Co ciekawe, taki sam „promocyjny wstrząs”, jak nazywają niektórzy z przekąsem te o sile 2,99, miał miejsce 19 marca po pierwszej w nocy. A 24

marca tąpnięcie o sile 2,46 zostało odnotowane o 22.30 w nocy. A więc w czasie, kiedy fedrowanie nie powinno mieć miejsca.

MOŻNA JESZCZE COŚ ZROBIĆ

Nic dziwnego, że mieszkańcy są dalej zaniepokojeni.

- Miało nie być nocnych wstrząsów, a wciąż nie możemy normalnie spać. Trzeba będzie zamknąć kopalnię i tyle! – postulował uczestnik odbytego w połowie marca zebrania wiejskiego w Żarkach. Co ciekawe, autor tych słów to emerytowany górnik.

- To, że kopalnia nie prowadzi od godziny 22 do 6 wydobywania nie oznacza, że tych nocnych wstrząsów wcale nie będzie. Jednak na pewno jest ich mniej, a przecież były okresy, że zdarzały się noc w noc. Czy można jeszcze coś zrobić, by poprawić sytuację? Kopalnia pracuje nad tym, by były dłuższe otwory do strzelania, by jeszcze bardziej odprężyć górotwór. Jednak musimy sobie uświadomić, że dopóki trwać będzie wydobywanie na tym poziomie, wstrząsy będą nam towarzyszyć – powiedział nam Jacek Latko, burmistrz Libiąża. Dodał, że jest w bieżącym kontakcie z dyrekcją ZG Janina, bo często dostaje pytania od

mieszkańców na temat kopalni. Choćby takie, jak na wspomnianym zebraniu w Żarkach.

- Takie wypowiedzi z ust emerytów górniczych, którzy mają wysokie świadczenia, że kopalnię trzeba zamknąć, są dla mnie bulwersujące i niepoważne zarazem – dodaje.

W przypadku wstrząsów mieszkańcy Chrzanowa przywołują zwykle do tablicy burmistrza Roberta Maciaszka.

Jak mówi, 3 kwietnia samorządowcy spotkają się z kierownictwem Okręgowego Urzędu Górniczego, zarządem PKW S.A oraz dyrekcją ZG Janina.

- Po tym terminie będę wiedział znacznie więcej. Bo na takim spotkaniu dyrekcja kopalni musi spowiadać się ze wszystkiego. Nie chcę teraz spekulować, w jakim kierunku pójdą kolejne decyzje – zaznacza burmistrz.

OSIEM TYSIĘCY OSÓB ŻYJE Z KOPALNI

Przypomina, że w lecie ubiegłego roku – podobnie jak wójt Babc i burmistrz Chelmka - negatywnie zaopiniował Plan Ruchu ZG Janina na lata 2025-27. Jak sprawdziliśmy, podniósł argument, że pięć budynków na Borowcu nie zostało przez kopalnię przystosowanych do progno-

zowanej kategorii deformacji terenu górniczego. Burmistrz uznał to za naruszenie ustaleń decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz obowiązującej koncesji. Jednak negatywna opinia nie była wiążąca dla organów podejmujących ostateczne decyzje.

- Powtórzę to, co mówiłem na zebraniu na osiedlu Borowiec i sesji. Nie mogę popierać wniosku o zamknięcie kopalni, bo byłaby to dla nas społeczna tragedia. W powiecie żyje z niej, bezpośrednio lub pośrednio, około 8 tysięcy osób. To odejście od węgla i utworzenie nowych miejsc pracy poza górnictwem to proces obliczony na kilkanaście lat. Razem z innymi burmistrzami walczę za to o minimalizację skutków działalności Janiny na powierzchni, żądając pełnej informacji o podejmowanych działaniach i ich skuteczności - przekonuje Robert Maciaszek.

Mieszkańcom na razie zostają telefony do kopalni i wylewanie żalów na zebraniach lub w mediach społecznościowych.

„Ludzie już zgłaszają się do jednej z kancelarii na Śląsku. Będzie pozew zbiorowy na kilka milionów złotych. Nikt nie chce zamknięcia kopalni,

bo żywi wiele rodzin. Ale jak braknie na 13-kę, 14-kę lub Barbórkę, to nic się nie stanie. Mieszkańcy powiatu też chcą żyć w spokoju” - wyraził swoją opinię na Facebooku jeden z chrzanowian.

CO NA TO PKW SA?

„Wstrząsy górotworu występują głównie w trakcie prowadzenia eksploatacji, natomiast mogą się one pojawić również w czasie, kiedy to wydobywanie nie jest prowadzone. Stąd też, pomimo wstrzymania prac wydobywczych w godzinach nocnych – pojawiają się przypadki wstrząsów. Są one jednak rzadsze, aniżeli gdyby wydobywanie prowadzone było w porze nocnej. Przypominamy, że wstrząsy odczuwalne przez mieszkańców powiatu chrzanowskiego to efekt pęknięcia grubych warstw piaskowca zalegających nad pokładem 207, którego eksploatacja obecnie prowadzona jest ścianą 710. W wyniku prowadzonej eksploatacji – czyli wybieraniu pokładów węgla warstwy te ulegają łamaniu, co powoduje powstawanie wstrząsów odczuwalnych na powierzchni” - czytamy w komunikacie przesłanym nam przez biuro prasowe koncernu.

Marek Oratowski

Roszady na stołkach związku komunikacyjnego

KOMUNIKACJA.

Mateusz Król został nowym zastępcą przewodniczącego zgromadzenia ZKKM Chrzanów. Zastąpił Jarosława Okoczuka. Tym samym we władzach związku komunikacyjnego pozostał już tylko jeden burmistrz.

Jak wyjaśnia Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów, z mocy prawa burmistrzowie gmin członkowskich (Chrzanowa, Libiąża i Trzebinia) są delegatami do zgromadzenia związku.

- Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym burmistrz może w swoje miejsce wyznaczyć zastępcę – mówi Marek Dyszy.

Z takiej możliwości jeszcze w ubiegłym roku skorzystał burmistrz Libiąża Jacek Latko, którego w zgromadzeniu związku komunikacyjnego zastąpił radny Julian Celarek.

Niedawno na podobny krok zdecydował się burmistrz Trzebinia Jarosław Okoczuk. Na jego wniosek Rada Miasta Trzebinia powierzyła Mateuszowi

Władze związku komunikacyjnego

Zarząd ZKKM

Przewodniczący – Marek Dyszy
Zastępca przewodniczącego – Jacek Woch
Członek zarządu – Andrzej Bieda
Członek zarządu – Bogusław Gucik

Zgromadzenie ZKKM

Prezydium zgromadzenia

Przewodniczący – Marian Sadzikowski
Zastępca przewodniczącego – Mateusz Król

Członkowie zgromadzenia

Chrzanów: Robert Maciaszek (burmistrz), Andrzej Bieda, Marian Sadzikowski

Libiąż: Julian Celarek, Bogusław Gucik, Łukasz Płatek

Trzebinia: Jacek Woch, Wojciech Hajduk, Mateusz Król

Komisja rewizyjna zgromadzenia ZKKM

Przewodniczący – Łukasz Płatek
Członek komisji - Julian Celarek

Komisja skarg, wniosków i petycji zgromadzenia ZKKM

Przewodniczący - Wojciech Hajduk
Członek komisji - Robert Maciaszek

Królowi reprezentowanie gminy w ZKKM, właśnie w miejsce burmistrza Okoczuka, pełniąc funkcję zastępcy przewodniczącego zgromadzenia związku komunikacyjnego.

Podczas zeszłotygodniowego posiedzenia zgromadzenia ZKKM Chrzanów, Mateusz Król został wybrany nowym zastępcą przewodniczącego zgromadzenia związku komunikacyjnego.

- Powierzenie reprezentowania gminy w zgromadzeniu nie było jednoznaczne z objęciem funkcji po burmistrzu, ale przewodniczący zgromadzenia zgłosił kandydaturę pana Króla. Nie było innych kandydatów. W tajnych wyborach Mateusz Król został jednogłośnie wybrany zastępcą przewodniczącego – mówi Marek Dyszy, który szefem zarządu ZKKM jest od 2011 r. Zastąpił wówczas

Zarobki brutto członków zarządu ZKKM

- Marek Dyszy (przewodniczący zarządu) - 15 326 zł (cały etat)
- Jacek Woch (zastępca przewodniczącego) – 3 227 zł (1/4 etatu)
- Andrzej Bieda (członek zarządu) – 2 845 zł (1/4 etatu)
- Bogusław Gucik (członek zarządu) – 2 845 zł (1/4 etatu)

* w skład pensji wchodzi wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny i dodatek stażowy

Tadeusza Grubera. Wcześniej był prezesem zarządu Małopolskiego Stowarzyszenia Przewoźników Osobowych w Krakowie oraz dyrektorem w firmie przewozowej Duhabex.

We władzach ZKKM pozostał już tylko jeden burmistrz. To Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa. W rozmowie z „Przełomem” przyznał, że nie planuje opuszczenia szeregów związku komunikacyjnego, tym bardziej, że ZKKM stoi teraz przed dużym wyzwaniem, związanym z reorganizacją siatki połączeń autobusowych. Zakłada ona m.in. utworzenie zupełnie nowych linii autobusowych oraz



Mateusz Król, nowy zastępca przewodniczącego zgromadzenia ZKKM Chrzanów

zmiany tras przejazdu części tych istniejących.

Przypomnijmy, że zarząd jest zatrudniany przez ZKKM. Członkowie zgromadzenia, którzy nie zasiadają w zarządzie, otrzymują zryczałtowaną

miesięczną dietę, wypłacaną przez gminę (burmistrzowie zasiadający w zgromadzeniu jej nie dostają). W przypadku Libiąża – 540 zł, natomiast Chrzanowa i Trzebinia - 507 zł.

Michał Koryczan

24-latek na przystanku zranił mężczyznę nożem w twarz

W sobotę po południu na przystanku autobusowym w Trzebini Sierszy doszło do szarpaniny między dwoma mężczyznami. W wyniku obrażeń jeden z nich trafił do szpitala.

Była godz. 17.20, gdy policjanci dostali zgłoszenie o awanturze na przystanku Na Moście w Sierszy. Napastnik miał zranić w twarz mężczyznę, z którym wcześniej się pokłócił, po czym uciekł i ślad po nim zaginął. Podobno w tle awantury były pieniądze. Poszukiwania sprawcy trwały do niedzieli.

- Pokrzywdzony 35-latek z powierzchownymi obrażeniami twarzy trafił do szpitala, gdzie po udzieleniu pomocy medycznej został wypisany - informuje Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

BYŁ JUŻ NOTOWANY

Żeby odnaleźć sprawcę, zabezpieczono m.in. zapisy z kamer monitoringów, które mogły zarejestrować przebieg zdarzenia. W wyniku policyjnego śledztwa udało się ustalić jego tożsamość. Oprócz trzebińskich i chrzanowskich policjantów w poszukiwaniu zaangażował się również oddział prewencji policji krakowskiej.

W niedzielę przed południem sprawca został zatrzymany



Przystanek Na Moście w Sierszy

ny w Trzebini. Trafił do policyjnego aresztu. Zebrany materiał procesowy sprawił, że 24-latek bez stałego miejsca zamieszkania usłyszał zarzuty związane z uszkodzeniem ciała oraz kierowaniem gróźb karalnych.

- W przeszłości był już notowany za przestępstwa, w tym również przeciwko życiu i zdrowiu - informuje Sławomir Kagan.

Policja wystąpiła do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie zatrzymanego. Sąd przychylił się do tego wniosku. Mężczyzna dostał trzy miesiące.

BYŁ WIDYWANY NA OSIEDLU

Przystanek Na Moście to jedno z tych miejsc, gdzie często pije się alkohol. Rankiem przypomina sielski obrazek wsi, a popołudniami zaczyna zmieniać oblicze. Zagląda tu

ludzie, którzy nie zawsze wiedzą, co zrobić z życiem. Przesiadują, piją. To właśnie z tego względu zamontowano na słupie trzy kamery.

- Nic to nie daje! Kamery sobie, a policja sobie. Rzadko tu ktoś zagląda - mówi napotkana kobieta.

W pobliżu jest sklep spożywczy z alkoholem.

- Nic nie wiem, nic nie widziałam, nie słucham plotek - mówi ekspedientka.

- Tego sprawcę widywano na osiedlu, nie był to nikt z przjezdnych - mówi inna osoba.

Nikt jednak nie przypuszczał, że awantura skończy się ugodzeniem nożem.

PROBLEMATYCZNY ALKOHOL

Przewodniczący rady osiedla Siersza Mateusz Król jest zaskoczony tym, co się w sobotę stało.

- Siersza od lat uchodzi

za miejsce bardzo spokojne. Ostatnio nawet zaczęli się tu osiedlać nowi mieszkańcy. Takich incydentów jak ostatnio to nie było chyba nigdy - mówi Mateusz Król.

Nie kryje jednak, że problematyczny jest pity na przystanku alkohol.

Na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, w części poświęconej Komisariatowi Policji Trzebinia, odnośnie Sierszy można przeczytać:

„Zdiagnozowane zagrożenie: spożywanie alkoholu oraz zaśmiecanie w miejscach publicznych, zakłócanie ładu i porządku publicznego, dewastacje mienia.

Zakładany cel:

- wyeliminowanie bądź ograniczenie przypadków popełniania wykroczeń o 30 proc.

- wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców”.

Ewa Solak



Zbiornik z lepikiem zablokował rondo

Strażackie akcje w minionym tygodniu dotyczyły również m.in. kolizji drogowych, pożaru garażu oraz urządzenia AGD.

21 marca (piątek) - na rondzie wschodnim na obwodnicy Babc z samochodu ciężarowego odpadł zbiornik zawierający około 1500 kg lepiku asfaltowego. Droga była całkowicie zablokowana. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany. Działania strażaków polegały na przeładunku zbiornika na podstawioną przez właściciela samochodu ciężarowego przyczepę oraz neutralizacji drobnego wycieku z powierzchni jezdni. Na miejsce zadysponowano ciężki samochód ratownictwa drogowego z holownikiem będący na wyposażeniu JRG Chrzanów. Działania trwały ponad 2,5 godziny, a udział w nich wzięło 20 strażaków.

21 marca (piątek) - na drodze wojewódzkiej 780 w Zagórzu doszło do kolizji trzech samochodów osobowych. Pojazdami podróżowały łącznie cztery osoby.

Nie potrzebowały pomocy medycznej.

22 marca (sobota) - na prywatnej posesji przy ul. Krakowskiej w Młoszowej doszło do pożarku kompleksu garażowego. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany a na miejscu pracowało 37 strażaków. Największe straty to samochody i motocykle, znajdujące się w garażu. Jak mówią strażacy, było ich kilkanaście. Działania gaśnicze trwały ponad cztery godziny.

23 marca (niedziela) - na ul. Patelskiego w Alwerni pojazd, którym podróżowały dwie osoby, uderzył w betonowy przepust drogowy. Jedna osoba została przetransportowana do szpitala.

24 marca (poniedziałek) - w budynku wielorodzinnym przy ul. Podwale w Chrzanowie doszło do pożaru urządzenia AGD. Na miejscu stwierdzono ugaszony przez mieszkańców pożar tego urządzenia. W zdarzeniu została poszkodowana jedna osoba, która została zabrana do szpitala. Przyczyny zdarzenia nie są znane, a straty ograniczyły się do zniszczonego urządzenia. (MK)

Strażacy z Żarek wejdą do systemu

W minionym roku strażacy z OSP w Żarkach wyjeżdżali do akcji 48 razy.

W tym roku szykują się u nich remonty. Będzie też nowy sprzęt. W przyszłym jednostka ma zostać włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Do jednostki należy 22 czynnych strażaków (w ubiegłym roku przybyły 3 osoby). Do tego trzeba doliczyć czterech członków honorowych oraz 14 wspierających. Przy żareckiej OSP działa też 22-osobowa

młodzieżowa drużyna pożarnicza. Druh Seweryn Bisaga w ubiegłym roku otrzymał odznakę „Strażak Wzorowy”.

W 2024 roku z remizy w Żarkach ratownicy wyjeżdżali 48 razy. Z tego 23 razy gasili pożary oraz likwidowali 23 miejscowe zagrożenia. Dwa alarmy okazały się fałszywe. W akcjach ratowniczych brali udział: Seweryn Bisaga, Aleksander Bogacz, Maciej Sater-nus, Adam Pędziulek, Paweł Dwornik, Kacper Zastawnik, Dawid Bogacz, Mateusz Bogacz, Krzysztof Kosowski, Mariusz Włodarz, Grzegorz Bogacz i Piotr Smalec.

Druhowie ciągle się szkolą, biorąc udział w kursach podstawowym, dowódców i konsultantów.

W minionym roku jednostka została wyposażona m.in. w dwa ubrania specjalne, trzy pary specjalnych butów, cztery hełmy, prądownicę wodną i węża strażackiego. W ramach prac społecznych druhowie odśnieżali dach Zespołu Szkół w Żarkach oraz zabezpieczali Bieg Tatarów oraz procesję Bożego Ciała.

Ubiegłoroczny budżet jednostki wyniósł 12,5 tysiąca złotych (z tego 8 tysięcy złotych przekazała gmina).

W tym roku nakłady na jednostkę będą znacznie wyższe. Planowana jest termomodernizacja budynku remizy oraz odnowienie elewacji, a także położenie posadzki żywicznej w garażu. Jednostka zyska też nowe sprzęty. W pla-

nie jest m.in. zakup defibrylatora, pompy, wyciągarki, nowego oświetlenia do samochodu oraz radiostacji.

- Zebranie wiejskie uchwaliło prawie 47 tysięcy złotych na wyposażenie naszej jednostki i ten wniosek jest realizowany - przypomniał obecny na zebraniu sprawozdawczym sołtys Bogusław Gucik, dziękując druhom za ich wysiłek.

Przedstawiciel komendanta powiatowego PSP podziękował za mobilność jednostki, której „wyjazdowość” utrzymuje się na poziomie 90 procent. Przypomniał, że OSP Żarki w 2026 roku ma zostać włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Będą z tym związane dla druhow nowe obowiązki. Zaprosił tak-



Przemawia Mariusz Włodarz z zarządu OSP Żarkach

że strażaków na manewry ratownicze (26 kwietnia), obchody Powiatowego Dnia Strażaka w Libiążu (16 maja) oraz zawody młodzieżowych drużyn pożarniczych (31 maja).

Mariusz Włodarz z zarządu jednostki podziękował za współpracę sołtysowi, burmistrzowi i komendzie powiatowej PSP.

Marek Oratowski

Nowoczesne urządzenia do biopsji w szpitalu



Maciej Kozub, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej w szpitalu, przy nowych aparatach

Chodzi o sprzęt służący pobieraniu materiału do badania przy badaniu piersi. Dzięki niemu w wielu przypadkach można uniknąć mastektomii.

- Jedno z urządzeń służy do pobierania materiału podczas biopsji z piersi pacjentki. Igła wstrzykiwana jest do piersi i dzięki temu lekarz może pobrać materiał do badania. Jeśli zauważy niewielką zmianę, to jednocześnie może ją usunąć. Pobrany materiał jest używany do badań histopatologicznych - tłumaczy Maciej Kozub, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej w chrzanowskim szpitalu.

W miejscu usuniętej zmiany lekarz umieszcza marker - znacznik pozostający w organizmie pacjentki do momentu, gdy badanie histopatologiczne określi rodzaj zmiany.

- Gdyby zaistniała konieczność jej docinania, to wtedy marker jest widoczny pod USG i wówczas nie trzeba usuwać całej piersi, tylko wyciąć niezbędny fragment - mówi Maciej Kozub.

Ten sprzęt szpital obecnie testuje. Jeśli się sprawdzi, będzie nim dysponować na zasadzie użyczenia.

Drugie nowe urządzenie również służy do wykonywania biopsji piersi. Nim jednak pobiera się tylko materiał, bez usuwania zmian. Jego koszt to 70 tys. zł.

(E)

Dla leśników trzebież, dla mieszkańców dewastacja

Jak tak dalej będą wycinać drzewa z Puszczy Dulowskiej, to w końcu będziemy mieć tu nie puszcę, tylko Pustynię Dulowską - mówi pan Czesław, który od lat regularnie odwiedza ten las. To, co zastał tam ostatnio, przeraziło go.

Chodzi mu o okolice miejsca odpoczynku z drewnianymi ławami, znajdujące się ze sto metrów od wjazdu do puszczy od strony Młoszowej, na przedłużeniu ul. Szembeka.

- Nie jestem jakimś oszołomem i wiem, że to jest las w pewnym sensie przemysłowy i że wycina się w nim drzewa. Ale nie powinno się to odbywać na taką skalę, i nie w takich niewrażliwych miejscach, gdzie ludzie od lat przychodzą, gdzie drzewa dawały im cień - ubolewa pan Czesław, który skontaktował się w tej sprawie z redakcją.

Miejsce faktycznie wygląda na mocno przetrzebione. Zaskakują więc wyjaśnienia Eweliny Boruń, pełniącej funkcję nadleśniczego w Chrzanowie, że prowadzone tam prace to cięcia pielęgnacyjne, tzw. trzebież (obszerne wyjaśnienie tego pojęcia znajduje się w ramce obok), prowadzona na obszarze 3,61 ha.

Za parkingiem leśnym, na przedłużeniu ul. Szembeka, prowadzona jest trzebież wczesna - „usuwane są pojedyncze drzewa (zabieg nie prowadzi do wycięcia jakichkolwiek otwartych powierzchni), zgodnie ze sztuką leśną wycinane są szlaki operacyjne w celu umożliwienia poruszania się maszyn ścinkowych oraz prowadzących zrywkę - to jedyne obszary, na których widoczne mogą być większe tj. do 4 m szerokości pasy bez drzew” - czytamy w wyjaśnieniu Eweliny Boruń.

Nieco dalej - jak tłumaczy - na dwóch wyznaczonych obszarach - jednym o pow. 4,43 ha, drugim 6,19 ha prowadzone są trzebieże późne, które



Puszcza Dulowska w rejonie miejsca rekreacji na przedłużeniu ul. Szembeka w Młoszowej

TRZEBIEŻ - cięcie pielęgnacyjne wykonywane co kilka lat w starszych drzewostanach (powyżej 20 lat). Istotą trzebieży jest sukcesywne usuwanie z drzewostanu nadmiaru drzew głównie z powodu ich stopniowo wzrastających potrzeb życiowych. W ten sposób poprawia się warunki wzrostu i rozwoju pozostałym drzewom. (...) Zabiegi te polegają na usuwaniu z drzewostanu drzew gospodarczo niepożądanych.

Trzebieże pozytywnie wpływają na wzrost pozostałych drzew w drzewostanie poprzez zmniejszenie konkurencji między drzewami o światło, składniki pokarmowe i wodę. Pozytywnym aspektem jest również przyspieszenie rozkładu materii organicznej na dnie lasu poprzez zwiększenie dopływu światła i ciepła do gleby.

Trzebieże powodują zwiększenie przyrostu miąższości drzewostanu dzięki wzmożonemu rozwojowi koron drzew i tym samym grubości pni. Trzebieże polepszają jakość techniczną i sanitarną drzewostanu dzięki usuwaniu drzew wadliwych i chorych.

Wpływ trzebieży nie ogranicza się wyłącznie do wywołania pożądanych zmian w drzewostanie i jego środowisku, ale obejmuje on całe ekosystemy, wszystkie tworzące je składniki wraz ze skomplikowanymi, wzajemnymi oddziaływaniami. A więc rola biologiczna trzebieży wykracza poza ich znaczenie czysto hodowlano-pielęgnacyjne. W zależności od okresu fazy rozwojowej drzewostanu, w której wykonuje się zabieg trzebieży wyróżnia się: **trzebież wczesną** - gdy drzewostany mają do 40-50 lat i **trzebież późną** - gdy drzewostany mają powyżej 40 - 50 lat.

Źródło: <https://pl.wikipedia.org/>

też nie prowadzą do powstania dużych przestrzeni pozbawionych drzew.

Wszystkie te prace są już na ukończeniu i w najbliższym czasie należy spodziewać się porządkowania terenu.

Widok, jaki po nich pozostał, trudno jest kojarzyć z cięciami pielęgnacyjnymi.

- Od kilkudziesięciu lat przyjeżdżam tam na rowerze. Kiedy z dziećmi, lata temu, przychodziłem do puszczy, to pilnowałem, żeby nawet gałązki nie złamały. Teraz tnie się wszystko, jak leci. Według mnie to dewastacja tego krajobrazu. Latem przyjechała moja chrze-

śnica ze Szwecji i mówiła, jak jej się ten las podoba, ale już chyba nie będzie miała okazji się nim zachwycić. Nie wiem, czy jesteśmy w stanie coś jeszcze obronić, ale niech chociaż wiedzą, że widzimy co robimy i że nie jest nam to obojętne - mówi pan Czesław.

Warto przypomnieć, że w 2021 roku została zorganizowana duża akcja społeczna, której celem było doprowadzenie do ograniczenia wycinania drzew w Puszczy Dulowskiej.

Doprowadziła do tego, że zmieniony został plan urządzania lasu, obowiązujący od 2020 do 2029 roku. Zgodnie

z ówczesnymi ustaleniami krajobraz wzdłuż głównego duktu biegnącego przez puszcę ma nie ulec zmianie w najbliższych latach (pozostawiony zostanie pas lasu o szerokości 70 metrów). Wycinka będzie prowadzona w głębi lasu, ale już nie tak masowa, bo rozciągnięta w czasie.

Ewelina Boruń przypomina, że uzgodnienia dotyczyły wyłącznie powierzchni, na których realizowane miały być cięcia rębne w dojrzałych drzewostanach. Zapewnia, że ustalenia z 2021 r. są aktualne i realizowane.

Grażyna Kaim

ogłoszenie

HOSPICJUM to też życie

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM HOMO-HOMINI im. św. Brata Alberta w Jaworznie

nr KRS: HOSPICJUM DOMOWE FILIA CHRZANÓW

000 000 8274

Podaruj 15% podatku

RAZEM możemy więcej...

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

Fundacja Promocyj Osobom Niepełnosprawnym RĄTOWNIK GÓRNICZY

www.fundacjarg.org.pl

KRS 0000270272

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

PERFECT

+48 660-860-422

/PERFECTWOJCIECHPLUTA

Straszy rudera w samym środku osiedla

CHRZANÓW.

Mieszkańcy osiedla Północ narzekają, że w opuszczonym domu przy ul. Grzybowej zbierają się podejrzanе osoby.

Rudera jest oznaczona numerem 12 a. Znajduje się między ul. Grzybową i Mieszka I, w sąsiedztwie przychodni ZLA, obok sklepu Żabka. Sam środek osiedla.

Lokatorzy okolicznych bloków, ale też pracownicy ośrodka zdrowia interweniowali u dzielnicowego, sierżanta Miłosza Fika, że w pustostanie zbierają się bezdomni.

- Przez pewien czas budynek był zabezpieczony. Potem nieproszone osoby weszły tam z po-

wotem. Skontaktowałem się z tymi ludźmi. Poinformowałem, że mogą się udać do noclegowni. Ustaliłem również właścicieli tej posesji, bo są spadkobiercy. Po mojej interwencji okna zostały zabite deskami, drzwi zamknięto na kłódkę - relacjonuje sierżant Miłosz Fik, dzielnicowy rejonu nr 4 (ul. Broniewskiego - numery parzyste, Mieszka I 11, 13, 15, Zielona, Ofiar Faszyzmu, Grzybowa, Struga, Bagnista, dworzec PKP, plac targowy przy Kusocińskiego - obecnie w likwidacji).

Wśród priorytetowych działań, zakładanych do końca lipca, są częste patrole w pobliżu sklepu Żabka przy Grzybowej 10, gdzie różne osoby piją alkohol i zaczepiają przechodniów, żebrać o pieniądze na kolejne piwo.

- Robi się coraz cieplej. Za przychodnią jest trzepak, gdzie wieczorami zbiera się towarzystwo, hałasuje, przeklina - mówi jeden z mieszkańców na zebraniu Rady Osiedla Północ-Tysiąclecie. - Z kolei przy orliku (sąsiedztwo Zielonej) gromadzą się jacyś obcokrajowcy, piją wódkę, rozbijają butelki, a czasem się gonią między sobą. Jest tam trochę niebezpiecznie - ostrzega.

Dzielnicy: sierżant Miłosz Fik i sierżant sztabowy Michał Szałaśny, zapisali wszystkie interwencje zgłoszone na osiedlowym zebraniu. Zapowiedzieli kontrole we wskazanych miejscach i nakładanie mandatów na delikwentów zakłócających spokój.

(ŁD)



Rudera przy Grzybowej na chrzanowskim osiedlu Północ. Z tyłu przychodnia ZLA

Nie będzie hulanki w nowej remizie

PŁAZA. Na ostatnim zebraniu wiejskim mieszkańcy dopytywali, czy w budowanej strażnicy przy Sobieskiego będzie sala przeznaczona do wynajmu, np. na wesela czy inne imprezy.

- Odchodzimy od czasów, że robimy remizy z salami weselnymi. To ma być obiekt profesjonalny, służący strażakom-ochotnikom. Oczywiście, w środku zaplanowaliśmy pomieszczenie do szkoleń, wykładów i zajęć. Być może znajdzie się tam również galeria przeniesiona z dotychczasowej siedziby OSP. Myślę, że zawsze skorzystamy z gościnności druhów, ale nie z sali weselnej - zaznacza burmistrz Chrzano-

wa Robert Maciaszek.

Nowa remiza w Płazie powstaje w sąsiedztwie Sobieskiego i Korczaka, naprzeciwko ośrodka zdrowia. Będzie miała bezpośredni wyjazd na szosę wojewódzką 781. Wnętrze zostało w całości zaprojektowane przy współpracy z druhami. Zaplanowano trzy duże garaże dla wozów bojowych.

Wśród pomieszczeń na parterze są: narzędziownia, magazyn, szatnia „brudna” (ubrania pozostawione po powrocie z akcji), osobne prysznice dla kobiet i mężczyzn oraz szatnie „czyste” (przebiegające). Następnie dyspozytornia, toalety przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Zamiast windy będzie platforma. Na piętrze - duża sala

szkoleniowa i mniejsza na siłownię. Plus kilka pomieszczeń technicznych, w tym zaplecze kuchenne. Przy remizie i ośrodku zdrowia mają powstać nowe miejsca parkingowe.

- Zgodnie z umową wykonawca ma czas do wakacji, żeby zakończyć inwestycję. Nie widzę zagrożenia dla tego terminu. Na wrzesień planujemy huczne otwarcie tego budynku wraz obchodami stulecia OSP w Płazie - zapowiada burmistrz Maciaszek.

W 2026 roku chciałby wyposażać w nowy średni wóz bojowy tę właśnie jednostkę. OSP Płaza figuruje w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, więc wyjeżdżają do zdarzeń m.in. na terenie całego powiatu chrzanowskiego.

- Kto jak kto, ale strażacy z Płazy zasłużyli na nową remizę, choć to nie jest tylko budynek dla nich, ale dla nas wszystkich, żebyśmy czuli się bezpiecznie - podkreśla Robert Maciaszek.

A co z dotychczasowym obiektem OSP przy Pocztowej w Płazie?

- To rudera do wyburzenia. W tym miejscu chcę dobudować skrzydło biblioteki, zostawiając część zieloną, na przykład z leżakami. W efekcie powstałaby elka. Na dole pomieszczenie do dyspozycji sołtysa, ale też dla mieszkańców. Na piętrze zaś przejście z istniejącej biblioteki do przeznaczonej na jej potrzeby dodatkowej sali - wyjaśnia burmistrz.

Łukasz Dulowski



Budowana remiza przy skrzyżowaniu Sobieskiego i Korczaka w Płazie

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl **www.sowosz.pl**

BOSTAR
KRZESZOWICE

Wiosenna obniżka cen!
Węgiel kostka, orzech i groszek
tańszy nawet o 200zł na tonie.

ZAPRASZAMY
DO NASZYCH SKŁADÓW
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Znikają pojemniki na zużyte ciuchy



Kontener zniknął już z ul. Kwiatowej w Chrzanowie

CHRZANÓW. Mieszkańcy narzekali na bałagan przy kontenerach na ubrania w wielu miejscach w mieście. Dlatego gmina zdecydowała, by część z nich zlikwidować.

Wiele osób korzysta z pojemników na używaną odzież. Mieszkańcy chętnie wrzucają do nich zalegające w szafach stare ubrania, chcąc się ich pozbyć, a jednocześnie wesprzeć w ten sposób potrzebujących. Często zdarza się jednak, że całymi tygodniami przy kontenerach leżą worki z ciuchami. Nie jest to

estetyczny widok. Niektóre z kontenerów są dewastowane, tak jak to było na przykład przy ul. Sikorskiego w Chrzanowie.

O problemie z pojemnikami na używaną odzież pisaaliśmy wielokrotnie.

Wobec narastającego problemu gmina zdecydowała, że kontenery stojące na jej terenach znikną. I tak się



Przy ul. Jordana kontenery stoją. Dodatkowy służy do wyrzucania zużytego sprzętu elektrycznego

dzieje. Nie ma ich już m.in. w rejonie ul. Sikorskiego (obok pawilonów przy torach oraz obok Biedronki). Zniknęły też z ul. Kwiatowej i Wyszyńskiego (naprzeciwko spółdzielni). Nadal stoją jednak np. przy ul. Śląskiej czy Jordana.

Niektóre z kontenerów w mieście zostały już zlikwidowane. Chodzi o te

znajdujące się na terenach gminnych. Właściciele kontenerów korzystali z nich na zasadzie bezumownego użyczenia – mówi wiceburmistrz Chrzanowa Jolanta Zubik.

Zaznacza, że w kontekście przepisów dotyczących konieczności segregacji tekstyliów, władze gminy mają już pomysł, jak roz-

wiązać ten problem. Na razie jednak nie chce mówić o szczegółach, bo w tej sprawie trwają jeszcze dyskusje.

Rozmowę na ten temat z Arkadiuszem Pytłaczem, przewodniczącym Zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie, można przeczytać na s. 15.

(ES)

Sali koncertowej (na razie) nie będzie

KRZESZOWICE. Wraz ze zmianą władzy w kraju, zmieniła się perspektywa na wspieranie lokalnych inwestycji. Choć poprzedni minister kultury zapewniał samorząd krzeszowski o budowie sali koncertowej, to nowy minister nie widzi już potrzeby jej powstania.

Od wielu lat zarówno dyrekcja Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach, jak i władze gminy walczą o budowę obiektu koncertowego, spełniającego oczekiwania mieszkańców. Plany już niemal się ziściły, a budowa miała się rozpocząć w tym roku. Jednak zmienił się rząd, a z nim priorytety.

Szkoła Muzyczna w Krzeszowicach jest najstarszą w powiecie krakowskim. Istnieje ponad 75 lat. Kształci się w niej prawie 200 uczniów. Ogranicza ją brak sal dydaktycznych i sali koncertowej. Posiada tylko niewielką, kameralną salę na 100 miejsc. Od lat ma w planach budowę sali koncertowej z prawdziwego zdarzenia. Starania trwają od 2021 roku.

W kwietniu 2022 r. gmina Krzeszowice przekazała dwie działki przy ul. Ogrodowej na tę inwestycję. Ówczesny minister kultury Piotr Gliński przyjechał do Krzeszowic i podpisał z gminą umowę na przejęcie terenu. To otwierało drogę do realizacji inwestycji. Gmina wsparła ją też, dając pieniądze na projekt. W czerwcu 2023 r. uzyskała pozwolenie na rozbudowę. Pojawiły się piękne wizualizacje.

- Wydawało się, że wkrótce będziemy mogli rozpocząć prace. Przeszliśmy

formalne i merytoryczne etapy konkursu - opowiada Jerzy Suruła, dyrektor Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach.

Miał zapewnienie dofinansowania 50 mln zł z funduszy europejskich i 10 mln zł z ministerstwa kultury.

Konieczne było jeszcze zapewnienie wkładu własnego w formie utrzymania projektu i finansowania czterech etatów dla pracowników przez pięć lat. Przed ostateczną oceną ministerstwo wycofało się jednak z tej ostatniej obietnicy.

Podczas niedawnej nadzwyczajnej sesji radni poparli prośbę burmistrza Wacława Gregorczyka, żeby wesprzeć szkołę ponownie i przejąć koszty pięcioletniego utrzymania projektu. Radni poparli ten pomysł.

Szacunkowo chodzi 1 mln zł rocznie przez pięć lat. Czy to ministerstwu wystarczy?

(E)

ogłoszenie

CANAL+

30%

TANIEJ

NA 30-TE URODZINY CANAL+

Dotyczy wybranych ofert telewizji satelitarnej i serwisu streamingowego CANAL+. Szczegóły ofert objętych promocją urodzinową oraz najniższe ceny z 30 dni przed obniżką sprawdź na canalplus.pl i w punktach sprzedaży. Stan informacji na dzień 14.03.2025 r.

SALON CANAL+ C.H. MAX

UL. TRZEBIŃSKA 40, CHRZANÓW

TEL.: 699 701 208

© MATERIAŁY PROMOCYJNE CANAL+ POLSKA S.A. 2025
RODZINY TAKIE JAK NASZA © 2024 / Zestawienie Entertainment App - Tous Droits Réserveés
PRO BANK POLSKA TESTUJĄCA © 167 Freshlook

CHRZANÓW

OSIEDLE KOŚCIELEC

Wreszcie
zaświecą lampy

Minął rok, odkąd ulica Borówkowa w chrzanowskim Kościelecu została właściwie ukończona. Od tamtego czasu wciąż nie działają latarnie.

W grudniu 2023 roku pisaliśmy, że Borówkowa jest prawie gotowa. Wtedy na montaż czekały jeszcze uliczne lampy, co się stało niedługo potem. Mieszkańcom wydawało się, że raz dwa zaświecą i po sprawie. Niestety, do tej pory Tauron nie włączył oświetlenia. Czytelnicy często dzwonili z interwencjami.

Mieszkamy blisko lasu. Dzików nie brakuje. Podchodzą pod domy, czasem spacerują ulicą. Nie czujemy się bezpiecznie, gdy wokół panują egipskie ciemności – mówił właściciel jednej z tamtejszych posesji.

W poniedziałek burmistrz Robert Maciaszek poinformował w rozmowie z „Przełomem”, że w końcu Tauron przysłał do urzędu miejskiego



Ul. Borówkowa w chrzanowskim Kościelecu

umowę do podpisania, dotyczącą włączenia latarni na Borówkowej. Jest zatem szansa, że egipskie ciemności nie potrwają tam już długo.

Zabudowa mieszkalna wzdłuż Borówkowej składa się z wyłącznie z nowych domów jednorodzinnych. Jest zlokalizowana na południe od ul. Kasztanowej w Kościelecu, za firmą Dan Cake. Kawałek dalej mamy sołectwo Żrebce.

Dwa miliony złotych kosztowała budowa ul. Borówkowej. To około 350-metrowy odcinek

z asfaltową jezdnią i wybrukowanymi wjazdami do posesji.

OSIEDLE STARA HUTA

Gdzie się schronić w razie
ataku

Na ostatnim zebraniu osiedla Stara Huta mieszkańcy pytali, w których miejscach można się ukryć na przykład podczas konfliktu zbrojnego.

- Chcą wiedzieć, gdzie są schrony dla naszego osiedla. Postulują, żeby burmistrz przeprowadził kampanię informacyjną, a nawet szkolenia związane z zagrożeniem i ewakuacją – relacjonuje przewodniczący Marcin Wrzeszcz.

W internecie jest dostępna aplikacja „Schrony”. Na zielono oznaczono miejsca doraźnego schronienia (MDS), na niebiesko – ukrycia (U), na czerwono – schrony (S). Tych ostatnich w Chrzanowie nie ma, są tylko dwa pierwsze. W przypadku osiedla Stara Huta wspomniana aplikacja wskazuje najbliższe występujące lokalizacje: przedszkole nr 11 przy Fabrycznej 25

(ukrycie dla 85 osób), dawny biurowiec Fabloku przy Fabrycznej 16 (ukrycie dla 283 osób) albo Zespół Szkół Technicznych Fablok przy Fabrycznej 27 (miejsce doraźnego schronienia dla 220 osób). Warto sobie przeanalizować tę aplikację.

POGORZYCE

Spółka P4 chce postawić stację

Mieszkańcy Pogorzyc są zaniepokojeni planami budowy stacji bazowej telefonii komórkowej przy ul. Bałuckiego.

Wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego złożyła spółka P4, operator sieci Play. Burmistrz Chrzanowa wszczął postępowanie administracyjne. Chodzi o działki naprzeciwko posesji od numerów 16 do 22, po drugiej stronie drogi.

Ten temat pewnie pojawi się na najbliższym zebraniu wiejskim 31 marca (poniedziałek). Podczas spotkania zaplanowano m.in. omówienie inwestycji w Pogorzycach w 2025 r. oraz sprawę wstrząsów górniczych i odszkodowań.

(ŁD)

KRZESZOWICE

GMINA

Będą nagrody dla ludzi sportu

Rozpoczyna się nabór wniosków o nagrody i wyróżnienia za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym w gminie Krzeszowice w 2024 r.

Wnioski przyjmowane będą do 30 kwietnia na dzienniku podawczym Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach.

Nagrody będą przyznawane zawodnikom, trenerom i działaczom sportowym.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody lub wyróżnienia mogą wystąpić: kluby sportowe i organizacje pozarządowe mające siedzibę w gminie Krzeszowice, właściwy polski związek sportowy lub wojewódzki związek sportowy, dyrektorzy placówek oświatowych lub kulturalnych, komisja Rady Miejskiej właściwa do spraw sportu, naczelnik komórki organizacyjnej Urzędu Miejskiego do spraw sportu, a także wyższa uczelnia.

W ubiegłym roku 19 osób otrzymało od burmistrza Krzeszowic nagrody finansowe za wysokie wyniki sportowe.

Wyniosły od 1 tys. zł - 2 tys. zł. W sumie gmina przeznaczyła na nie 24,4 tys. zł.

MIĘKINIA

Wspólne „Sprzątanie
na spontanie”

Stowarzyszenie Zielona Energia Miękinia zaprasza do udziału w akcji sprzątania świata. Na wszystkich uczestników będzie czekał późniejszy posiłek.

W tym roku „Sprzątanie na spontanie” odbędzie się w sobotę 29 marca o godz. 10.00.

Wytypowano trzy punkty spotkań: przy sołtysówce, przed szkołą lub w Stawiskach na placu zabaw. Uczestnicy będą mogli przyjść tam, gdzie im wygodniej.

- Podobnie jak w ubiegłym roku skupimy się na sprzątaniu okolicy kamieniołomu i sołtysówki. Zbieramy śmieci wzdłuż drogi Przycinie i Tęczyńskiej. Po rocznej przerwie wracamy też nad rzekę. Drogę powiatową odpuszczamy, za to sprzątnąmy Stawiska – wyliczają organizatorzy.

Zachęcają do zgłaszania jeszcze innych

miejsz, które warto posprzątać (tel. 884 796 667 - Wojciech Godyń, e-mail: szem@miekinia.eu, FB: @ZielonaEnergiaMiękinia)

Wszyscy uczestnicy otrzymają rękawiczki i worki.

Po zakończonej akcji organizatorzy zapraszają do sołtysówki na pyszny żurek i ciasto od KGW Miękinia.

Dla dzieci planują atrakcje i niespodzianki. Nie zabraknie popcornu i waty cukrowej.

Stowarzyszenie zapewnia ubezpieczenie osobom, które zgłoszą swój udział co najmniej trzy dni przed planowanym terminem akcji (prosimy przesłać imię, nazwisko i nr PESEL na adres: szem@miekinia.eu).

OS. PARKOWE

Operacja Czysta Rzeka. Warto
wziąć udział

Kacper Ropka z Krzeszowic zaprasza do udziału we wspólnym sprzątaniu rzeki i jej okolic. Odbędzie się 29 marca.

- Celem będzie posprzątanie brzegu rzeki i sa-



Kacper Ropka zaprasza do udziału w sprzątaniu rzeki Krzeszówki i jej okolicy

mej rzeki Krzeszówki – zapowiada Kacper Ropka.

Nie pierwszy raz jest inicjatorem akcji sprzątania okolicy. Organizuje je niemal co rok.

Tym razem postanowił nawiązać kontakt z Fundacją Czysta Rzeka, od wielu lat wspierającej oddolne inicjatywy ekologiczne.

Kacper zaprasza wszystkich do udziału. Zbiórka na sobotę 29 marca o godz. 12.15 przy moście nad Krzeszówką przy ul. Parkowej.

- Działania będą prowadzone wzdłuż rzeki w kierunku Czatkowic – mówi Kacper.

(E)

ALWERNIA

GROJEC

Śpięcie między posłanką
i radnymi

Mieszkańców protestujących przeciwko budowie hal magazynowych w Grojcu wspiera posłanka Daria Gosek-Popiołek. Sytuację na ostatniej komisji komunalnej nazwała „tchórzliwym głosowaniem”.

Parlamentarzystka przedstawiła pismo wraz z ekspertyzą przyrodniczą, dotyczącą terenu pod planowaną inwestycję. Obszar graniczy z autostradą A4 od północy, ul. Pańską od południa, ul. Pasternik i potokiem Rudno od wschodu i ul. Zamkową od zachodu.

Przewodniczący komisji komunalnej, radny Przemysław Włoch, wnioskował, żeby nie wydawać opinii w sprawie wspomnianego pisma posłanki Darii Gosek-Popiołek. Zostało to przegłosowane. Klub Radni Razem był przeciw.

- Nie stoję po żadnej stronie. To nie była moja zła wola, tylko zdroworozsądkowe podejście do tematu – stwierdza w rozmowie z „Przełomem” Przemysław Włoch.

Argumentuje, że przedłożona ekspertyza ma charakter wstępny. Wynika z niej, że badania należy kontynuować. Brakowało podpisów autorów oraz zgody na jej wykorzystanie.



Wizualizacja hal magazynowych w Grojcu

- Miałem szereg uwag, których nie wyssałem z palca, tylko z przepisów prawa i tekstu ekspertyzy. Zawarłem je w obszernym uzasadnieniu. Gdybyśmy pozytywnie zaopiniowali ją z błędami formalnymi, to miałyby wpływ na dalsze procedowanie planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części Grojca – uważa radny Włoch.

Zareagowała posłanka Daria Gosek-Popiołek:

- Radni gminy Alwernia uważają, że odkryli jeden prosty trik na radzenie sobie z rzeczywistością – udawać, że nie istnieje. Mieszkańcy mają prawo być wysłuchani, a ta sprawa nie zakończy się tym tchórzliwym głosowaniem. Zgłosimy uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Grojec Północ”. Na tym jednym głosowaniu się nie skończy! - komentuje parlamentarzystka.

ŹRÓDŁA

Przez całe lata mieszkańcy
dbali o kaplicę

Gmina chce wyremontować kapliczkę przy ul. Kornela Morawieckiego w Źródłach. Szykuje wniosek o dofinansowanie do marszałkowskiego konkursu „Kapliczki Małopolski 2025”.

Zarząd województwa przeznaczył na ten program 750 tys. zł. Dokumenty można składać do 4 kwietnia.

Burmistrz Alwerni Beata Nadziej-Szpila przypomina, że remont kapliczki w Źródłach zostanie przeprowadzony zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków.

Przez ponad 30 lat opiekował się nią mieszkający naprzeciwko Bogdan Bukowski. Wcześniej robiła to jego mama Wanda, ale także wielu innych mieszkańców dbało o ten obiekt.

Pochodzi prawdopodobnie z początku XX w. Miał ją ufundować niejaki Noworyta ze Źródła w podziękowaniu za szczęśliwy powrót z wojny w Rosji.

Wcześniej gmina dostała pieniądze na konserwację kapliczki przy ul. Głowackiego w Grojcu. Firma Gresmar ma wykonać prace do 31 października 2025.



Kaplica przy ul. Morawieckiego w Źródłach

OKŁEŚNA

Miejsca postojowe nie tylko
dla wiernych

Naprzeciwko kościoła parafialnego przy ul. Nowowiejskiej w Okleśnej ma powstać parking. Chodzi o teren gminny.

Urząd miejski zleci dokumentację dla tej inwestycji. To mają być miejsca postojowe zarówno dla wiernych przyjeżdżających na msze, jak również będzie obsługiwał pobliską szkołę podstawową i dom ludowy, gdzie często są organizowane różne imprezy.

(ŁD)

TRZEBINIA

Grunwaldzka 101

Budynek po dawnym LO jest dziś siedzibą Ośrodka Integracji Społecznej i asystentów rodzin OPS. Spotykają się tu co jakiś czas Maltańczycy, a także KGW. Budynek jest wielki, dlatego ludzie zastanawiają się kiedy i jak zostanie zagospodarowany.

Na lokum w dawnym liceum liczyli podobno emeryci, działacze osiedlowi. Seniorzy nadal spotykają się jednak w budynku OSP, a rada osiedla - w szkole.

Wiele osób z Sierszy spodziewało się, że skoro gmina z nieznanых powodów nie uruchamia willi NOT mieszczącej dom kultury i bibliotekę, to gmach przy Grunwaldzkiej 101 przytuli także te instytucje.

Dwa miesiące temu do rady miasta wpłynęło pytanie mieszkanki Sierszy o to, jakie są plany gminy na wykorzystanie budynku przy Grunwaldzkiej 101. Pismo krążyło od komisji do burmistrza. Jak ustaliliśmy, w odpowiedzi znajduje się enigmatyczne stwierdzenie, że obiekt ma być wykorzystywany „na cele statutowe gminy”.

- Samorząd jest teraz skupiony na budowaniu

Nowej Sierszy. Stara zesłała na dalszy plan - skomentowała autorka listu oczekująca na odpowiedź

Mieszkańcy Sierszy sygnalizują problemy z dostępem do informacji i że nie zawsze jest im po drodze z przewodniczącym rady osiedla. Niedawno ich przedstawiciele pojechali do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, aby tam się dowiedzieć, dlaczego willa NOT jest zamknięta. Okazuje się, że SRK nie zna powodów, bo budynek został zabezpieczony. Dowiedzieli się też od prezesa, że SRK skłonna jest posadzić także dawny stadion sportowy pod warunkiem, że gmina przejmie go potem w użytkowanie.

Teraz społecznicy wybierają się z pytaniami do gminy.

TCK dokapitalizowane

Na roczne utrzymanie TCK jest w budżecie gminy 5 312 000 zł. Oprócz tej dotacji gmina co jakiś czas dorzuca pieniędzy na organizację imprez.

Już teraz do kasy TCK wpadnie dodatkowe 112 200 zł na dwa koncerty w DK Sokół, a także na organizowany już po raz 24. Rekreacyjny Rajd

Rowerowy „Kryspinów-Trzebinia”, który zakończy się tym razem nad Chechłem. Pozostałe środki zostaną przekazane na bieżące utrzymanie licznych placówek Trzebińskiego Centrum Kultury.

Zastrzyk dla KGW

40 000 zł przeznacza w tym roku gmina na tzw. Bony Kultury dla Kół Gospodyń. Trafi do nich za pośrednictwem TCK. Koła organizują festiwale i jarmarki promujące lokalne tradycje kulinarne, promują rękodzieło, muzykę ludową, prezentują dawne rzemiosło oraz organizują warsztaty dla mieszkańców. Reprezentują też gminę Trzebinia na przeglądach ogólnopolskich. Bon pozwoli na pokrycie kosztów związanych z tą działalnością.

Remonty dróg gminnych w najbliższym czasie

Osiedle Krze 31.03 – 5.04
Karniowice 26.03 – 3.04



Trzebinia, Grunwaldzka 101. Kiedyś liceum, a dziś - nie wiadomo co

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Załatwiły skrzyneczkę, załatwiają temat pogotowia

Trzy libiасьkie radne (Marta Artymiak, Magdalena Grudzińska i Elwira Świtalska) wystąpiły do rady powiatu w sprawie wydłużenia czasu pracy zespołu ratownictwa medycznego w Libiążu na całą dobę.

Komisja zdrowia, rodziny i pomocy społecznej rady powiatu poparła jednoznacznie ten postulat. Ze starostwa wyszło pismo do wojewody.

Radne kontynuują także akcję montowania w obiektach gminnych różowych skrzyneczek. W ostatnich dniach kolejna pojawiła się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Libiążu. To inicjatywa kobiet w całej Polsce, której celem jest zapewnienie powszechnego dostępu do bezpłatnych środków higieny na czas menstruacji w przestrzeni publicznej oraz rzetelnej edukacji szkolnej w zakresie mieszkankowania.



Remontowany ma być 200-metrowy odcinek ulicy Struga

ŻARKI

Powiatowa ulica będzie jak nowa

W najbliższych tygodniach ma się rozpocząć modernizacja ulicy Struga, od ośrodka zdrowia

do drogi wojewódzkiej. Chodzi o 200-metrowy odcinek. Koszt to 266 tysięcy złotych. Z tego 140 tysięcy złotych stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Do inwestycji dołoży się też gmina. Przypomnijmy, że wcześniej został już wyremontowany gminny fragment tej ulicy, a powiat przebudował skrzyżowanie w rejonie ośrodka zdrowia.

LIBIĄŻ

Znaki i tablice do wymiany

Zostanie przeprowadzony pozimowy przegląd tablic informacyjnych, znaków oraz miejsc postojowych dla niepełnosprawnych. Wyblakłe tablice będą wymienione na nowe. Natomiast oznaczenia miejsc postojowych dla niepełnosprawnych zostaną pomalowane tam, gdzie są mało widoczne. Nieczytelne znaki też będą wymienione na nowe.

LIBIĄŻ

Droga rowerowa konieczna na całość

Starostwo przygotowuje projekt gruntownej przebudowy ulicy Wolności.

- Pojawiły się takie sugestie, że w projekcie tej drogi tylko na części prowadzącej od ulicy Krakowskiej do Kosówek ma pojawić się pas dla pieszych i rowerzystów. Tymczasem jest on bezwzględnie potrzebny. Gmina powinna wystąpić do starostwa i PZD o to, by droga dla pieszych i rowerzystów była na całość - postulował radny Łukasz Płatek na marcowej sesji libiасьkiej rady.

Burmistrz Jacek Latko obiecał, że poprosi powiatowych samorządowców o konsultacje na etapie opracowywania projektu. Dodał, że oprócz dokumentacji na modernizację ulicy Wolności starostwo planuje też projekt przebudowy ulicy Armii Krajowej.

(RAT)

BABICE

NAGRODY

Kto się zasłużył dla gminy?

Do środy, 30 kwietnia można składać wnioski o nadanie tytułu „Zasłużony dla gminy Babice”.

Jest on nadawany osobom fizycznym, prawnym, jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej, za udokumentowane szczególne zasługi dla gminy Babice, które swoją działalnością przyczyniły się do społecznego, kulturalnego lub gospodarczego rozwoju i promocji gminy Babice albo poprzez swój dorobek lub osiągnięcia zasługują na szczególne uznanie.

Regulamin oraz wzór wniosku dostępne są na stronie internetowej Urzędu Gminy w Babicach.

Tytuł „Zasłużony dla gminy Babice” został ustanowiony w 2019 r., ale ze względu na pandemię przyznany po raz pierwszy dopiero w 2022 r.

Otrzymali go wówczas: Antonina Wiatrak, Edward Kopeć, Erwin Marterer, Jan Halbina, Józef Mucha i Zdzisław Bolek.



W ubiegłym roku wpłynęło osiem wniosków o przyznanie tego wyróżnienia. Zostały przeanalizowane przez kapitułę, która podjęła decyzję o rekomendowaniu do wyróżnienia trzech osób: Amelii Buczek, Haliny Sędzielarz i Wiesława Domina.

Kandydatów do tytułu „Zasłużony dla gminy Babice” może zgłaszać:

- wójt Babic
- przewodniczący Rady Gminy Babice
- grupa radnych Rady Gminy Babice
- organizacje pozarządowe działające w gminie Babice
- sołtys wraz z radą sołecką
- co najmniej 50 pełnoletnich osób mieszkających na stałe w gminie Babice

Skład kapituły opiniującej kandydatów:

- wójt Babic
- przewodniczący Rady Gminy Babice
- trzech radnych oddelegowanych przez Radę Gminy Babice
- trzech przedstawicieli organizacji pozarządowych wyłonionych w losowaniu
- przedstawiciel Rady Seniorów

ZWIERZĘTA

Kastracja za pół ceny

W celu zapobiegania niekontrolowane-

mu rozmnażaniu się zwierząt, mieszkańcy chcący wysterylizować bądź wykastrować swojego psa lub kota, mogą to zrobić znacznie taniej.

Podobnie jak w latach poprzednich, gmina dofinansuje połowę kosztu zabiegu. Zostanie on przeprowadzony w przychodni weterynaryjnej Animal-Vet Zasole w Oświęcimiu. Sterylizacja lub kastracja prowadzona będzie na podstawie wcześniejszej rejestracji telefonicznej w lecznicy (numery telefonu: 695 693 493, 668 839 952).

Ceny brutto zabiegów sterylizacyjnych

- sterylizacja kotki - 200 zł (po 100 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- kastracja kota - 150 zł (po 75 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- sterylizacja suki do 15 kg - 300 zł (po 150 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- sterylizacja suki do 30 kg - 350 zł (po 175 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- sterylizacja suki powyżej 30 kg - 400 zł (po 200 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- kastracja psa do 15 kg - 250 zł (po 125 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- kastracja psa do 30 kg - 300 zł (po 150 zł gmina i właściciel zwierzęcia)
- kastracja psa powyżej 30 kg - 350 zł (po 175 zł gmina i właściciel zwierzęcia)

BABICE

Zrób palmę

Proboszcz parafii w Babicach oraz Gminy Ośrodek Kultury w Babicach zapraszają do udziału w konkursie na najwyższą lub najbar dziej kolorową palmę wielkanocną. Odbędzie się on w niedzielę, 13 kwietnia o godz. 12 (po zakończeniu mszy, która rozpocznie się o godz. 11) na placu obok kościoła w Babicach. Jury będzie oceniać estetykę wykonania i wysokość palmy. Czeka ją ciekawe nagrody.

Po niedzielnych mszach o godz. 8 i 11 szykuje się również kiermasz ciast upieczonych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Babicach „Babicanki”.

BABICE

OPS w nowym miejscu

Od 1 kwietnia Ośrodek Pomocy Społecznej w Babicach będzie się mieścić w budynku przy ul. Wyszyńskiego, gdzie znajduje się siedziba gospodarki komunalnej oraz Centrum Integracji Społecznej. Obiekt został otwarty pod koniec ubiegłego roku na terenach, gdzie kiedyś była Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.

Michał Koryczan

1,17

milionu cudzoziemców pracuje w Polsce. To sześć razy więcej w porównaniu z 2015 r. Według danych ZUS we wrześniu 2024 r. największą grupę pracujących cudzoziemców stanowili obywatele Ukrainy (779 tys.). Szybko rośnie liczba pracowników z: Nepalu, Indii, Filipin. Tylko w pierwszej połowie 2024 roku wydano ponad 173 tys. zezwoleń na pracę, z czego większość trafiła właśnie do cudzoziemców z krajów Azji i Ameryki Południowej

KURSY WALUT
z dnia 26 marca 2025

dolar	3,85 zł
euro	4,16 zł
frank	4,36 zł
GBP	4,98 zł
forint	1,04 zł
korona czeska	0,16

480

ton złota ma już Narodowy Bank Polski. Dla porównania: Europejski Bank Centralny ma obecnie ok. 506,5 ton złota, Niemcy mają 3,35 tys. ton, Włochy 2,45 tys. ton, a Francja 2,44 tys. ton

Ruch wahadłowy na krajówce. Powstaje rondo w Zabierzowie

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wprowadziła ruch wahadłowy na ul. Krakowskiej w Zabierzowie. To spore utrudnienie w drodze do Krakowa.

Rozpoczęła się budowa ronda, które docelowo połączy ul. Krakowską z budowaną obwodnicą Zabierzowa.

- Ruch wahadłowy jest sterowany sygnalizacją świetlną. W czasie większego natężenia ruchu wprowadzone zostanie sterowanie ręczne - informuje Kacper Michna z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Taka organizacja ruchu potrwa do końca października.

Budowa obwodnicy ma kosztować 676 mln zł. Prace mają się skończyć się w wakacje 2027 r. Inwestycja jest realizowana w ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych.



Trwają prace przy budowie obwodnicy Zabierzowa

Nowy przebieg DK79 zacznie się na zachód od węzła Kraków Modlniczka i ominie Zabierzów od północy. Przez pierwsze 3,5 km będzie to trasa dwujezdniowa, o dwóch pasach ruchu w każdym kierunku. W okolicy ul. Kasztanowej powstanie tunel

o długości 300 m, który zostanie poprowadzony pod ul. Krakowską. Nad tunelem powstanie m.in. rondo i nowy układ dróg lokalnych. Pierwsze skrzyżowanie na tej trasie będzie w formie ronda, łącząc ul. Szlachecką i projektowany, nowy przebieg drogi

wojewódzkiej nr 774. Kolejne rondo pozwoli na włączenie się na obwodnicę z ul. Rodziny Poganów i z ul. Łąkowej w Bolechowicach. Od tego miejsca trasa główna będzie miała po jednym pasie ruchu w każdym kierunku.

(e)

ZKKM sprzedaje grunty

CHRZANÓW. Związek komunikacyjny ma sprzedać dwie nieruchomości położone w rejonie dworca autobusowego.

31 grudnia 2024 r. wojewoda małopolski wydał decyzję dotyczącą komunalizacji terenu dworca ZKKM Chrzanów przy ul. Kusocińskiego. Tym samym gmina Chrzanów stała się właścicielem gruntu, na którym znajdują się m.in. perony oraz plac postojowy dla autobusów.

W rejonie dworca położone są jeszcze dwie nieruchomości będące własnością ZKKM. Jak tłumaczy Marek Dyszy, przewodniczący zarządu związku komunikacyjnego, jedna mniejsza położona jest w narożniku placu postojowego. Po

drugiej stronie niż ten, gdzie znajduje się toaleta publiczna.

Druga, większa nieruchomość to ta, na której stoi budynek, gdzie mieściła się kolektura biletowa oraz pomieszczenie dla kierowców.

- Dawniej był tu jeszcze sklep obuwniczy. Nie ma go już od czasów pandemii, gdy właściciel zrezygnował z prowadzenia działalności. Od tego czasu pomieszczenie nie jest użytkowane. Długotrwałe próby wynajęcia okazały się nieskuteczne. W końcu zamalowaliśmy szyby na biało jak do remontu, żeby to pomieszczenie nie straszło - mówi Marek Dyszy.

ZKKM opublikował ogłoszenie o sprzedaży obu wspomnianych nieruchomości. Z zastrzeżeniem, że będzie to sprzedaż na rzecz gminy Chrzanów. Tak, aby nowy dworzec autobusowy, który jest planowany przy

ul. Zielonej i Kusocińskiego miał odpowiednią powierzchnię.

- Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek potwierdził, że gmina ma zabezpieczone fundusze w budżecie. Po 4 kwietnia będziemy mogli przeprowadzić transakcję - mówi Marek Dyszy i precyzuje, że obie nieruchomości mają kosztować 294,8 tys. zł.

Przypomnijmy, że na budowę nowego dworca autobusowego zostały przyznane pieniądze unijne, którymi - w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych - rozporządza Stowarzyszenie Aglomeracja Chrzanowska, tworzone przez wszystkie gminy powiatu chrzanowskiego. Została opracowana strategia ponadlokalna, z której wynikała potrzeba wzmocnienia komunikacji publicznej.

Na budowę nowego dworca ZKKM w Chrzanowie Aglomeracja ma otrzymać 27 mln zł dotacji.

Z zapowiedzi burmistrza wynika, że w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na program funkcjonalno-użytkowy z kosztorysem oraz jesienią przetarg w formule zaprojektuj-wybuduj na realizację samego dworca. Obiekt ma mieć cztery kondygnacje. Na parterze będzie parking dla autobusów i częściowo dla samochodów osobowych, na pierwszym piętrze - parking dla osób, na drugim - siedziba ZKKM, na trzecim piętrze - nowoczesne miejsce aktywności mieszkańców z „zielonym”, zadrzewionym dachem, z placem zabaw i pięknym widokiem na cały Chrzanów.

Michał Koryczan

SERWIS GOSPODARCZY

Sztuczna inteligencja w waflach

CHRZANÓW. Jedną z największych firm z branży piekarniczo-cukierniczej w Europie - duński Dan Cake - uruchamia w swoim polskim zakładzie produkcyjnym w Chrzanowie, nową, zautomatyzowaną linię produkcyjną służącą do wytwarzania wafli gofrowych.

Nowa linia produkcyjna, wykorzystująca rozwiązania z zakresu technologii AI, to znacznie większa niż dotąd wydajność oraz pełna automatyzacja procesu pakowania gotowego artykułu. Natomiast nowoczesny system monitoringu umożliwia stworzenie produktu pozbawionego wad, takich jak np. niewłaściwy kształt czy stopień wypieczenia.

- Konsument oczekuje od nas wypieku o idealnym smaku, strukturze i powtarzalności. Zastosowanie systemu kontroli AI pozwala nam zagwarantować, że każdy produkt opuszczający nasz zakład spełnia te standardy. AI nie jest już tylko przyszłością - to teraźniejszość, która zmienia sposób, w jaki produkujemy i kontrolujemy żywność - podkreśla Katarzyna Kajdas-Cieśla, Head of NPD & Continuous Improvement w Dan Cake Polonia.

Nowa linia produkcyjna umożliwia wprowadzanie różnych wariantów wafli gofrowych. Tym samym daje szansę na rozwijanie tego produktu i zmianę w postrzeganiu go wyłącznie w kategorii słodkich przekąsek.

Wiesz, że:

W 2022 roku firma Dan Cake Polonia oddała do użytku m. in. własne centrum logistyczne z całkowicie automatycznym magazynem wysokiego składowania, który jest jednocześnie najwyższym budynkiem w Chrzanowie. Linia do produkcji gofrów jest ponadto zintegrowana z centrum logistycznym firmy, dzięki czemu procesy pakowania, paletyzacja i ładowanie produktów, w celu ich dalszego transportu, odbywają się w pełni automatycznie, z wykorzystaniem specjalnych robotów.

Przetarg na Starowiejską

TRZEBINIA. Gmina ogłosiła przetarg na remont ul. Starowiejskiej w Trzebini na odcinku: od skrzyżowania z ul. Piłsudskiego (droga wojewódzka nr 791) do skrzyżowania z ul. Młoszowską (droga gminna) - o długości 450 m.

Remont objąć ma wykonanie nowej bitumicznej nawierzchni jezdni na całej długości drogi, po uprzednim jej sfrezowaniu, wymianę krawężników, wymianę 13 wpustów ulicznych wraz z przykanalikami (ok. 48 m), wymianę ścieku liniowego z systemowych elementów prefabrykowanych (6 m), wymianę istniejącego oznakowania pionowego oraz dwóch istniejących progów zwalniających.

Inwestycja obejmie również przebudowę istniejących zjazdów, wycięcie krzewów i samosiejek oraz regulację istniejących urządzeń uzbrojenia podziemnego: studni teletechnicznych (2 szt.), włączników kanałowych (13 szt.), skrzynek zaworów wodociągowych i gazowych (łącznie 13 szt.).

Gdzie się podzieje Pchli Targ?

CHRZANÓW. 28 lutego, po 30 latach funkcjonowania, przestał istnieć handel na targowisku przy Kusocińskiego. Obiektem administrował Miejski Zarząd Zasobów komunalnych w Chrzanowie.

Uporządkowany plac, a wraz z nim część gminnego obszaru od Kusocińskiego do Krakowskiej, pójdzie na sprzedaż. Inwestor będzie musiał dostosować się do koncepcji zagospodarowania tego terenu.

Czy wraz z likwidacją targu umarły też giełdy staroci?

MZZK informuje, że giełdy staroci będą organizowane na deptaku, za Miejskim Centrum Kultury i Sztuki. Harmonogram wygląda następująco:

- 13 kwietnia 2025 r.
- 4 maja 2025 r.
- 15 czerwca 2025 r.
- 6 lipca 2025 r.
- 3 sierpnia 2025 r.
- 7 września 2025 r.
- 5 października 2025 r.
- 9 listopada 2025 r.
- 7 grudnia 2025 r.

2,9

mln zł kosztują prace prowadzone przy chrzanowskich Błoniach. Błonia znajdują się między ul. Partyzantów a Jordana

Powrót gminnych straży

Rozpoczął się nabór do programu w ramach Funduszy Europejskich dla Małopolski, który obejmuje m.in. finansowanie zakładania i prowadzenia straży gminnych i międzygminnych. Z punktu widzenia ochrony środowiska istnienie straży skutecznie wpływa na wzrost wykrywalności spalania odpadów i przypadków łamania przepisów antysmogowych. Straży nie ma obecnie w żadnej z gmin powiatu chrzanowskiego.

38,5

proc. wynosi ściegłość kar za jazdę bez ważnego biletu w autobusach ZKKM Chrzanów. Związek uważa, że jest ona wysoka.

Sześć milionów zysku, bankowcy zadowoleni



Prezes zarządu banku Halina Głogowska składa sprawozdanie za 2024 rok. Obok Tomasz Bartosik z rady nadzorczej

Bank Spółdzielczy w Chrzanowie miniony rok uważa za bardzo udany a wyniki finansowe lepsze od zakładanych.

Trwają zebrania grup członkowskich, na których przedstawiane są sprawozdania z działalności BS.

- Miniony rok możemy zaliczyć do bardzo udanych. Suma bilansowa wzrosła o 28 procent. Udało się to w wyniku przyrostu depozytów aż o jedną trzecią. Dokładnie o 116 milionów złotych, do kwoty 514 milionów złotych. Te fundusze pozyskaliśmy zarówno od klientów indywidualnych, firm oraz jednostek samorządu terytorialnego – powiedziała Halina Głogowska, prezes chrzanowskiego banku.

Na rachunkach bieżących banku znajduje się 55 procent funduszy depozytowych banku, a terminowych – 45 procent.

Suma kredytów spadła o 8 procent. Obecny stan zadłużenia klientów w kredytach wynosi 147 milionów złotych.

- Ten spadek to wynik wcześniejszych spłat kredytów przez klientów, głównie jednostek samorządowych. Odnotowaliśmy też rezygnację sa-

morządów z wypłat kredytów w wysokości 10 milionów złotych na podstawie wygranych przetargów – tłumaczyła prezes Głogowska.

Aż 46 procent kredytów zaciągniętych obsługiwane przez Bank Spółdzielczy gminy i powiat. Kredyty na działalność gospodarczą stanowiły 26 procent, a konsumpcyjne 19 procent. Reszta dotyczyła wspólnot mieszkaniowych.

Bankowcy cieszą się z tego, że aż o 40 procent spadł odsetek kredytów zagrożonych.

Bank ma dużą nadwyżkę płynności. To znaczy depozytów jest znacznie więcej niż udzielanych kredytów. Dlatego aż 247 milionów zaangażował w zakup papierów wartościowych. To głównie bony pieniężne NBP, obligacje Skarbu Państwa i komunalne. Znaczna kwota została też ulokowana w Banku Polskiej Spółdzielczości (na rachunkach bieżących oraz lokatach terminowych).

Fundusze własne banku wzrosły o 15 procent do kwoty 28,2 miliona złotych poprzez dopisanie zysku.

O milion złotych wzrosła w minionym roku wartość majątku trwałego. To głównie efekt zamontowania instalacji fotowoltaicznej na siedzibie centrali banku oraz wymiany połowy sprzętu informatycz-

nego, także ze względów bezpieczeństwa. Ubiegłoroczne inwestycje sięgnęły 1,1 miliona złotych. Bank wymienił 5 z 7 dostępnych dla klientów bankomatów.

- Podstawowa miara kondycji banku, czyli współczynnik wypłacalności, wzrósł z 17,8 do ponad 22 procent. Znacznie przekracza minimalne normy w tym zakresie, to znaczy 8 procent wynikające z prawa bankowego. Nie mamy żadnych pożyczek od innych instytucji finansowych. Udało nam się utrzymać w ryzach wzrost kosztów – podkreśliła Halina Głogowska.

Zysk netto banku za 2024 rok to 6 milionów złotych (przy 4 milionach osiągniętych rok wcześniej). Zostanie przeznaczony na fundusz zasobowy, zakładowy fundusz świadczeń socjalnych i fundusz społeczno-wychowawczy (są z niego finansowane różne lokalne inicjatywy). 140 tysięcy złotych zostanie wypłacone członkom banku w formie dywidendy.

Bankowcy spodziewają się w tym roku obniżek stóp procentowych, co może wpłynąć na wynik finansowy. Oznacza to spadek marży odsetkowej, która w tym roku wynosiła średnio 3,64 procent.

Marek Oratowski

Błonia prawie gotowe

Mieszkańcy dopytują, kiedy zakończy się rewitalizacja Chrzanowskich Błoni. Chodzi o tereny zielone między ul. Partyzantów i Jordana w Chrzanowie.

Inwestycję wykonuje Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Berny&Berny z Jankowic. Koszt – 2,9 mln zł. Umowa została podpisana 23 maja zeszłego roku, a termin realizacji wynosił 8 miesięcy. Teoretycznie zadanie powinno być gotowe pod koniec stycznia 2025 r.

- Kiedy otwarcie Chrzanowskich Błoni? Do wyborów jeszcze trochę, a taką piękną łąkę zniszczyli – uważa pan Kazimierz z Chrzanowa, który jest już w podeszłym wieku.

Przypomnijmy, że jeszcze na długo przed rozpoczęciem zagospodarowania terenu między ul. Partyzantów i Jordana odbyło się plenarne spotkanie z mieszkańcami. Niektórzy seniorzy uważali, że łąka jest ładna i nie warto jej ruszać. Młodsze osoby optowały za urządzeniem miejsca sportowo-rekreacyjnego.

Odnosnie terminu zakończenia rewitalizacji Chrzanowskich Błoni, skontaktowaliśmy się z współwłaścicielem firmy Arturem Bernym.

- Generalnie pod koniec kwietnia wszystko powinno być gotowe. Mielśmy pewien problem z przesadzeniem drzew, bo nie mogliśmy tego zrobić w okresie wegetacji. Udało się dopiero końcówką listopada, ponieważ długo trwała ładna jesień. Nie ma jeszcze podłączonego prądu. Urząd

miejski załatwia te sprawy z Tauronem – mówi Artur Berny w rozmowie z „Przełomem”. - Zdecydowana większość prac jest już wykonana. Musimy jeszcze m.in. rozplantować ziemię i zamontować ławki, leżaki, kosze na śmieci – dodaje.

W ramach inwestycji powstają: wielofunkcyjne boisko sportowe, 400-metrowa trasa asfaltowa w formie elipsy, przeznaczona do biegania, jazdy na rowerze czy rolkach; 15 leżaków, 97 ławek, 34 stojaki rowerowe, 2 paleniska ogrodowe, urządzenia street workout (aktywność fizyczna polegająca na wykorzystywaniu elementów zabudowy miejskiej lub specjalnie wykonywanych do tego celu parków do ćwiczeń opartych głównie o kalistenikę – pompki, brzuszek, mostki itp.).

(ŁD)



Widok na Chrzanowskie Błonie

Nowy fortepian w szkole muzycznej

Dwa prezenty dostała szkoła muzyczna w Chrzanowie na dobry początek do swojej nowej siedziby przy Borelowskiego. To markowy fortepian i klasa perkusji.

Fortepian koncertowy Fazioli szkoła kupiła w grudniu ubiegłego roku dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury. Instrument stoi w sali koncertowej.

W najbliższą sobotę, 29 marca, o godz. 17.00 będzie na nim koncertować Mateusz Dubiel, student Akademii Muzycznej w Krakowie, zwycięzca tegorocznego 53. Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im.

Fryderyka Chopina. Konkurs odbył się w lutym w Warszawie.

- Mateusz przygotowywał się między innymi tutaj, na fortepianie Fazioli, do tego konkursu - informuje Ireneusz Stańczak, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Chrzanowie. - Zapraszamy wszystkich na koncert Mateusza Dubiela. Wstęp jest wolny. Będzie to też okazja, by zobaczyć nową siedzibę szkoły. Trzeba jednak pamiętać, że sala koncertowa może pomieścić 155 osób.

Jak mówi Ireneusz Stańczak, Mateusz Dubiel to nie jedyny student, jaki przyjeżdżał do Chrzanowa, by poćwiczyć na Fazioli,

- Proszą nas o udostępnienie

instrumentu, bo uczelnia takiego nie posiada - dopowiada dyrektor.

Przypomnijmy, że uczniowie chrzanowskiej szkoły muzycznej uczą się w nowej siedzibie przy Borelowskiego od tego roku szkolnego. Aktualnie jest ich 180. Doskonałą umiejętności gry na: fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, gitarze, akordeonie, klawirze, flecie, trąbce, saksofonie, oboju, a od września także na perkusji.

- Nie było łatwo otworzyć taką klasę, bo jest problem z nauczycielami, ale udało się. Notabene został nim absolwent naszej szkoły - mówi dyrektor.

Bardzo chciałby, żeby szkoła uczyła jeszcze gry na puźonnie i waltorni, bo gdyby udało się w przyszłości utworzyć

w Chrzanowie szkołę muzyczną drugiego stopnia - a cały czas się o tym mówi - to instrumenty te byłyby potrzebne do stworzenia szkolnej orkiestry.

Temat na razie uciął, choć warunki do tego już są. Musiałby się znaleźć jednak jeszcze pieniądze na etaty. Jak się wydaje to główna przeszkoda, by rozwijać szkołę.

- Co będzie z drugim stopniem, czas pokaże. Nie od nas to zależy, więc czekamy na decyzję - mówi dyrektor Stańczak.

Dyrektor chciałby teraz pozyskać pieniądze na wymianę bramy wjazdowej, a jeśli to się uda, to przydałoby się też zrobić drogę, która wiodłaby od niej do wejścia do sali koncertowej.



Dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia w Chrzanowie Ireneusz Stańczak przy fortepianie Fazioli

(GK)

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Nowe domy na sprzedaż w Zagórze

Zagórze, urokliwa część gminy Babice, stało się miejscem dynamicznego rozwoju, a jednocześnie przestrzenią idealną dla osób szukających spokoju i bliskości natury. W ostatnim czasie obserwujemy stale rosnące zainteresowanie tym regionem. Nowe domy, energooszczędne technologie i bliskość lasów to tylko niektóre z atutów, które przyciągają nowych mieszkańców. To właśnie tu powstają nowe osiedla domów jednorodzinnych, a jednym z nich jest Osiedle Leśny Zakątek.

Spokój, wygoda, nowoczesność – dlaczego warto zamieszkać w Zagórze?

Zagórze staje się coraz bardziej atrakcyjne dla nowych mieszkańców. Cieszy mnie, że powstają tu inwestycje na tak wysokim poziomie. Osiedle Leśny Zakątek to idealny przykład, jak można łączyć nowoczesność z bliskością przyrody – podkreśla jeden z mieszkańców Zagórze. Osiedle wyróżnia się nie spotykaną w tej części regionu architekturą. Nowoczesne bryły budynków, energooszczędne technologie i duże przeszklenia sprawiają, że domy są nie tylko funkcjonalne, ale również doskonale wpisują się w otaczający krajobraz.

Nowe domy od dewelopera

Lokalny inwestor Rafał Osuch postanowił zainwestować tutaj, tworząc coś co łączy nowoczesność z wartościami lokalnymi. Jak wspomina – to jego sposób na wsparcie rozwoju tej wyjątkowej okolicy. Osiedle Leśny Zakątek, zo-



stało stworzone z myślą o wygodzie i oszczędności mieszkańców. Każdy dom jest wyposażony w nowoczesne technologie, takie jak pompa ciepła, system rekuperacji oraz wysokiej klasy izolacje termiczne. To przekłada się na niższe rachunki za energię oraz komfort użytkowania przez cały rok. Deweloper oferuje możliwość zamieszkania w jednym z 12 domów w za-

budowie bliźniaczej o powierzchni użytkowej 97 m², z przestronnymi działkami o zróżnicowanym metrażu. Warto również nadmienić, że domy są gotowe i oddane do użytku. Ta nowa inwestycja to idealne miejsce dla rodzin poszukujących przestrzeni, bezpieczeństwa i komfortu. Przyszli właściciele mogą liczyć na przestronne ogrody, nowoczesne rozwiąza-



nia technologiczne i wysoką jakość wykonania.

Blisko miasta, bliżej natury – Zagórze przyciąga nowych mieszkańców

Bliskość lasów, Tęczyńskiego Parku Krajobrazowego oraz Rezerwatu Leśnego Bukowica to dodatkowe atuty tej lokalizacji, zapewniające mieszkańcom doskonałe warunki do odpoczynku i aktywności na świeżym powietrzu. Znaleźć tam można wiele ścieżek spacerowych oraz rowerowych. Jednocześnie Zagórze jest świetnie skomunikowane – oddalone zaledwie 36 km od Krakowa i 40 km od Katowic z dogodnym dostępem do autostrady A4.



Pierwsze rodziny już mieszkają w Leśnym Zakątku

Osiedle już tętni życiem – pierwsze rodziny wprowadziły się do swoich nowych domów i doceniły zarówno spokojną atmosferę, jak i nowoczesne udogodnienia. Już dla czterech rodzin Osiedle Leśny Zakątek stało się oazą spokoju i bezpieczeństwa, w której mogą cieszyć się życiem z dala od zgiełku miasta, ale równocześnie w bliskiej odległości od niego. Jak wspomina jeden z mieszkańców: Uważam, że to jedna z lepszych inwestycji na naszym terenie. Na lokalnym rynku ciężko znaleźć coś podobnego w przystępnej cenie. Tę nieruchomość można kupić w porównywalnej, a nawet niższej ce-

nie, jak mieszkanie w Chrzanowie. Mówimy tu o cenie za m².

Deweloper zaprasza na dzień otwarty

Jeśli szukasz domu w spokojnej, zielonej okolicy, ale z wygodnym dostępem do większych miast, nie przegap wyjątkowej okazji! **Odwiedź nas 29 marca 2025 roku podczas Dnia Otwartego na Osiedlu Leśny Zakątek. W godzinach 11:00–15:00 na ul. Posada 19 w Zagórze.** Będziesz mógł zobaczyć inwestycję na żywo, porozmawiać z ekspertami od finansowania i aranżacji wnętrz, którzy pomogą Ci dopasować przestrzeń do Twoich potrzeb. To także niepowtarzalna okazja, by sprawdzić swoją zdolność kredytową i zaplanować zakup domu w jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc regionu. Przyjdź, poczuj wyjątkowy klimat osiedla i przekonaj się, jak komfort i nowoczesne rozwiązania mogą iść w parze z bliskością natury. Twój wymarzony dom czeka – do zobaczenia!

Kto zapłaci za tekstylia

Na zebraniach osiedlowych i sołeckich ludzie domagają się możliwości odbioru zużytej odzieży w osobnych pojemnikach. Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna, tworzono przez Chrzanów, Trzebinę i Libiąż, odpowiada: Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby były takie pojemniki i zbiórki, tylko kto za to zapłaci?

Od 1 stycznia 2025 roku nie możemy wrzucać tekstyliów do odpadów zmieszanych. W Chrzanowie, Trzebinie i Libiążu takie prawo miejscowe obowiązuje od 2013 r. Tylko mało kto o tym wiedziało.

Myślę, że w 2013 roku nikt w Związku nie przewidział, że prawo polskie nakaże odbieranie tych odpadów w taki właśnie sposób. Związek jednak informował, edukował, jakie obowiązują prawo miejscowe. Odzież powinna być oddzielnie segregowana i oddawana w PSZOK-ach. Nie wszystkim jest to na rękę, więc część osób może nawet wiedziała o tych zasadach, ale nie do końca chciała się do nich stosować.

Większość mieszkańców chyba jednak nie wiedziała.

Informowanie o prawie miejscowym było prowadzone zarówno w stosunku do tekstyliów, jak i na przykład do leków przeterminowanych. Nie wydawało nam się, że trzeba zrobić superakcję. W 2021 zlecaliśmy w „Przełomie” publikację przez pół roku cyklicznych materiałów edukacyjnych. Mówiliśmy m.in. o tym, które frakcje odbiera się pod domem, a które należy zawieźć na PSZOK. Wydaje mi się, że dokładaliśmy staranności. Dowodem choćby to, że na PSZOK-ach przybywa odpadów odzieżowych.

Rozmawialiśmy z Michałem Bogackim, dyrektorem Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie, gdzie trafiają nasze śmieci. Powiedział, że tekstylia w odpadach zmieszanych nie stanowią większego problemu, ponieważ po sortowaniu idą do frakcji RDF – wysokokalorycznego, alternatywnego paliwa. Do tej pory nikt się zatem nie przejmował egzekwowaniem prawa miejscowego. Jak najbardziej pan Bogacki ma rację, że odzież trafiająca do zmieszanych po sortowaniu i tak idzie do tak zwanych RDF-ów i potem do spalania. Paradoksalnie – my, mieszkańcy, zbieramy tekstylia i zawozimy na PSZOK (w ubiegłym roku były to 63 tony, rok wcześniej 50 ton), a firma odbierająca te odpady z PSZOK-ów w stu procentach przekazuje je do spalania, czyli robi właściwie ten sam produkt RDF. Sposób wykorzystania w Polsce tekstyliów segregowanych i tych, które są w zmieszanych, jest taki sam. Na logikę, wydaje się, zbierana odzież powinna być bardziej ekologicznie zagospodarowana. Niestety, nie ma w Polsce na tyle firm, które by przebrały tekstylia. Właściwie dwie duże firmy to

robią, ale na ogół zaspokajają się odzieżą wycofywaną ze sklepów.

W ostatnich tygodniach na każdym zebraniu osiedlowym czy sołeckim ludzie domagają się możliwości odbioru zużytej odzieży w osobnych pojemnikach. Tak jak szkło, papier i plastik. Do tej pory Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna odpowiadał, że nie przewiduje takiej opcji. Dlaczego?

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby były takie pojemniki i zbiórki, tylko jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Ktoś za to musi zapłacić. Jako przykłady podaje się, że w niektórych gminach, przy okazji odbioru wielkich gabarytów, zbiera się również tekstylia. W budownictwie jednorodzinnym jeszcze miałyby to rację bytu. Ale na terenie działania Związku (Chrzanów, Trzebinia, Libiąż) 40 procent mieszkańców mieszka w blokach. Tam wielkie gabaryty są odbierane dwa razy w miesiącu, a czasem i częściej. Równie często musiałyby być odbierane tekstylia, żeby w altankach nie tworzyła się góra tych odpadów. Dzisiaj altanki są tak zbudowane, iż w rzadko której można by zmieścić dodatkowy kontener. Poza tym jeśli będziemy odbierać tekstylia spod domów i bloków, to nikomu nie będzie się chciało dawać zużytej odzieży „drugiego życia”. Naszym zdaniem – taka zbiórka nie zdałaby egzaminu ani logistycznie, ani finansowo, bo ktoś musiałby za to zapłacić.

Jeśli jednak weszłaby w życie selektywna zbiórka odzieży – tak jak w przypadku plastiku, szkła i papieru – to cena za śmieci, o czym pan już wcześniej mówił, musiałaby wzrosnąć o około 3 złote od osoby mieszkającej. Tak przypuszczamy. Z naszych informacji wynika, że większość mieszkańców nie chce się gościć na podwyżkę z tego powodu, że będą zbierane tekstylia. Ludzie, zwłaszcza z domów jednorodzinnych, jeżdżą na PSZOK z różnymi odpadami i przy okazji oddają odzież. Oczywiście dla osób starszych, nie do końca sprawnych, nie posiadających samochodu, możemy zorganizować taki wywóz, ale odpłatny. Na ostatnim zebraniu wiejskim w Płazie burmistrz Chrzanowa mówił, że rozmawiał ze Związkiem i że są pomysły na rozwiązanie problemu z oddawaniem zużytych tekstyliów. Jakże?

Są trzy rozwiązania. Pierwsze – jak do tej pory, czyli mieszkańcy mają przywieźć tekstylia



Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu ZMGK w Chrzanowie

na PSZOK. Drugie – organizujemy odbiór spod nieruchomości jednorodzinnych i wielorodzinnych, ale wtedy zapłacimy za odbiór odpadów ok. 3 złote więcej, czyli nie 35, lecz 38 zł miesięcznie. Trzecie – tekstylia są dalej przywożone na PSZOK, ale Związek organizuje dodatkowo usługę odbioru od konkretnego mieszkańca za odpłatnością.

W specyfikacji przetargowej na wyłonienie nowego wykonawcy odbioru odpadów nie została ujęta selektywna zbiórka tekstyliów. Dlaczego?

Założenia do przetargu były oparte na funkcjonującym prawie ogólnopolskim i miejscowym, mówiącym, że wystarczająca jest selektywna zbiórka na PSZOK-ach. Nie możemy ogłosić przetargu na zakres usług większego, niż stanowi uchwała zgromadzenia Związku.

Przecież można to zmienić.

Owszem, jeśli tak zdecydują przedstawiciele trzech gmin. Nawet jeżeli obecny przetarg rozstrzygniemy, a zmieni się prawo miejscowe, to możemy dokupić dodatkową usługę. I wtedy zmienić stawkę. Dopowiem tylko, że nie chcemy jej często zmieniać. To kosztuje ok. 120 tys. zł, bo każdego trzeba o tym zawiadomić.

Przypomnijmy w skrócie, na jakim etapie jest przetarg na odbiór odpadów od lipca 2025 do połowy 2028 roku.

Przetarg został unieważniony, ponieważ dwie oferty przewyższały kwotę przewidzianą przez Związek. Były odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej. Zostały odrzucone. Teraz zaczynamy ponownie szukać operatora. To może być nowy przetarg albo tryb negocjacji, bazujący na wcześniejszym postępowaniu. Raczej pójdziemy w tym drugim kierunku.

W niektórych miastach działają mobilne PSZOK-i. Chodzi o samochód parkujący na danym osiedlu, gdzie można oddać m.in. ubrania. Może Związek pomyślałby o takim rozwiązaniu?

Mobilne PSZOK-i robi się tam, gdzie nie ma stacjonarnych. U nas są w każdej gminie: Chrzanowie, Trzebinie i Libiążu.

Stacjonarne wykluczają mobilne?

PSZOK-i powinny być dostosowane do liczby osób zamieszkujących dany teren. Jeśli mamy ponad 80 tysięcy mieszkańców, to trzy PSZOK-i zupełnie wystarczają. Jeśli czytamy, że w Warszawie zorganizowano PSZOK-i mobilne, ale tam funkcjonują bodajże trzy PSZOK-i stacjonarne na dwa miliony ludzi.

Ale mówimy o mobilnej zbiorce wyłącznie tekstyliów.

No tak, ale za chwilę powiemy, że trzeba osobno zbierać np. opakowania po farbach i laki-

rach, osobno strzykawki itd. Odbieranie jednej frakcji to bardziej akcja, a nie mobilny PSZOK.

Edukacji nigdy dość. Mamy niepotrzebną odzież. Nie możemy jej wrzucić do zmieszanych. Jedziemy z nią na PSZOK. I tutaj mamy bazarek lub kontener. Co i gdzie tam umieścić i co się dalej z tym dzieje?

Proszę zabrać odzież, której można dać drugie życie, a nasi pracownicy na PSZOK-ach podpowiedzą, co umieścić na bazarku, a co w kontenerze. W tym drugim przypadku będzie to już odpad, w którym nikt nie będzie grzebał. Tekstylia z kontenerów idą do spalania i, niestety, obniżają poziom recyklingu. Jeśli więc zbierzemy odzież spod domów i bloków, to trafi do odpadów. Zapłacimy pewnie około tysiąca złotych za tonę, czyli złotówkę za kilogram. Pogorszy się poziom recyklingu, Związek zapłaci większe kary. To właśnie słaby punkt selektywnej zbiórki tekstyliów spod domów i bloków.

Na zebraniu w Płazie starszy pan mówił, że on już sam nie wie, co wrzucać, a czego nie wrzucać do zmieszanych. Objaśni pan tę kwestię?

Bardzo niekorzystne dla środowiska są baterie czy lekarstwa, których nie możemy absolutnie wrzucać do zmieszanych. W takich kubłach umieszczamy popiół. Ponadto np. szkło, jednak rozbite. Chodzi o lustro czy jakąś szybę, ale również pośluzoną butelkę, słoik albo porcelanę. Puste opakowanie po dezodorancie powinno trafić do plastiku. A jeśli dezodorant przestał nam się podobać, to do zmieszanych.

W rozmowie z redaktorem naczelną „Przełomu” podpowiadał pan, jak sobie radzić np. ze starymi majtkami, podkoszulkami itd. jako odpadem.

Ja nie podpowiadałem, jak wybrnąć z pozbycia się tekstyliów, tylko mówiłem, jak je wykorzystać. Jeśli ktoś ma warsztat, to może wykorzystać zużytą odzież jako czyściwo. Zabrudzoną możemy dać do zmieszanych.

Jako Związek kontrolowaliście stanowiska na odpady. Pracownicy mieli do dyspozycji czerwone, żółte i zielone kartki. Może pan jakoś podsumować tę akcję?

Przede wszystkim mówimy o stanowiskach na odpady pod blokami, bo przy domach jest z reguły dobrze. Było wiele przypadków, że daliśmy od razu zieloną kartkę albo żółtą, a na następnej kontroli już zieloną. Zdarzyło się też tak, że po żółtej była czerwona i efekcie podwójna opłata miesięczna dla lokatorów, czyli nie 35 zł, tylko 70 zł od osoby. Niestety, jest to odpowiedzialność zbiorowa.

Rozmawiali: Łukasz Dulowski i Michał Koryczan

Co zalicza się do odpadów tekstylnych

Selektywna zbiórka odpadów tekstyliów i odzieży obejmuje między innymi zużytą odzież, obuwie, pościel, zasłony, ręczniki, obrusy, koce, firany, bieliznę, skarpetki, rękawiczki, czapki, szaliki, portfele, torebki, paski, galanterię skórzaną, plecaki, pluszowe zabawki oraz dywany.

Życie po sąsiedzku z zamkiem Lipowiec

Choć dziś nie gości już dostojników duchownych i świeckich, wciąż potrafi wzbudzić zachwyt wśród spoglądających na niego zwykłych śmiertelników. Zamek Lipowiec wieki temu był dla miejscowych symbolem władzy, ale i szansą na zarobek. Dziś jest jedną z największych atrakcji turystycznych w regionie, której potencjał wciąż nie został w pełni wykorzystany.

Od kilkuset lat z wapiennego wzniesienia góruje nad Wygiełzowem i Babicami. Można go dostrzec z odległości kilku kilometrów, chociaż dziś już właściwie tylko jego białą wieżę, majestatyczną, niczym najstarsza część londyńskiej twierdzy Tower. Wieża zamku Lipowiec wynurza się dumnie z okalających go bukowych lasów, znajdujących się razem ze średniowieczną warownią na terenie rezerwatu przyrody „Lipowiec”.

W CIENIU LIPOWCA

Ta dawna siedziba biskupów krakowskich, a później także więzienie dla duchownych, to od wieków nieodłączny element życia miejscowej ludności, bez względu na to, w jakiej epoce przyszło jej tutaj żyć.

- Zamek był symbolem władzy, więc ludzie mieszkający w jego pobliżu musieli się trochę bardziej pilnować. Na pewno też Lipowiec dawał większe możliwości do zdobycia jakiejś pracy. Czy to na samym zamku, czy też w znajdujących się w Wygiełzowie dobrach biskupich, czyli w dworze, folwarkach, browarze oraz w tuczarni świń. Zamek pomagał też w odmierzaniu czasu. Dawniej mało kto miał zegarek. Dziadek mi opowiadał, że gdy pracowali w polu, to patrzyli na zamkowe okna i na podstawie padającego w nich cienia wiedzieli, która jest godzina i trzeba gnać krowy z pola do domu – opowiada mieszkający w Wygiełzowie Michał Kwaśniewicz, któremu Lipowiec towarzyszy od najmłodszych lat.

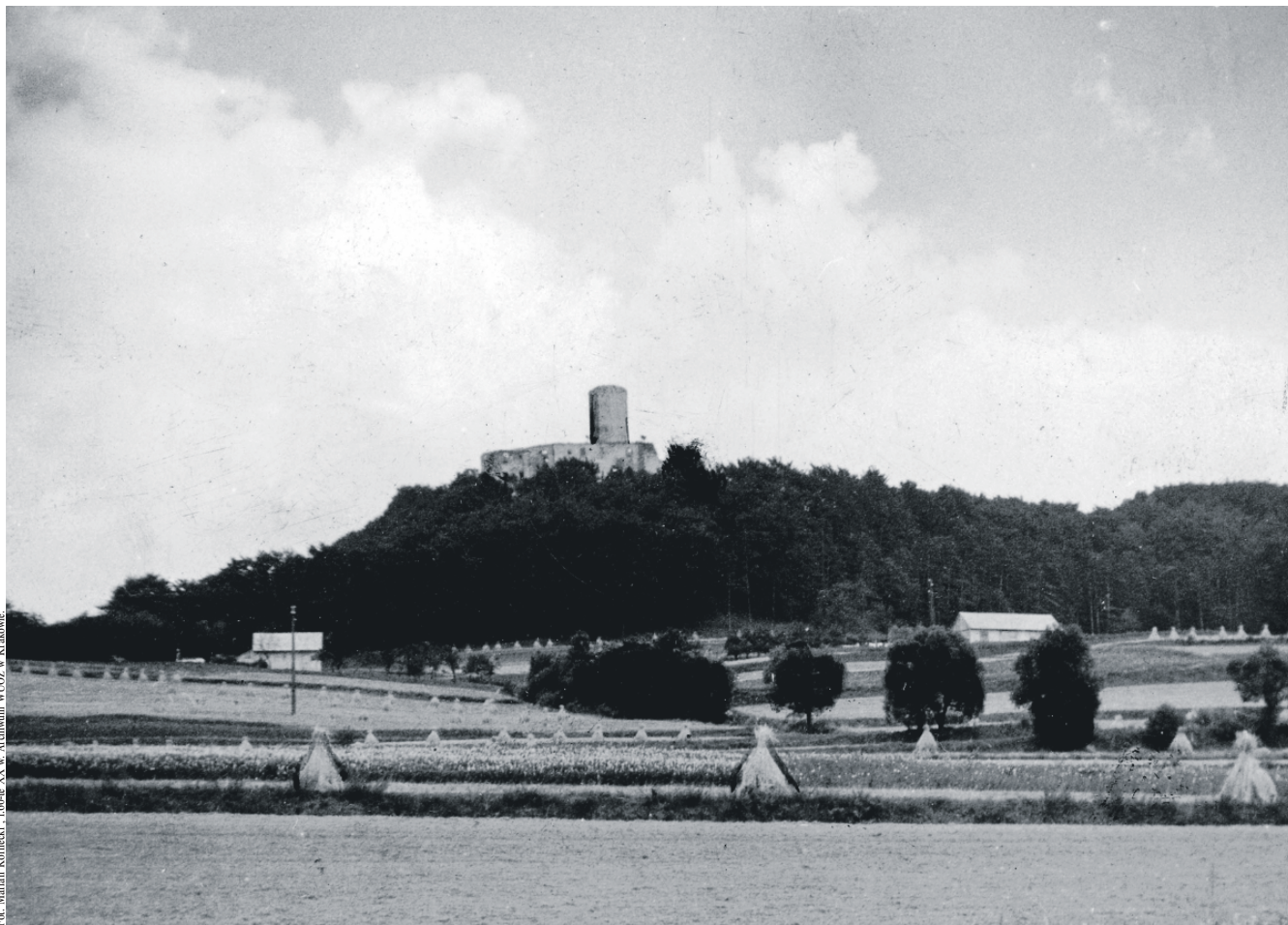
- Można powiedzieć, że mieszkam w cieniu zamku i to dosłownie. Słońce rano wstaje dokładnie za górą zamkową. Właśnie ta góra razem z lasem dają cień, dopóki słońce nie podniesie się na tyle wysoko, żeby już oświeślało nasze domostwo – mówi Michał Kwaśniewicz.

Nie ukrywa, że już od dzieciństwa Lipowiec był dla niego i dla wielu jego rówieśników takim tajemniczym miejscem, które przyciągało niczym magnes.

- Jako dzieci często chodziliśmy się pobawić na zamek. Oczywiście zawsze był tam stróż czy przewodnik, który pilnował tego miejsca. Ponieważ mój dziadek pracował w skansenie, to panowie wiedzieli, że jestem od niego i przymykali oko, dzięki czemu mogłem z kolegami po znajomości bez problemu tam wejść. Żeby się odwiedziczyć, braliśmy wiaderka i przynosiliśmy stróżom wodę z pobliskiego źródła. Na Lipowiec nie był przecież doprowadzony wodociąg. Dopiero jak postawiono na dziedzińcu budynek kawiarni, to się zmieniło. A co do źródła, to już od kilkunastu lat nikt z niego nie korzysta, bo woda jest tam już zapewne biologicznie i chemicznie w jakiś sposób zanieczyszczona – mówi Michał Kwaśniewicz.

KAMIENIE I LIŚCIE

Zanim opuszczony i niszczejący zamek znalazł się pod opieką najpierw Muzeum w Chrzanowie, a później Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec (obecnie Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie) przez blisko sto



Widok przedpola zamku Lipowiec w latach 60. minionego wieku

lat był tak naprawdę pozostawiony sam sobie. Swoją magią stale jednak przyciągał.

- Piątek, sobota czy niedziela, to zawsze było tam pełno ludzi. Imprezowali. Nie tyle miejscowi, co przyjezdni. Jako dzieci często się tam bawiliśmy. Pamiętam, że chłopaki puszczały z góry kamienie. Była atrakcja, a jak! Potem chodziło się tam na różne spotkania czy randki. Zamek już miałam, więc trzeba było poszukać królewicza – opowiada Danuta Góć, mieszkająca od dzieciństwa w najbliższym sąsiedztwie Lipowca.

Wspomniane kamienie, czyli główny budulec warowni, nie służyły jedynie do zabawy. Jak mówi Michał Kwaśniewicz, miejscowi wykorzystywali je do budowy domów bądź budynków gospodarczych, zwłaszcza po zakończeniu pierwszej i drugiej wojny światowej. Do dziś pewnie w wielu gospodarstwach w Babicach i Wygiełzowie znajdują się kamienie z zamkowych murów.

Głazy spadające z niszczejącej warowni często lądowały też u podnóża wzgórza lipowieckiego. Kilkadziesiąt lat temu to miejsce wyglądało bowiem zupełnie inaczej. Nie było tu tylu domów co teraz, a podnóżę zamku zajmowały pola, łąki i pastwiska. W miejscu gdzie dzisiaj stoi skansen i rosną wysokie drzewa, pały się krowy oraz stały snopki siana i zboża.

- Dziś z mojej działki przez te drzewa właściwie nie widzę już Babic. Tak samo idąc deptakiem, nie zobaczymy Lipowca. Zresztą otaczający go las też podrośł, a zamek przecież nie pnie się w górę – opowiada Danuta Góć.

Rosnące wokół zamku drzewa to dla niej dodatkowa robota. Niczym mityczny Syzyf musi pozbywać się ogromu liści spadających na jej posesję.

SPÓR O LIPOWIEC

- Płoty to są takie zapory i zbiorniki na zaspy z liści. Nie wiem, ile jeszcze będą miała siłę, żeby to sprzątać. Inna sprawa to te wysokie drzewa. Jedno ścięli z półtora roku temu, bo alarmowałam, że może polecieć na mój dom. Takich drzew jest jednak więcej. Zdaję sobie sprawę, że tu jest rezerwat przyrody, ale chodzi o bezpie-

czeństwo. Pamiętam, jak przyszedł raz gość z ochrony środowiska i mówi: a kto się pani tu pozwolił budować? Odpowiedziałam mu tylko: panie, jak mój dom powstał, to ani mnie nie było, ani pana. Przecież kiedyś tutaj było coś, ale młodnik wyrósł i mamy co mamy – mówi pani Danuta.

Michał Kwaśniewicz przyznaje, że dla miejscowych lipowiecki zamek z jednej strony jest taką oczywistą oczywistością, ale z drugiej miejscem niezwykle przez nich poważanym, wywołującym emocje, jak u każdego lokalnego patrioty.

Mimo że Lipowiec znajduje się w granicach Wygiełzowa, to co pewien czas pojawiają się zakusy, aby jego lokalizację przypisać Babicom.

- To odwieczny spór. Czasami nawet już w podstawówce spieraaliśmy się z kolegami z Babic, czyj jest zamek. O mało co nie dochodziło do bitki. Zresztą do dzisiaj dorośli potrafią się o to kłócić na Facebooku – mówi Michał Kwaśniewicz.

Dla niego Lipowiec to także miejsce pracy. Od wielu lat jest przewodnikiem na zamku, kontynuując tym samym tradycję rodzinną.

- Jestem trzecim pokoleniem związanym z muzeum. Babcia pracowała w skansenie przez pięć lat a dziadek kilkanaście. Był tu stróżem. Czasem na zastępstwo także na Lipowcu. Mój tata piętnaście lat pracował na zamku. Pamiętam, że jako dzieciak, zdarzało się ganiać po murach. Potem, już jako pracownik, musiałem tępić takie zachowania. Jak to mówią, nie pamięta wół jak cielęciem był – mówi Michał Kwaśniewicz.

LEGENDY I WYPADEK

Wokół zamku krąży wiele legend, między innymi o ukrytym skarbie, białej damie czy też o czarnej karcie.

- Przez pięć lat pracowałem na nocy. Na Lipowcu byłem o każdej porze roku, przy każdym rodzaju pogodzie, również podczas burzy. Oprócz moich własnych strachów, wywołanych tym, że naglądałem się za dużo „Obcego”, to tak naprawdę nigdy nie zdarzyło się nic nadprzyrodzonego, czego nie mógłbym w racjonalny sposób wyjaśnić. A to trzaskające okiennice, a to nienasmaro-



Michał Kwaśniewicz na tle zamku Lipowiec



Zdjęcie z przełomu lat 50. i 60. Widok od strony obecnej ul. Zamkowej na tereny położone u podnóża Lipowca. W tle wzgórze Bukowica.



Na szczycie wieży zamku powiewa białoczerwona flaga

wany i skrzypiący zawias. Tak czy inaczej może to działać na wyobraźnię – przyznaje Michał Kwaśniewicz.

- Byli raz u nas znajomi z Katowic i taki jeden Marcin postanowił, że o północy pójdzie zobaczyć białą damę. Wybrał się z jeszcze jedną osobą. Wrócił błąd jak ściana. Przyznał, że przez całą drogę myślał, że w pewnym momencie wyskoczę zza któregoś buka i go wystraszę. Białej damy co prawda nie spotkał, ale strach był cały czas. Innym razem poszłam wieczorem doliną w dół w kierunku Babic. Nagle zobaczyłam w jednym miejscu, gdzie rosły dwa jałowce, jakby ktoś tam kucał. Ruszyłam szybko z powrotem, prosto przez posesję sąsiada. Weszłam na rozwieszane tam sznurki na pranie. Myślałam, że dostanę zawału – opowiada Danuta Gój.

Legendy legendami, ale w latach 70. minionego wieku na Lipowcu doszło do śmiertelnego wypadku.

- Historię znam z kilku źródeł. Z tych sprawdzonych wiem, że z wieży spadła naga kobieta. Znalezione ją przy schodach. Okoliczności tej tragedii nie są jasne. Podobno było to podczas imprezy studentów, mających na zamku praktyki. Ta dziewczyna ponoć podkochiwała się w jednym z profesorów. Czy sama skoczyła, z powodu zawiedzionej miłości, czy też zazdrosna żona tego profesora znalazła ich w intymnej sytuacji na zamkowej wieży, czy też on ją zepchnął, żeby się pozbyć problemu. Wersje są różne. Słyszałem też, że na tej imprezie byli wysoko postawieni oficerowie Urzędu Bezpieczeństwa. Jaka była prawda, pewnie już się nigdy nie dowiemy – opowiada Michał Kwaśniewicz.

NIEWYKORZYSTANY POTENCJAŁ

Średniowieczna twierdza jest jedną z największych atrakcji turystycznych ziemi chrzanowskiej. Aby ochronić zabytek przed zasłonięciem, w 2017 r. radni uchwalili plan zagospodarowania przestrzennego dla okolic Lipowca i pobliskiego skansenu. Zgodnie z dokumentem - na terenie tym nie mogą powstać m.in. domy. Zbocze lipowieckiego wzgórza może być przeznaczone na działalność w zakresie usług kultury i obsługi ruchu turystycznego. Jednak na niezagospodarowanych gruntach, zamiast lokalnego biznesu, wyrastają jedynie kolejne drzewa.

- Nie wiem jaki jest tego powód. Może akurat ludzie, którzy mają w tamtej okolicy swoje działki, jakby nie mają żyłki do interesu. Tak sobie kiedyś pomyślałem, że jakbym miał tam jakiegokolwiek pole, to nawet małą budkę z pamiątkami lub z zapiekankami bym otworzył. Zwłaszcza na swoim terenie, gdzie nie muszę płacić za wynajem. Zdaję sobie jednak sprawę, że „uwiązanie się” w turystykę i gastronomię jest ciężką sprawą, bo pracuje się wtedy, kiedy wszyscy inni mają wolne. W sezonie trzeba pilnować interesu od wiosny do jesieni, no a na wakacje można jeździć tylko w zimie. W każdym razie dziwi mnie to, że nikt tego potencjału nie wykorzystał. Nie powstała żadna nowa restauracja z miejscami noclegowymi. W muzeum pracuję już blisko 25 lat i przez ten czas nic się w tym zakresie nie zmieniło. Taki biznes nie startowałoby od zera. Zamek i skansen przyciągają rocznie około 100 tysięcy ludzi – uważa Michał Kwaśniewicz.

Okazuje się, że jakiś czas temu Danuta Gój, gdy przeszła już na emeryturę, myślała o otwarciu kawiarni, gdzie można byłoby napić się kawy i zjeść coś słodkiego.

- Mąż był na nie. Z kolei dzieci mi powiedziały: przyjeździemy do ciebie w sobotę czy niedzielę, a ty tam będziesz siedzieć i pracować? Potem weszły nowe przepisy dotyczące działalności gospodarczej. Zgodnie z nimi pomieszczenia musiałyby mieć wysokość 2,70 m. Tymczasem suteryny domu, w którym chciałam otworzyć kawiarnię, mają wysokość 2,5 m. Poza tym, musiałyby zostać zapewniony pełny sanitariat. Tym sposobem z pomysłu nic nie wyszło – opowiada Danuta Gój.

Michał Koryczan



Widok na Wygietłów z wieży zamku Lipowice



Wyjście na zamkową wieżę



W ogrodzie Danuty Gój, sąsiadki lipowieckiego zamku

Pobranie szpiku nie jest bolesne

W Zespole Szkół w Libiążu rejestrowali się potencjalni dawcy w szpiku kostnego. Przy tej okazji odbył się też panel z udziałem przedstawicieli Fundacji DKMS, absolwenta szkoły, który stał się faktycznym dawcą, a także Agaty Szeli z Tychów, która wyzdrowiała dzięki „genetycznemu bliźniakowi”.

Coraz więcej pacjentów kwalifikuje się do przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. To skutek starzenia się społeczeństwa. Wraz z wiekiem rośnie ryzyko zaburzeń genetycznych powodujących nowotwory. Współczesna medycyna potrafi również dużo skuteczniej wykrywać choroby nowotworowe krwi. Aby przeprowadzić transplantację krwiotwórczych komórek macierzystych, potrzebny jest zgodny dawca – „bliźniak genetyczny”.

Nasz genotyp jest niezwykle różnorodny, więc szanse na znalezienie „bliźniaka genetycznego” są bardzo niskie. Prawdopodobieństwo wynosi 1:20 000, a w przypadku rzadkiego ge-

notypu aż 1 do kilku milionów. Tylko 25 procent przeszczepień to te wykonane dzięki dawcom rodzinnym. Trzy czwarte pacjentów musi szukać dawcy niespokrewnionego.

- W Polsce już ponad dwa miliony osób jest w bazach potencjalnych dawców szpiku kostnego. Mimo to co piąty chory nie znajduje swojego „bliźniaka genetycznego” i nie ma szans na przeszczepienie, które niejednokrotnie jest jedyną szansą na powrót do zdrowia. Dlatego potrzeba jeszcze więcej osób gotowych oddać swój szpik – podkreśla Justyna Guz z Fundacji DKMS.

Od lat z fundacją współpracuje Zespół Szkół w Libiążu. Trzecioklasista z tej szkoły Kamil Czarniecki został w ubiegłym tygodniu 100-tysięcznym potencjalnym dawcą szpiku w bazie Fundacji DKMS. Otrzymał z tej okazji upominek.

Spośród ponad 350 zarejestrowanych w libiąskiej placówce, dwie osoby jak dotąd stały się dawcami faktycznymi. Jedną z nich był Szymon Knapik z Żarek, pracujący obecnie w służbach mundurowych.

- W bazie zarejestrowałem się w 2014 roku. Dwa lata później dostałem telefon, że mogę zostać dawcą. Przeszedłem cykl szczegółowych badań i we wskazanym dniu przyjecha-



Szymon Knapik i Agata Szela podczas panelu dyskusyjnego

łem do Krakowa. Noc spędziłem w hotelu, by być w miarę wypoczętym. Rano pojawiłem się w klinice. Po przeszczepieniu krwiotwórczych komórek macierzystych, obecnie w szpiku kostnym, wróciłem do hotelu, by odpocząć. Na drugi dzień już normalnie mogłem funkcjonować – opowiada 29-latek, który spotkał się z młodzieżą ZS w Libiążu.

Po oddaniu szpiku Szymon Knapik chciał skontaktować

się z osobą, której oddał część siebie. Jednak okazało się to niemożliwe. Biorąc był pacjentem z granicy, a w poszczególnych krajach są mniej i bardziej liberalne przepisy dotyczące wymiany takich informacji.

- Mam nadzieję, że wszystko dobrze poszło i faktycznie uratowałem komuś życie. Zachęcam wszystkich, by znaleźli się w rejestrze. To nic nas nie kosztuje. Wystarczy zrobić wymaz z wewnętrznej strony policzka.

Chciałem też zapewnić, że pobranie szpiku nie jest bolesne. Nic nie czułem. Gdybym drugi raz dostał taki telefon, jestem gotowy pomóc – zapewnił nas.

W panelu dyskusyjnym w libiąskiej szkole uczestniczyła także Agata Szela z Tychów, która chorowała na białaczkę. Żyje dzięki przeszczepowi. Doszło do niego w sierpniu 2018 roku.

- Dowiedziałam się, że moim dawcą była kobieta z Niemiec. Po roku od przeszczepu

pu nawiązałyśmy kontakt listowny. Na szczęście w naszym kraju rośnie świadomość, że praktycznie każdy może zostać dawcą. A zaangażowanie młodzieży w takie akcje, jak to jest w Libiążu, dobrze wróży na przyszłość – powiedziała.

Po powrocie do zdrowia przez pewien czas pracowała zawodowo. Obecnie poświęca się wychowaniu syna.

Marek Oratowski

Pochłonięci pasją tańca

Maja Sroka i Patrick Strzałkowski są niesamowitą parą tancerzną. Kiedy się poznali, od razu poczuili wspólny rytm. Właśnie wywalczyli podwójne Mistrzostwo Małopolski, otrzymując powołanie do Kadry Małopolskiej Tańca Towarzyskiego.

Oboje mają po 12 lat i choć mieszkają z dala od siebie, widzą się niemal codziennie. Maja pochodzi z Chrzanowa i uczy się w Szkole Podstawowej nr 8. Patrick mieszka w Zabierzowie, a w Rzęsce chodzi do szkoły. Oboje dość wcześnie odkryli, że kochają taniec. Mieli po kilka lat, gdy zaczęli stawiać pierwsze kroki w lokalnych szkołach tańca. Maja w Magic Dance Studio, a Patrick w Małopolskiej Akademii Tańca.

Spotkali się, gdy ich możliwości i ambicje zaczęły wykraczać poza standardowe szkolenia. Od roku trenują w Kuźni Tańca Kraków. W tańcu towarzyskim idą jak burza.

OBIAD I LEKCJE W AUCIE

Do Kuźni Kraków jeżdżą codziennie, z wyjątkiem wtorków. To jedyny dzień w tygodniu gdy nie ma treningów lub turniejów.

- Jeśli chce się być dobrym w tym, co się robi, trzeba się poświęcić – mówią rodzice tancerzy.

To na nich spada każdego dnia obowiązek zawożenia dzieci do Krakowa. Czekają, aż skończy się trening, a potem wracają do domu. Pomaga rodzina, dziadkowie, ciocie i wujkowie. Nie jest to łatwe, tym bardziej, że dzieci mają też normalną szkołę, której nie mogą opuścić.

- Średnio w klubie spędzamy co dzień po 2,5 godziny – mówią tancerze.

Ich życie jest zorganizowane co do minuty. Po szkole dom. Obiad często jedzą w aucie, w aucie też odrabiają lekcje. W domach są ok. g. 22.00. Ani raz nie zająknęli się, że mają dość, choć ich rówieśnicy w tym czasie odpoczywają lub spędzają czas grając na komputerach czy spotykając się w plenerze.

CHCĄ SIĘGAĆ JAK NAJWYŻEJ

Mają spore ambicje. Zamierzają związać swoją przyszłość

z tańcem. Wkrótce chcą wziąć udział w najstarszym, największym i najbardziej prestiżowym na świecie corocznym konkursie tańca towarzyskiego Blackpool Dance Festival w Anglii. Odbędzie się w Empress Ballroom na terenie Ogrodów Zimowych w Blackpool. Już się do niego przygotowują.

- Musimy opanować 10 różnych tańców i 20 układów choreograficznych – mówi Maja.

Wie, że im się uda. Po to trenują, po to ćwiczą, żeby sięgać jak najwyżej.

KOSZTY SĄ OGROMNE

Dla rodziców nastoletnich pasjonatów tańca to nie tylko poświęcenie, ale też spore nakłady finansowe. Treningi to miesięcznie koszt ok. 2,5 tys. zł, para butów, starczających na 3 – 4 miesiące 650 zł, jedna sukienka jest warta nieraz 6,5 tys. zł. Podobnie jest z męskim strojem do tańca. Przed każdym turniejem obowiązkowo wizyta u fryzjera i kosmetyczki.

- Są specjalizujące się w tym firmy. Przygotowanie do występu trwa nieraz parę godzin – przyznaje mama Mai, Aleksandra Sroka.

Potem można już oglądać na-

stoletnich gwiazdorów na parkiecie. Pięknie się prezentują, wyglądają dorośle i bardzo dostojnie. Aż trudno rozpoznać w nich Maję i Paricka – zwyczajnych dwunastolatków z okolicy.

- Liczymy, że uda nam się znaleźć sponsorów, którzy mogliby w jakichkolwiek sposób wesprzeć rozwój naszych dzieci – mówią rodzice.

URZECZYWISTNIAJĄ MARZENIA

- Nigdy byśmy tego nie osiągnęli, gdyby nie nasi trenerzy – mówią młodzi tancerze.

Michał Majda, Natalia Krzysztof, Krzysztof Raczkiwicz, Paweł Sobieszek i wielu innych ludzi – wszyscy pracują na to, żeby pomóc Mai i Patrickowi w karierze. To dzięki pasjonatom takim, jak oni sami, taneczny świat zaczyna się przed nimi otwierać. Po niepełna roku wspólnego trenowania klasyfikują się w najlepszej dwudziestce w Polsce. Na Open the Word zdobyli piąte miejsce, zostali też półfinalistami Mistrzostw Polski 2024.

Maja i Patrick są pochłonięci pasją, a dzięki wspierającym ich ludziom, mogą urzeczywistniać marzenia.

Ewa Solak



Maja i Patrick podczas jednego z turniejów tańca



Senior, czyli wiek srebrny

Na miejsce w ZOL minimum rok czekania

Wielu mieszkańców na placówkę przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie wciąż mówi „Caritas”, choć jej nazwa od dawna brzmi: Zakład Opieki Leczniczej. Całodobowy pobyt i terapię mają tam przewlekle chore pensjonariuszki.

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla Przewlekle Chorych prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek N.M.P. przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie kontynuuje tradycję Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Sienkiewicza 11, którego początki sięgały XVII wieku. Fundatorem był Mikołaj Spytko Ligeza z Bobrka. Ofiarował dwa domy i 16 ha gruntu na utrzymanie biednych mieszkańców Chrzanowa. Do czasu okupacji niemieckiej kilkunastu ubogich znalazło tam opiekę. Po wojnie w prowadzenie domu zaangażowane zostały siostry służebniczki.

Przez długi czas placówka w Chrzanowie działała pod patronatem Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Najpierw jako dom opieki, potem dom pomocy społecznej. Z tego powodu do dziś wielu mieszkańców nazywa tę placówkę „Caritas”, choć od 2000 roku jest to ZOL



Placówka znajduje się przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie

mający kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Z ulicy Sienkiewicza placówka przeniosła się na Śląską. Na potrzeby chorych został tam zaadaptowany był hotel OHP. To trzykondygnacyjny obiekt o powierzchni użytkowej 5 tysięcy m. kw. z windą i podjazdem dla niepełnosprawnych. Wyposażony jest w niezbędną aparaturę medyczną i rehabilitacyjną.

W placówce przebywa 81 kobiet. Nie jest to więc placówka koedukacyjna. Są w wieku od 40 do 99 lat. Zajmuje się nimi 70-osobowy personel. W jego skład wchodzi lekarze, psycholog, logopeda, farmaceutki, 8 rehabilitantek oraz dwie terapeutki zajęciowe. Pensjonariuszki biorą choćby udział

w zajęciach muzykoterapii, na których śpiewają piosenki religijne i biesiadne. Czytają też książki i czasopisma. Rozmawiają na ich temat. Nie brakuje też chętnych do zajęć manualnych. Ostatnio pensjonariuszki wykonywały krokusy z krepiny (to pomarszczony papier, nieco sztywniejszy od bibuły). Prace służą potem m.in. dekoracji pokoi, dostają je też odwiedzający członkowie rodzin.

Do zakładu nie są przyjmowane osoby uzależnione, z zaawansowaną chorobą nowotworową lub psychiczną oraz z Alzheimerem. Na przyjęcie poza kolejnością mogą liczyć chore posiadające orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także w przypad-

kach nagłych, wynikających ze zdarzeń losowych i uzasadnionym stanem zdrowia, na wniosek lekarza określający umieszczenie jako „pilne”.

Pacjentki płacą za całodobowy pobyt i wyżywienie 70 procent swojego dochodu (emerytury, renty, świadczenia z opieki społecznej). Jednak nie więcej, niż 250 procent najniższej emerytury wynoszące obecnie to 4,7 tysiąca złotych. Pozostałe koszty: leków, środków higienicznych czy zabiegów pokrywa NFZ.

Jeśli rodzina sama nie zobowiązała się do ponoszenia kosztów pobytu seniora w ZOL, zakład nie może domagać się od niej zapłaty.

- Kolejka oczekujących jest



Pensjonariuszki podczas zajęć manualnych

długa. Na umieszczenie czeka się u nas minimum rok. Ostatnia pensjonariuszka, którą przyjęliśmy, na miejsce czekała dwa lata. Teraz czekamy na chorą, która jest w szpitalu. Już trzy i pół roku temu wyraziła chęć pobytu u nas. Tylko pojedyncze panie odzyskują zdrowie na tyle, że wypisują się od nas. Większość przebywa w placówce do końca życia. Z 81 pensjonariuszek 60 jest leżących. Pozostałe jeżdżą na wózkach albo poruszają się przy pomocy chodzików – opowiada dyrektor zakładu s. Lucyna Lelito.

Pensjonariuszki pochodzą z powiatu chrzanowskiego

i powiatów ościennych, choć przyjmowane były też kobiety z drugiego końca Polski, m.in. ze Szczecina.

Placówka jest sukcesywnie modernizowana. W ubiegłym roku miała miejsce wymiana dachu, trwały też prace w ogródku otaczającym budynek.

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP MP
Adres: Chrzanów, ul. Śląska 62, tel. 32 623 49 98
Profil: Placówka dla przewlekle chorych kobiet
Liczba miejsc: 81

Marek Oratowski

Abonament rtv a limit dochodowy

Emeryci, których miesięczne świadczenie nie przekracza 4090,86 zł, mogą zostać zwolnieni z obowiązku opłacania abonamentu RTV. W tym celu konieczne jest osobiste zgłoszenie się do placówki pocztowej i przedstawienie wymaganych dokumentów.

Zwolnienie przysługuje seniorom, których emerytura nie przekracza połowy przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej z roku poprzedniego. Nowy próg obowiązuje od lutego 2025 r., po ogłoszeniu przez GUS aktualnej kwoty referencyjnej. Dotychczasowy limit wynosił 3577,74 zł.

Poza seniorami, z opłat zwolnione są osoby po 75. roku życia, bezrobotni oraz niepełnosprawni, w tym inwalidzi wojenni.

Aby skorzystać z ulgi, konieczne jest okazanie do-

wodu osobistego oraz decyzji ZUS lub innego organu emerytalnego o wysokości świadczenia. Zwolnienie zaczyna obowiązywać od początku miesiąca następującego po złożeniu dokumentów. Warto pamiętać, że w przypadku okresowych zwolnień konieczne jest odnawianie uprawnień.

Obecnie miesięczna opłata za radio wynosi 8,70 zł, a za telewizor – 27,30 zł. Wciąż jednak wielu Polaków unika płacenia abonamentu, uznając go za przestarzały obowiązek.

(zew)

Odwiedzajmy las cały rok

Wiele osób cierpi na depresję. I żyje według zasady trzech foteli. I z fotela przed telewizorem przesiadają się tylko na fotel biurowy i ten samochodowy. Brakuje im przez to ruchu. Antidotum może być lasoterapia.

Jej ojczyzną jest Japonia. Jednak i w Polsce działają tego typu ośrodki, jak choćby Centrum Terapii Lasem w Puszczy Białowieskiej.

- Jest wiele dróg oddziaływania lasu na nasze zdrowie. Na przykład biochemiczna, bo w lesie możemy wdychać olejki eteryczne. A także fizyczna. W lesie może-

my na przykład ściągnąć buty i się uziemiać. W lesie powinniśmy używać wszystkich zmysłów. Na przykład dotykać drzew, liści. Las daje nam także poczucie bezpieczeństwa i ukojenie. A nawet poczucie obcowania z sacrum – wyliczała dr Barbara Janda podczas wykładu dla słuchaczy UTW w Libiążu.

Przebywanie wśród drzew działa jak naturalny antydepresant. Systematyczne wizyty w lesie trwające minimum kwadrans mogą pomóc także w zwalczaniu chorób somatycznych. Takich jak infekcje, nadciśnienie tętnicze, choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów, nowotwory, stany

zapalne, astma, choroby skóry.

- Las pozytywnie wpływa też na naszą odporność. Organizm przebywając w lesie produkuje więcej komórek zwanych „naturalnymi zabójcami”. Inne badania pokazały, że dzieje się to też przez wdychanie bakterii o nazwie Mycobacterium vaccae, która występuje m.in. w glebie – zaznaczała prelegentka.

Zachęciła seniorów do odwiedzania lasu o każdej porze roku. Wskazała, że do lasoterapii nadają się też na przykład parki, zadrzewione tereny rekreacyjne ośrodków wypoczynkowych, ogrody botaniczne, zadrzewione brzozy akwenu oraz sady i gaje.

(MOR)

Tomczyk - artysta, jakich mało

W sali regulickiego OSP w gronie rodziny, znajomych, przedstawicieli lokalnych władz i przyjaciół świętował Władysław Tomczyk. Przez 76 lat swojego życia zdobył kilka zawodów i odegrał wiele życiowych ról.

Ukończył górniczą zawodówkę w Trzebinie, a potem technikum w Jaworznie. W międzyczasie zaliczył wojsko, które opuścił jako podoficer sanitarny. Asystował chirurgom w libiąskiej przychodni, zdał maturę w LO dla pracujących w Chrzanowie.

Pracował w górnictwie, służbie zdrowia, kierował gminnymi ośrodkami kultury w Babicach i Alwerni, był kierownikiem trzebińskiego wydziału kultury i wicedyrektorem MGOKSiR. Terapeutą manualnym. Był działaczem i przez dwie kadencje prezesem Krajowego Klubu Twórców Kultury Wsi, no i był też artystą - rzeźbiarzem, poetą, bo bardzo chciał nim być.

PRZYSTAŃ BOŁĘCIN

Zawsze ciągnęło go do Francji, gdzie ma rodzinę i znajomych. Tam jeździł na saksy (winobranie) a wraz z narzeczoną zwiedzał zabytki i popularne kurorty. Jako dyrektor lokalnych ośrodków kultury, dzięki liczным kontaktom, wspierał nawiązywanie międzynarodowych polsko-francuskich partnerstw.

Tomczyk pochodzi z Regulic, ciepło wspomnianych w książce, ale swój dom zbudował w Bołęcinie. Tu po-



Władysław Tomczyk i Anna Maria Słupczyńska

wstała jego Galeria Przyjaciół i pracownia rzeźbiarska „Pod Sokołem”, a później także gabinet terapii manualnej Mansa.

Jego życie rodzinne i osobiste toczyło się więc i toczy między dwoma gminami. Od czasu do czasu wymyka się w polskie góry, albo na mazurskie jeziora, do których ma ogromny sentyment.

AUTOBIOGRAFIA

O Władku Tomczyku i jego życiu można sobie poczytać w jego autobiograficznej książce - „Wspomnienia z mojego świata”. Jak mówi jej redaktorka, krakowska etnografka, Anna Maria Słupczyńska, książka jest taka jak Władkowe życie, trochę niespokojna, trochę chaotyczna, ale przez to prawdziwa. Na początku próbowa-

ła ją jakoś porządkować, ale odpuściła w przekonaniu, że wówczas ta autobiografia straciłaby na autentyczności.

Na promocję książki Władysław Tomczyk zaprosił w sobotni wieczór do OSP w Regulicach. Imprezę pomogły zorganizować miejscowe KGW i OSP. Pachniało więc domowymi ciastami, nie zbrakło regulickich krówek.



Przemijanie

BENEFIS

Przy wejściu stał portret artysty, obok stoisko z wydaną w 200 egzemplarzach książką. Kto kupił, oczywiście liczyć mógł na dedykację i autograf. Benefisowi towarzyszyła wystawa Tomczykowych rzeźb, nagród, dyplomów i pamiątek.

Bohater wieczoru zasiadał na ozdobionej okolicznościowym napisem i krakowskim strojem scenie w towarzystwie swojej mentorki i redaktorki książki - Anny Marii Słupczyńskiej.

- W kulturze zaczynał od zera i można powiedzieć, że doszedł do milionera - zobrazowała.

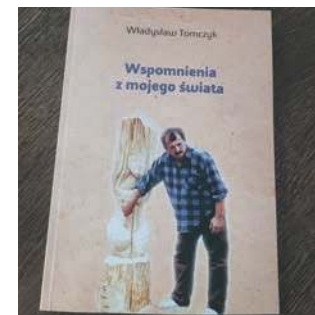
Etnografka opowiadała, jak powstawała przyniesiona jej w rękopisie autobiografia Tomczyka, bo, jak zaznaczyła, wielcy tego świata nie posługują się komputerem. Zdradziła też, że współpraca z autorem nie była łatwa. Musiała w pewnym momencie pożegnać się z własnymi koncepcjami. Znajac temperament twórcy, w trakcie jej tworzenia, pozwoliła nawet Władkowi nazywać się „Maryską”.

Benefis uświetnił gitarowo-akordeonowy przerywnik, opowieści artysty, witanie przybyłych gości i gratulacje od władz powiatu.

- Władek jest artystą nieokiełznanym i tego mu dalej w sztuce życzyć - winaowała Bartłomiej Gębala.

Na koniec benefisu wszyscy uczestnicy ruszyli oglądać wystawę, pogadać ze sobą i artystą oraz skosztować wypieków regulickiego KGW.

Kto nie zna Władka Tomczyka, to nie zna też części lokalnych legend z nieodległej przeszłości, które ten artysta stworzył, także w autobiografii, a nie powiedział jeszcze ostatniego zdania.



Okładka autobiografii Władysława Tomczyka

KSIĄŻKA

Autobiografia Władysława Tomczyka „Wspomnienia z mojego świata”, to 70 stron czytania i 30 stron fotografii. Dedykował ją autor swojej pierwszej żonie, Bernadecie, rodzinie i przyjaciołom. Są w niej wątki bardzo osobiste, ale też kawał lokalnej historii. Dowiedzieć się z niej można, co miał Tomczyk wspólnego ze słynnym rzeźbiarzem Władysławem Hasiorem i że do napisania książki zainspirowała go żona himalaisty Władysława Kukuczki. Są też przedruki materiałów prasowych o Tomczyku. Dobrze się czyta. Tomczyk jest w tej autobiografii prawdziwy.

Alicja Molenda

Pamięć w rękach młodzieży. Można spać spokojnie

TRZEBINIA.

W wypełnionej po brzegi sali Manufaktury spotkali się ludzie, dla których lokalna historia jest ważna. Tak samo jak ludzie, Polacy, którzy w czasie wojny solidarność wobec narodu żydowskiego wycenili na więcej niż własne życie.

- Zachować się godnie, stanąć na wysokości zadania, to nasze słowiańskie, chrześcijańskie i polskie cechy - mówił ks. dr Sławomir Filipek, podsumowując postawy rodzin Trę-

baczów z Chrzanowa i Młochów z Trzebin, a także los swojej prababci z Tokarni, matki siedmiorga dzieci, która zginęła, bo ratowała Żydów.

24 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów w czasie II wojny światowej. To wiele nieodkrytych wciąż historii. Dwie z nich udokumentowali uczniowie ZST-U w Trzebinie pod kierunkiem nauczycielki Renaty Kosowskiej-Waleń w ramach projektu „Silni Polska”. Trzecią opowiedział katecheta pracujący w tej szkole, pochodzący z Tokarni, ks. Sławomir Filipek, wikariusz w Krystynowie. Jego prababcia, góralka, Katarzyna Filipek za ratowanie Żydów oddała życie.

Ks. Filipek życzył wszystkim, aby takiej solidarności jak Żydzi w czasie wojny ze strony Polaków doświadczali ze strony innych ludzi na co dzień.

To fascynujące i budujące, że o czynach silniejszych od strachu z czasów hitlerowskiej okupacji, opowiada dziś młode pokolenie. Wobec zagrożenia fundowanych nam przez współczesny świat, można spać spokojnie.

PS. Rodziny Małochów i Trębaczów, a także Katarzyna Filipek zostali wyróżnieni przez izraelskie Yad Vashem - Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu - medalem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”

(AM)



Uczniowie ZSTU w Trzebinie podczas wieczornicy z okazji Narodowego Dnia Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod Niemiecką Okupacją

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Przyczepność na wagę życia

Wybór odpowiednich opon letnich to jedna z najważniejszych decyzji, jaką musi podjąć każdy właściciel samochodu. Od jakości i dopasowania ogumienia zależy nie tylko komfort jazdy, ale przede wszystkim bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. W tym obszernym poradniku przyjrzymy się wszystkim aspektom związanym z wyborem ogumienia letniego oraz przeanalizujemy coraz popularniejszą alternatywę w postaci opon wielosezonowych.

Moment wymiany opon z zimowych na letnie to kwestia, która co roku budzi wiele dyskusji wśród polskich kierowców. Zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą, zmiana powinna nastąpić, gdy temperatura w ciągu dnia stabilnie utrzymuje się powyżej 7°C. W naszym klimacie zazwyczaj przypada to na przełom marca i kwietnia, jednak ostatnie lata pokazują, że pogoda potrafi być bardzo kapryśna. Dlatego też warto śledzić długoterminowe prognozy pogody i nie sugerować się wyłącznie datą w kalendarzu. Zbyt wczesna zmiana opon może być niebezpieczna, szczególnie gdy wystąpią niespodziewane przymrozki lub opady śniegu.

Podczas wyboru opon letnich kluczowe znaczenie ma dopasowanie odpowiedniego rozmiaru zgodnego z zaleceniami producenta pojazdu. Te istotne informacje możemy znaleźć w kilku miejscach: w dowodzie rejestracyjnym, na słupku drzwi kierowcy lub w instrukcji obsługi samochodu. Przykładowo, oznaczenie 205/55 R16 91V niesie ze sobą szereg ważnych informacji - 205 oznacza szerokość opony w milimetrach, 55 to procentowy stosunek wysokości do szerokości, R wskazuje na konstrukcję radialną, 16 to średnica osadzenia w calach, 91 to indeks nośności, a V określa maksymalną prędkość, do której opona została zaprojektowana.

OPONA OPONIE NIERÓWNA

Współczesne opony letnie to zaawansowane technologicznie produkty, których para-



Opona do auta retro na przykładzie Cadillac Fleetwood

metry eksploatacyjne są szczegółowo opisane na etykietach. Przyczepność na mokrej nawierzchni, oznaczana literami od A do E, ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa. Różnica drogi hamowania między oponą klasy A a E może wynosić nawet kilkanaście metrów, co w krytycznej sytuacji może zadecydować o uniknięciu kolizji. Opór toczenia bezpośrednio przekłada się na zużycie paliwa - opona klasy A może zmniejszyć spalanie nawet o 0,5 litra na 100 kilometrów w porównaniu do opony klasy E. Poziom generowany hałas, wyrażony w decybelach, wpływa nie tylko na komfort podróżowania, ale także na zmęczenie kierowcy podczas długich tras.

Warto zwrócić uwagę na specyfikę własnej jazdy przy wyborze opon. Kierowca regularnie pokonujący trasę Warszawa-Kraków będzie miał inne potrzeby niż osoba poruszająca się głównie po zatłoczonych ulicach Wrocławia. W przypadku częstej jazdy autostradowej warto zwrócić uwagę na opony o podwyższonym indeksie prędkości i niskim oporze toczenia, co przełoży się na ekonomikę jazdy i stabilność przy wysokich prędkościach. Z kolei w warunkach miejskich lepiej sprawdzić się opony o zwiększonej odporności na uszkodzenia mechaniczne i dobrej przyczepności na mokrym asfalcie.

DROŻSZE DŁUŻEJ POSŁUŻĄ

Rynek opon jest niezwykle zróżnicowany pod względem cenowym. Topowi producenci, tacy jak Michelin, Continental czy Goodyear, oferują produkty wykorzystujące najnowsze technologie i mieszanki gumowe. Ich opony często charakteryzują się zwiększoną żywotnością i lepszymi parametrami, co w dłuższej perspektywie może zrekompensować wyższą cenę zakupu. Przykładowo, wysokiej klasy opona letnia może wytrzymać nawet 50-60 tysięcy kilometrów, podczas gdy budżetowy odpowiednik może wymagać wymiany już po 30-40 tysiącach.

Proces wymiany opon to nie tylko kwestia odkręcenia

jednych i przykręcenia drugich. Profesjonalny serwis przeprowadzi szereg istotnych czynności. Przed montażem konieczne jest sprawdzenie stanu technicznego opon. Głębokość bieżnika powinna wynosić minimum 1,6 mm, jednak dla zachowania optymalnych właściwości jezdnych zaleca się wymianę opon letnich, gdy bieżnik spadnie poniżej 3 mm. Warto też zwrócić uwagę na datę produkcji opony - znajduje się ona na boku i jest zapisana w formie czterocyfrowego kodu DOT. Przykładowo, oznaczenie „2023” oznacza, że opona została wyprodukowana w 20. tygodniu 2023 roku.

DLA KOGO WIELOSEZONOWE

Coraz większą popularnością na polskim rynku cieszą się opony wielosezonowe. Stanowią one swoistą odpowiedź na zmienne warunki klimatyczne i potrzeby kierowców szukających uniwersalnego rozwiązania. Współczesne opony całoroczne znacząco różnią się od swoich poprzedników sprzed dekady. Zaawansowane mieszanki gumowe i wzory bieżnika pozwalają na względnie dobre osiągi zarówno w warunkach letnich, jak i zimowych. Przykładem może być popularny model Michelin CrossClimate 2, który otrzymał homologację zimową, zachowując przy tym dobre właściwości w wysokich temperaturach.

Decyzja o wyborze opon wielosezonowych powinna być poprzedzona dokładną analizą własnych potrzeb. Sprawdzają się one szczególnie u kierowców pokonujących rocznie do 15 000 kilometrów, mieszkających w regionach o łagodnym klimacie i niewymagających maksymalnych osiągnięć od swojego samochodu. Przykładowo, mieszkaniec Szczecina, gdzie zimy są stosunkowo łagodne, może być bardziej zadowolony z opon wielosezonowych niż kierowca z Suwałk, gdzie występują intensywne opady śniegu i silne mrozy.

Aspekt ekonomiczny wyboru opon jest niezwykle istotny, ale nie powinien być jedy-



Opona do auta codziennego na przykładzie Peugeot 3008



Opona do auta pick-up na przykładzie Forda F150

nym kryterium. Warto przeprowadzić dokładną kalkulację uwzględniającą wszystkie czynniki. Przykładowo, zakup dwóch kompletów opon (letnich i zimowych) premium klasy może kosztować około 3000-4000 złotych, do tego dochodzą koszty sezonowej wymiany (około 100-150 złotych) oraz przechowywania (około 200-300 złotych rocznie). Z kolei jeden komplet dobrych opon wielosezonowych to wydatek rzędu 1500-2000 złotych, bez dodatkowych kosztów przechowywania i wymiany.

OPONY TRZEBA KONTROLOWAĆ

Niezależnie od dokonanej decyzji, kluczowe znaczenie ma regularna kontrola stanu ogumienia. Przynajmniej raz w miesiącu należy sprawdzać ciśnienie w oponach - niedopompowane ogumienie nie tylko zwiększa zużycie paliwa, ale też znacząco pogar-

sza właściwości jezdne i przyspiesza zużycie opony. Warto też regularnie kontrolować równomierność zużycia bieżnika - nieregularne zużycie może świadczyć o problemach z geometrią zawieszenia lub niewłaściwym wyważeniu kół.

Pamiętajmy, że opony to jedyny element pojazdu mający bezpośredni kontakt z nawierzchnią, a ich jakość ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa. W przypadku regularnej eksploatacji samochodu w polskich warunkach klimatycznych, dedykowane opony letnie nadal pozostają optymalnym wyborem dla większości kierowców, zapewniając najlepsze właściwości jezdne w swoim sezonie. Opony wielosezonowe mogą być dobrą alternatywą dla określonej grupy użytkowników, jednak zawsze będą stanowić kompromis między parametrami typowymi dla opon letnich i zimowych.



MACIEJ SOBANEK

Doświadczony kierownik sprzedaży marek japońskich, ekspert z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w motoryzacji. Jego pasją do samochodów i współpraca z takimi markami jak Ford, Seat, Hyundai, Toyota, Nissan, Opel, Mitsubishi, Suzuki czy Subaru czynią go liderem i inspiracją dla zespołu oraz klientów, którzy cenią jego wiedzę i zaangażowanie.

Nowoczesne sale sportowe oficjalnie otwarte



Wspólne zdjęcie przed pierwszym treningiem

Trzebińscy lekkoatleci zyskali nową przestrzeń do treningów. W Chrzanowie.

Zawodnicy, przyjaciele oraz zarząd KS Victoria Trzebinia świętowali otwarcie nowego kompleksu sportowego, który znacząco rozszerza możliwości treningowe klubu. Klub wzbogacił się o dwie nowoczesne sale treningowe. Mają służyć dzieciom, młodzieży i dorosłym. Mieszczą się na pierwszym piętrze budynku MotoTrack przy ul. Wodzińskiej 1 w Chrzanowie.

Pierwsza sala, o powierzchni 200 m², została zaprojektowana z myślą o zajęciach ruchowych – od treningów dla

najmłodszych, po aktywności grupowej dla dorosłych. Druga, mająca 100 m², została podzielona na dwie części: strefę socjalną – z szatniami (damską i męską), każda wyposażona w WC i prysznic, a także recepcją i poczekalnią dla rodziców oraz strefę treningową – o powierzchni 60 m², przeznaczoną na treningi personalne oraz zajęcia motoryczne dla dzieci i młodzieży.

– Naszym celem było stworzenie miejsca, które nie tylko zapewni optymalne warunki do treningu, ale także będzie promować zdrowy styl życia wśród mieszkańców Trzebini i okolic. Dzięki przemysłanemu podziałowi przestrzeni możemy oferować szeroką gamę zajęć i jednocześnie za-

pewnić uczestnikom komfort oraz poczucie bezpieczeństwa – podkreśla Ewa Sierka, prezeska Victorii.

Oprócz regularnych treningów KS Victoria Trzebinia planuje organizowanie warsztatów, wydarzeń sportowych i spotkań z ekspertami. Nowe sale staną się miejscem ćwiczeń i przestrzenią do integracji lokalnej społeczności poprzez sport.

W sala o powierzchni 200 m² ma na wyposażeniu m.in.: matę AirTrack, drabinki gimnastyczne, maty do ćwiczeń, hula-hop, pachołki i drabinki koordynacyjne, piłki rehabilitacyjne i lekarskie, gumy oporowe, TRX, obręcze i szarfy, płotki lekkoatletyczne.

Michał Papiernik

Z mapą do punktów kontrolnych



Julia Rychłowska i Julia Hebda na najwyższym stopniu podium. Więcej zdjęć i wideo z rajdu można obejrzeć na przelom.pl

Piękna pogoda w pierwszy dzień wiosny zachęciła 690 uczniów do startu w powiatowym rajdzie na orientację, organizowanym przez działaczy chrzanowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Uczestnicy dostali do ręki mapy i w dwuosobowych zespołach ruszyli na poszukiwanie punktów ukrytych w terenie w rejonie Stelli. Na trasie rajdu było 20 punktów kontrolnych. Dokładna ich lokalizacja została zaznaczona na ma-

pie w skali 1:10 000. Zadaniem dwuosobowych zespołów było odszukanie w terenie jak największej ilości punktów w jak najkrótszym czasie. Limit wynosił 90 minut. Za jego przekroczenie zawodnicy dostawali punkty karne. Każdy zespół sam ustalał kolejność potwierdzania punktów w terenie.

– Na początku zgubiliśmy się i myśleliśmy, że przegramy. Potem jednak poszło lepiej, choć niektóre punkty były dobrze ukryte – przyznali Eryk Żbik i Oskar Jurek z SP nr 8 w Chrzanowie.

Wygrali w kategorii klas 1-5 podstawówek. Natomiast w kategorii klas 6-8 bezkonkurencyjne były Julia Rychłowska i Julia Hebda z SP nr 8 w Chrzanowie. Obie wygra-

ły też w ubiegłym roku. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepsi okazali się Antoni Chodlewski i Oskar Żbik z Zespołu Szkół w Libiążu.

Puchary, medale i nagrody wręczali m.in. starosta Bartłomiej Gębala, przedstawiciele Nadleśnictwa Chrzanów i prezes PTT Chrzanów Remigiusz Lichota.

Puchar prezesa Zarządu Głównego PTT dla najliczniej reprezentowanej ekipy przypadł uczniom LO w Trzebinie. Tradycyjnie już wśród wszystkich startujących organizatorzy rozlosowali nagrody (sprzęt sportowy).

„Przełom” był patronem medialnym imprezy.

Marek Oratowski

Dzień Wędkarza w Libiążu

Koło PZW 33 Libiąż gospodarzy na łowisku Żarki II, prowadzi szkołę i organizuje zawody. Czasem też świętuje.

Koło powstało w 1955 roku. Jego pierwszym prezesem był Franciszek Trojanowski. Kolejnym Edward Totoń.

– Następnie kołem zarządzał Roman Kondzior, który wniósł do niego bardzo dużo dobrego – wspomina obecny prezes Łukasz Bogudziński, wybrany w 2022 roku.

Wiceprezesem ds. gospodarczych jest Urban Gucik, wiceprezesem ds. sportu Jan Wana, sekretarzem Zbigniew Ga-

wroński, skarbnikiem Anna Bogudzińska, gospodarzem koła Marcin Jaros, a komendantem straży społecznej Dariusz Bogacz. Do zarządu weszli także: Monika Caban oraz Jarosław Ziajka (członkowie).

Obecnie koło liczy 240 członków. Jest gospodarzem łowiska licencyjnego Żarki II. W stawach można złowić między innymi: karpia, szczupaka, amura, sandacza, sumy, okonia czy leszcza.

Wędkarze z Libiąża prowadzą szkołę wędkarską. Organizują wiele zawodów, między innymi: Zawody Spławikowe „Puchar Wiosny”, Spławikowe Mistrzostwa Koła Seniorów, Mistrzostwa Koła Młodzieży, Zawody z Okazji Dnia Dziec-

ka, Puchar Lata, Puchar Jesieni czy wędkowanie dla dzieci z Ukrainy.

Na co dzień mierzą się z dość dużym problemem zaśmiecania łowiska licencyjnego Żarki II.

Członkowie koła biorą udział w różnych zawodach ogólnopolskich. Nie tak dawno Bartosz Pałac zajął 9. miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów 2024. W 2024 członek koła Dominik Bogacz złowił sumę o wadze 70 kg i długości aż 238 cm.

Spotkanie z okazji Dnia Wędkarza było doskonałą okazją, aby podzielić się wspomnieniami i doświadczeniem. W wydarzeniu uczestniczyło kilkudziesięciu członków koła.

Michał Papiernik



Zarząd koła

**Obwieszczenie Starosty Chrzanowskiego z dnia 03 marca 2025 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego**

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 i art. 61 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572), zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego, na wniosek **Zarząd Powiatu Chrzanowskiego działającego przez pełnomocnika Pana Jacka Kojan** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „**Budowa nowego odcinka drogi powiatowej od DP 1044K ul. Sikorskiego do ul. Fabrycznej w Trzebini**”

Wnioskowana inwestycja zlokalizowana jest na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, znajdujących się na terenie:

a) między liniami rozgraniczającymi teren budowanego odcinka drogi powiatowej (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

1201/62 (1201/37), 1201/59 (1201/51), 1201/53 (1201/25), 1201/52, 1901/5 (1901/1), 1255/52 (1255/9), 1255/47, 1255/64 (1255/48), 1255/66 (1255/49), 1255/58 (1255/26), 1255/60 (1255/28), 1254/4 (1254/1), 1255/56 (1255/22), 1255/54 (1255/21), 1255/50 (1255/6), 1255/62 (1255/29), 1249/1 (1249), 1248/2 (1248), 1247/2 (1247), 1217/6 (1217/1), 1253/28 (1253/15), 1231/1 (1231), 1231/2 (1231), 2497/8 (2497/4), 1176/13 (1176/7), 1399/4 (1399/1), 1400/3 (1400/1), 1176/14 (1176/7), 1380/9 (1380/1), 1386/4 (1386/1), 1380/10 (1380/1), 1382/3 (1382/1), 1382/5 (1382/2), 1386/7 (1386/2), 1385/2 (1385), 1389/5 (1389/2), 1384/3 (1384/1), 1389/3 (1389/1), 1373/3 (1373/2), 1390/25 (1390/14), 1390/18 (1390/9), 1390/20 (1390/10), 1390/22 (1390/17), 1396/1 (1396), 1391/13 (1391/6), 1391/15 (1391/12), 1392/5 (1392/2), 1392/3 (1392/1), 1395/4 (1395/3), 1393/1 (1393), 1394/4 (1394/3), 1407/2 (1407), 1406/7 (1406/2), 1406/10 (1406/4), 1406/13 (1406/5), 1415/60 (1415/2), 1415/53 (1415/7), 1415/55 (1415/9), 1408/6, 1409/4 (1409/3), 1899/6 (1899/2), 1415/57 (1415/10), 2614/4 (2614/1) – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

b) między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 oraz w art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

• **Droga gminna nr 101076K:** 1201/31, 1201/55 (1201/30), 1201/57 (1201/32), 1901/7 (1901/1) – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

c) w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

w części:
1201/63 (1201/37) – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

d) w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

w części:
1201/60 (1201/51), 1201/54 (1201/25), 1901/6 (1901/1), 1255/59 (1255/26), 1255/53 (1255/9), 1255/13, 1255/65 (1255/48), 1255/67 (1255/49), 1254/5 (1254/1), 1255/61 (1255/28), 1255/55 (1255/21), 1217/5 (1217/1), 1253/30 (1253/15), 2497/9 (2497/4), 1176/15 (1176/7), 1415/59 (1415/2), 1415/58 (1415/10), 1409/5 (1409/3), 1899/7 (1899/2), 1415/54 (1415/7), 1415/8, 1415/40 – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

e) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

w części:
1201/61 (1201/37), 1201/60 (1201/51), 1201/54 (1201/25), 1901/6 (1901/1), 1255/8, 1255/53 (1255/9), 1255/13, 1255/65 (1255/48), 1255/67 (1255/49), 1254/5 (1254/1), 1255/59 (1255/26), 1255/61 (1255/28), 1255/55 (1255/21), 1217/5 (1217/1), 1253/27 (1253/15), 1231/3 (1231), 1253/29 (1253/15), 2497/7 (2497/4), 1176/15 (1176/7), 1415/59 (1415/2), 1408/4, 1415/56 (1415/9), 1415/58 (1415/10), 1415/54 (1415/7), 1415/8, 1415/40 – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

f) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. f ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

w części:
1390/26 (1390/14), 1373/4 (1373/2), 1390/24 (1390/14) – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

g) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

w części:
1201/38, 1201/39, 1201/60 (1201/51), 1255/7, 1255/8, 1255/15, 1255/53 (1255/9), 1255/42, 1255/65 (1255/48), 1255/67 (1255/49), 1255/57 (1255/22), 1247/1 (1247), 2497/7 (2497/4), 1176/15 (1176/7), 1415/54 (1415/7), 1408/4, 1899/5 (1899/2), 1421/7, 1415/58 (1415/10), 2614/5 (2614/1) – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

h) w terenie niezbędnym do realizacji inwestycji – terenie linii kolejowej, na podstawie art. 20a ww. ustawy:
w części:
1976/2 – jednostka ewidencyjna 120305_4 Trzebinia - miasto, obręb 0014 Trzebinionka;

Informuję, że z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, pokój 11 na parterze, w dniach pracy Urzędu, - godziny pracy urzędu: poniedziałek w godz. 7.00 – 17.00, od wtorku do czwartku w godz. 7.00 – 15.00 i piątek w godz. 7.00 – 13.00, w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, które dodatkowo zostaje podane do publicznej wiadomości w drodze obwieszczeń w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie (BIP): www.powiat-chrzanowski.pl, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Urzędu Miasta w Trzebini (zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

PRACA

Zatrudnię

• **BRUKARZA** z doświadczeniem oraz pomocnika także mającego pojęcie w brukarstwie zatrudnię od zaraz. Praca na terenie bez delegacji - 509-235-853

• **BRUKARZY**, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• **FIRMA** z Tenczynka zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B - 606-277-724

KIEROWCĘ kat. C - Nawojowa Góra 609-311-990

• **KIEROWCÓW** samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• **MAJSTRA** robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• **MONTERÓW** zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• **OPERATORA** koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• **OPERATORA** koparki i minikoparki zatrudnię od zaraz. Praca przy drogach i w brukarstwie. Wymagane doświadczenie oraz uprawnienia. Praca na miejscu bez delegacji, dobre warunki finansowe - 509 235 853

• **OSOBĘ** do lekkich prac ogrodowych na bardzo korzystnych warunkach (Wola Filipowska) 604-426-083

• **P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie - 502-378-908, 32-613-71-96**

• **PILNIE** zatrudnimy kelnerkę 506-027-185

• **Pomocników** budowlanych od zaraz!, Tel. 601998930.

**STAROSTA CHRZANOWSKI
ZAWIADAMIA,**

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy. Wykaz dotyczy części nieruchomości położonej w Trzebini, obręb ewidencyjny Trzebinionka, oznaczonej według operatu ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna nr 110/4 o pow. 0,1152 ha objęta księgą wieczystą nr KR1C/00036187/7.

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

**Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo**

**Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe**

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

• **POMOC** kuchenną - Trzebinia; 506-027-185

• **PRACOWNIKA** na szrot samochodowy, wulkanizacja - 604-188-647

• **PRACOWNIKÓW** do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• **ZATRUDNIĘ** pracownika gospodarczego - złota rączka Trzebinia-Gaj 502-378-908 (najlepiej emeryt)

• **ZATRUDNIĘ** pracownika na produkcję w Trzebini, Tel. 668-356-575, E-mail: wiecheta@interia.pl.

• **ZATRUDNIĘ** pracownika remonty-elektrowacji, Tel. 533-515-690.

• **ZATRUDNIĘ** pracowników ogólnobudowlanych do prac wykończeniowych. Wymagane doświadczenie., Tel. 608-663-219.

• **ZESPÓŁ** Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji „Vitalis” w Trzebini zatrudni fizjoterapeutów w ramach fizjoterapii domowej. Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na e-mail: jnvtalis@wp.pl

MOTORYZACJA

Kupię (m)

• 100% autokup samochodów, gotówka od ręki. T. 537-604-924

• 100% każdy samochód kupię, osobowy, dostawczy - 793-99-99-10



tel. 516 159 309
• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

• **AUTO-SKUP:** całe, uszkodzone, skodorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• **AUTOSKUP** całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• **CIĄGNIK** rolniczy - kupię **696-033-800**

• **SKUP** aut całych, rozbitych - 880-084-653

• **ZŁOMOWANIE** - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI:** używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **DOM** umeblowany i wyposażony 603-411-433 (lub zamiana na mieszkanie w Chrzanowie)

• **DZIAŁKA** budowlana zagrodowa (0,48ha); wszystkie media - Brodła, ul. Podlas - 602-382-289

• **SPRZEDAM** dom jednorodzinny na działce 6a w Czyżówce - 667-495-750

Kupię (n)

• **KUPIĘ dom do remontu z widokiem, przy lesie, cicha spokojna okolica, 300000 PLN, Tel. 666012811**

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

**SKUP
POJAZDÓW**
LEGALNE ZŁOMOWANIE



tel. 600 465 773

Węgiel prosto z Kopalni

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

PROMOCJA!

**TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH**

Tel. 506 820 513

• **ZDECYDOWANIE** kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa; +447707038095 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• POKÓJ w Chrzanowie 603-411-433

• WYNAJMĘ pokój z tarasem - Poręba Żegoty 796-264-266

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722

• ARCHITEKT, Tel. 600-642-827.

• AWARIA kanalizacji-przetkamy, Tel. 602-300-646.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• Budowa, remontA-Z, wykończenia, Tel. 533515690.

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

• DACHY od A do Z, dachówka, blacha, gont papowy, papa, kominy od podstaw, malowanie dachów - 780-009-454

• DACHY - malowanie - 517-357-255

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• **DOCIEPLENIA - termomodernizacja budynków, program czyste powietrze 29-letnie doświadczenie 602-10-14-40**

• ELEWACJE odnawianie - 517-357-255

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE - 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie, remonty, Tel. 506-019-583.

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. 604-233-545

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-letnie doświadczenie - 602-101-440

• KONSTRUKCJE drewniane. Altany, wiaty, tarasy, pergole oraz różnego rodzaju zadaszenia., Tel. 505-215-105.

• ŁAZIENKI, instalacje, gładzie, malowanie poddasza, 694-387-273

• Malowanie 15zł/m2, Gładź 28zł/m2. Tel. 784 606 856

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

MALOWANIE dachów, gonty papowe, papa termozgrzewalna - 605 835 147

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glaser - 575-872-318

• **MALOWANIE, gładzie, tanio - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź - 660-890-189

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• MALOWANIE, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

• **MALOWANIE wewnątrz i na zewnątrz, gładzie, tapetowanie. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792-913-808, Email: danielperz10@gmail.com, http://danielmaluje.pl/**

• Mam doświadczenie w dużych i małych formatach płytek . Zapraszam, Tel. 532405450.

• MYCIE, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PRACE wewnętrzne - łazienki, adaptacje poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie - 886 742 211

• PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - 514 446 498

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **SCHODY drewniane. Produkcja, montaż www.schodydrzwi.com.pl, Tel. 793-583-607.**

• SCHODY, drzwi drewniane, montaż. Facebook: RAFSTOL - 510-424-103

• SZTACHETY - 730-718-715

• Świadectwa Charakterystyki Energetycznej Budynków, Tel. 600419526, Email: bp.isag@o2.pl.

• TARASY, garaże, schody żywiczne. Tel. 506-019-583

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• WYCINKA drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe; odśnieżanie dachów - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYKOŃCZENIA wewnątrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie, suche tynki itp. - 888 607 659

• **WYKOŃCZENIA wewnątrz - 793 677 540**

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• Firma JARO wykonuje usługi: montaż instalacji wod-kan, c.o, gaz, ogrzewanie podłogowe. Prowadzimy sprzedaż i montaż kotłów gazowych, kaloryferów i zasobników wody (bojlery), Tel. 506411359.

• Instalacje co,wc przerobki, Tel. 577381254.

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan. - 518 706 099

• USŁUGI wod-kan-gaz-co. Montaż kotłów i piecyków gazowych - 509-524-190

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnień. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• ANIELSKI przygotowanie do matury. Nauka dla uczniów szkoły podstawowej - 796-210-800

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE tapicerki meblowej, dywanów, wykładzin. FVAT! Tel. 694-227-177, https://www.szybkiczyszczenia.com.pl

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• Transport, BUS 8 osobowy - 793-99-99-10

• TRANSPORT, przeprowadzki - 793-99-99-10

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

• WYWROTKA do 10t - transport piachu, żwiru, węgla itp. 502-234-093

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew - 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Kupię

• KUPIĘ ciągnik rolniczy 696-033-800

• KUPIĘ motorynkę 604-754-418

• SKUP złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK) 787-938-831

Zwierzęta

• ODDAM za symboliczną cenę owczarki niemieckie IV miesięczne z książeczkami - 733 415 090

Różne

• BARCELONA - 25-31.05.2025, samolotem 609-812-239

• ODDAM wózek inwalidzki, chodzik 796-264-266

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiński: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ elektryczne

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

**Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986**



P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

*Zapraszamy:
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00*

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17 - 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkiele progresywnych, pełne badania okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garcarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec – specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videooprawy. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 - 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsickiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrojenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIO-NA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• CAŁODOBOWA stacjonarna placówka opiekuńcza dla seniorów i osób niepełnosprawnych, Chrzanów. 32-623-94-65 lub 600-199-294

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32 - 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop - 538-400-484, www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

SZPITAL ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW
TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIETEK.PL

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji
i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na
akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"
w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołęba 1 w Babicach
ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floryana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DRUKARNIA
Grzegorz Siewniak
32-500 BALIN, ul. JAWORZNICKA 37 A
tel. 501 36 76 11 / grzegorz@optimabalin.pl
tani druk map, planów z PDF
KOLOR CZ-B
A4 1.00 0.75
A3 2.50 1.50
A2 5.50 3.00
A1 7.50 5.00
AO 9.50 7.00
80g, CENY Z VAT 23% promocja
RÓWNIEŻ KSERO
SKŁADANIE do AO+
SKANOWANIE do AO+
... i inne

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! 25 lat tradycji
Pomiary, Pojazd, Montaż
TELEFON **FACHBUD**
601 892 200 • 601 435 839

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

KSIĄŻKA

Null

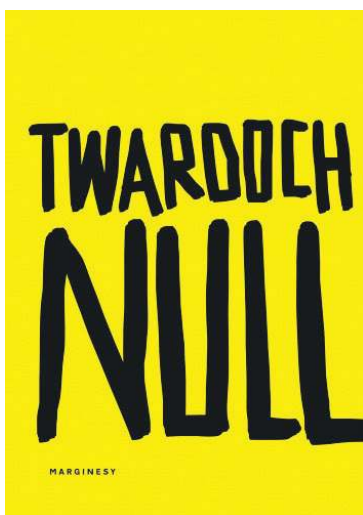
Najnowsza książka Szczepana Twardocha to opowieść o życiu i zatraceniu na pierwszej linii frontu, a konkretnie frontu ukraińskiego, gdzie życie staje się już tylko nierealnym zartartym wspomnieniem, a znikoma pomoc dociera jedynie dronem. To opowieść o sensie umierania za ojczyznę, o traumach, utraconym życiu i bliskości.

Są więc drony, nie tylko te ukraińskie, ale i rosyjskie, bunkry - jeśli masz szczęście, a częściej jamy w ziemi, mające dać ci schronienie, i jest błoto. Są też dźwięki nadlatujących pocisków, które warto umieć rozróżniać, by sobie dać większe szanse na przeżycie. Czasami słychać też wody Dniepru, potężnej rzeki, która oddziela cię od świata, który dla ciebie jest już tylko jakimś - jak już wspominałeś - niewyraźnym wspomnieniem.

Szczepan Twardoch miał napisać esej z ukraińskiego frontu, ale nie potrafił - bo jak sam mówi - jest pisarzem, a nie reporterem. Non-fiction zamienił więc na krwistą fabułę. Mniej lub bardziej autentyczne wydarzenia tworzą na wskroś realny obraz frontu, o który Twardoch się ocierał, docierając na granicę światów z pomocą humanitarną, upstrzonego fikcyjnymi postaciami.

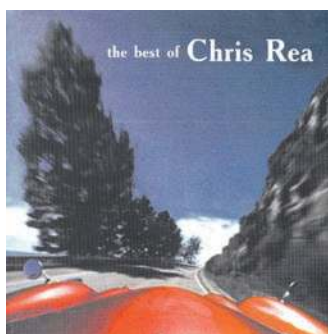
Jak sam autor zauważa, chociaż postacie i wydarzenia w „Nullu” są fikcyjne, wojnę opisał tak blisko prawdy, jak potrafił.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Droga do piekła



Chris Rea niedawno skończył 74 lata. Ten brytyjski gitarzysta, wokalista i autor tekstów sprzedał ponad 30 milionów swoich płyt na całym świecie. Dzisiaj trochę rzadziej grany w radiach. Czasem trafi się nieśmiertelny „The Road to Hell”, ale to numer tak dobrze skomponowany, tak melodyjny i tak wpadający w ucho, że śmiało można go postawić na przykład obok „I Can't Get No Satisfaction” The Rolling Stones.

I właśnie „The Road to Hell” otwiera polecaną składankę „The Best of Chris Rea” z 1994 r., która w Polsce osiągnęła status złotej płyty. Jej okładka, czyli maska starego samochodu i droga uciekająca w trakcie podróży, idealnie koresponduje z zawartością krążka. Puszczamy Chrisa w aucie i jedziemy po prostu przed siebie. „Josephine”, „Let's Dance”, „Auberge”, „Julia”, „Stainsby Girl”, „On the Beach” - fajnie się słucha tych piosenek. A gdy załącza się ballada „Looking for the Summer” i w dodatku za szybą świeci wiosenne słońce, to naprawdę robi się ekscytująco. To drugi, po „The Road to Hell”, najwybitniejszy utwór tego artysty.

Chris Rea urodził się 4 marca 1951 roku w Middlesbrough w północno-wschodniej Anglii. Zadebiutował w 1978 roku, w którym też wystąpił po raz pierwszy w naszym kraju. Trzy lata później napisał „I Will Light a Candle for You”, zainspirowany ogłoszeniem stanu wojennego w Polsce. Nagrał 25 albumów studyjnych. Ostatni „One Fine Day” w 2019 roku. Świetny muzyk, wart przypomnienia.

Łukasz Dulowski

FILM

MICKEY 17

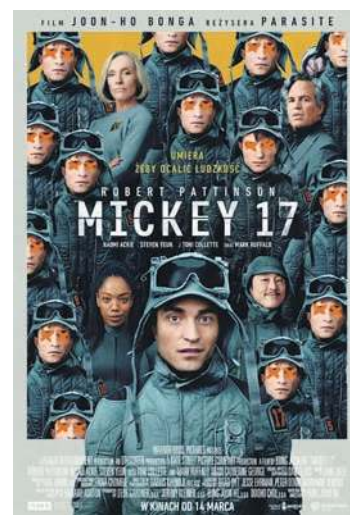
Koreański reżyser Bong Joon-Ho, autor kultowego „Parasite”, wraca do kin z nowym filmem.

„Mickey 17” nie ma w sobie błysku geniuszu jego poprzedniego dzieła, ale jest to z pewnością kino rozrywkowe na najwyższym poziomie - zabawne, nieco makabryczne i prowokujące do dyskusji.

Ziemia za jakieś 30 lat. Tytułowy Mickey, zagubiony 30-latek, chcąc otworzyć makaronowy small-biznes, popadł w długi i grozi mu śmierć z rąk sadystycznego mafiosy. Mężczyzna decyduje się uciec jak najdalej to tylko możliwe - na kolonizowaną przez nieudacznego polityka planetę. Przy podpisywaniu kontraktu Mickey przeoczył jeden ważny fakt - zgodził się być „odnawialnym”. Będzie przydzielany do straceńczych misji, a gdy zginie, jego ciało i umysł zostanie odtworzone na drukarce. Problem pojawi się wtedy, gdy równolegle pojawią się dwie jego kopie.

Bong Joon-Ho prostymi środkami tworzy wyrazisty i oryginalny świat, który sugestywnie działa na naszą wyobraźnię. Żyjemy w tak zwariowanych czasach, że przedstawiona tu historia wcale nie wydaje się nieprawdopodobna. Robert Pattinson w tytułowej roli przekonuje, że jest nie tylko gwiazdą, ale i bardzo ciekawym aktorem o dużym wachlarzu możliwości. Bong Joon-Ho nie byłby sobą, gdyby opowiedział tę historię linearnie. Reżyser bawi się narracją niczym Tarantino w najlepszych czasach, zaskakując widza i poszukując nowych sensów. Kino rozrywkowe dawno nie było tak ambitne.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 27 marca do 2 kwietnia

BARAN



Wspólnie z kimś bliskim rozpoczniesz spektakularne przedsięwzięcie, które przyniesie Ci duże zyski. Do nich jeszcze daleka droga, ale nie zniechęcaj się, ponieważ sukces jest gwarantowany. Merkury skłania Cię do spokojnej analizy i ekstrawagancji, więc działaj niż rozmyślaj. Jeśli planujesz zmianę pracy będzie do tego okazja - dostaniesz ciekawą propozycję. W weekend spędź więcej czasu z dziećmi, inni odwiedzą dalszą rodzinę. Niektórzy z Was będą w weekend szukać dodatkowej pracy.

BLIŹNIĘTA



Wielu z Was odpoczywa teraz na urlopie, a im więcej ciekawych spotkań z innymi ludźmi tym bardziej ten tydzień będzie satysfakcjonujący. W pracy poczujecie się doceniane. Dobre wrażenie zrobicie na Baranie i Wadze i szybko zawiąże się między Wami przyjacielska więź. Wiele z Was poświeci wolny czas dzieciom, niektórzy będą pomagać im zdobyć pierwszą pracę. W weekend dobre kino lub podróż do nowych miejsc oderwie Was od obowiązków.

LEW



Jeśli ktoś z bliskich, przebywa za granicą, spodziewaj się jego przyjazdu. Niekiedy to Ty wrócisz z dłuższego pobytu poza domem. U innych wpływ Plutona zaznaczy się zmianą Twojego zachowania w związku. Staniesz się bardziej czuły i skory do pomocy - jeśli ktoś poprosi Cię o nią będziesz pełen entuzjazmu. Ogarnie Cię tęsknota za czymś co już minęło, chętnie oddasz się miłym wspomnieniom. Wielu z Was zacznie flirtować na nowo z dawną miłością.

WAGA



Nietypowy, ale i bardzo przyjemny tydzień. Wielką czułością i troskliwością obdarzysz teraz bliskich co sprawi, że ten tydzień będzie wspaniały. Otrzymasz to samo w zamian, niejednemu raz pomyślisz, że wszystko w Twoim życiu jest teraz na swoim miejscu. Bardzo dużo planet w opozycji do Twojego znaku skłoni Cię do zajęcia się sprawami związku, kończeniem remontu lub planami na przyszłość. W weekend będzie interesująco, szykuje się wyjazd lub ulubiona forma relaksu.

STRZELEC



To dobry tydzień dla Ciebie i Twojej rodziny. Krewani lub znajomi pomogą Ci w uzyskaniu tego co zamierzałeś kupić. Od nich też uzyskasz cenne rady, zwłaszcza w sprawach zawodowych. Samotny - nie oglądaj się na konwenanse i okaz swoje zainteresowanie komuś kto na nie czeka od dawna. W weekend poświęcisz czas dzieciom i spędzisz czas na świeżym powietrzu. Niektórzy z Was zmienią meble lub odświeżą mieszkanie.

WODNIK



To tydzień odwiedzin, wyjazdów i spotkań. Porozmawiasz z kimś kogo dawno nie widziałeś, układy planet sprzyjają wizytom u znajomych oraz wyjazdom na urlop. W ważnych sprawach nieoczekiwane z pomocą przyjdzie Ci starsza osoba, jeśli następują jakieś długofalowe zmiany w Twoim życiu możesz liczyć na ich pozytywne rozwiązanie. W pracy wykonuj wszystko najlepiej jak potrafisz, czasem konieczne stanie się uzupełnienie wiedzy korzystając z nowoczesnych narzędzi.

BYK



Tydzień bardzo udany pod warunkiem, że nie będziesz działać impulsywnie. Zadbaj o to by taki nadmiar energii nie wpłynął niekorzystnie na Twoje stosunki z otoczeniem, zwłaszcza z najbliższą osobą. Warto sprawić komuś mały prezent i zwrócić uwagę na czyjeś potrzeby. Warto zająć się także swoim zdrowiem - badania profilaktyczne lub seria masażów świetnie wpłyną na Twój nastrój. W weekend nie zabraknie rozrywki.

RAK



Będziesz czerpać radość z przyjaźni, poczujesz się lubiany i doceniany. Zadania jakie masz do wykonania nie sprawią Ci trudności. Wiele miłych chwil spędzisz w towarzystwie Byka lub Barana. Niektórzy z Was zorganizują spotkanie w większym gronie. Relacja Marsa z innymi planetami doradza opiekę nad rodzicami, zainteresuj się ich zdrowiem. W weekend wyjedź z domu, spotkaj się z dalszą rodziną lub zwiedzaj nowe miejsca.

PANNA



Przyływ gotówki wpłynie kojąco na Twoje nerwy i poprawi atmosferę w domu. Korzystny tydzień dla osób piastujących kierownicze stanowiska. Jeśli szukasz drugiej połówki szukaj jej w górskim schronisku, poprzez znajomych lub na parkiecie klubu tanecznego. W sprawach osobistych nie podejmuj teraz radykalnych decyzji, daj sobie i innym więcej czasu. Zamiast rozważać wszystkie za i przeciw, idź na zakupy lub posprzątaj mieszkanie.

SKORPION



To bardzo przyjemny tydzień. To co wydawało się trudne okaże się dla Ciebie wyjątkowo łatwe. Pojawi się ktoś wyjątkowy. Spędzicie razem dużo czasu by oderwać się od rzeczywistości. Merkury w na szczycie znaku Barana sprawi, że nie do końca będziesz czuł się komfortowo w nowych sytuacjach - oddasz komuś inicjatywę. Pomógł Ci także analiza sytuacji zanim coś zrobisz - unikniesz błędów. W wolne dni zakupy sprawią Ci sporą frajdę.

KOZIOROŻEC



Tydzień, w którym wiele uzyskasz dzięki swojej elokwencji. Swoim sposobem argumentowania jednych uspokoisz, innych przekonasz, że masz rację - osiągniesz to co sobie zamierzałeś. U niektórych szykuje się romans biurowy lub spotkanie z cudzoziemcem - spodziewaj się wielkiej namiętności. W sferze uczuć i sprawach rodzinnych chętniej niż zwykle podejmować będziesz ryzyko, wyznasz miłość lub rozpoczniesz budowę domu.

RYBY



Wiele planet w Waszym znaku sprzyja pracy w pewnym odosobnieniu - jeśli macie możliwość, część pracy wykonajcie z domu. Jest to tydzień sprzyjający urlopowi oraz podnoszeniu kwalifikacji. Wasze finanse mogą ulec znacznej poprawie, jeśli wykorzystacie swoje hobby. Spodziewajcie się zaskakujących i dziwnych zbiegów okoliczności. To dobry czas na walkę ze swoimi nałogami, a w weekend postawcie na aktywność fizyczną poza domem.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Kapitan Ameryka: Nowy wspaniały świat - 27.03. godz. 15.30, godz. 18.00
- DON'T F K WITH LIROY - 27.03. godz. 20.30
- Śnieżka - 28.03. godz. 15.30, godz. 18.00; 30.03. godz. 15.30, godz. 18.00; 1-3.04. godz. 15.30, godz. 18.00; 5-10.04. godz. 15.30, godz. 18.00
- Emilia Pérez - 28.03. godz. 20.30; 30.03. godz. 20.30; 1-3.04. godz. 20.30
- Noc Teatru 2025 - 29.03. godz. 19.00
- „André Rieu. Niech ten sen ciągle trwa” Jubileuszowy koncert z okazji 75. urodzin Maestra - 4.04. godz. 20.00; 27.04. godz. 19.00
- Siedem - 5-10.04. godz. 20.30
- Minecraft: Film - 12-17.04. godz. 15.30, godz. 17.45

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Śnieżka - 27-28.03. godz. 16.00, godz. 18.15; 29.03. godz. 17.30; 30.03. godz. 20.15; 1-3.04. godz. 16.00, godz. 18.15; 4.04. godz. 16.00; 5-6.04. godz. 15.00; 8-10.04. godz. 16.00;
- Kapitan Ameryka: Nowy wspaniały świat - 27.03. godz. 20.30;
- Przepiękne! - 28.03. godz. 20.30; 29.03. godz. 20.00; 1-3.04. godz. 20.30
- Minecraft - 4.04. godz. 18.15, godz. 20.30; 5-6.04.04 godz. 17.15, godz. 19.30; 8-10.04. godz. 18.15, godz. 20.30; 11.04. godz. 16.00, godz. 18.15; 13.04. godz. 15.00, godz. 19.45; 15-17.04. godz. 16.00, godz. 18.15; 22-24.04. godz. 16.00
- Mickey 17 - 11.04. godz. 20.30; 13.04. godz. 19.45; 15-17.04. godz. 20.30; 22-24.04. godz. 18.15
- Innego końca nie będzie - 22-24.04. godz. 21.00
- KINO BZIK 31.03, godz. 18.00, „Noc na Ziemi”. Wstęp wolny

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Śnieżka - 28-31.03. godz. 15.00, godz. 17.00
- Mickey 17 - 28-31.03. godz. 19.15

IMPREZY

SPRZĄTANIE NA SPONTANIE

29 marca godz. 10.00, Miękinia.

Spotkanie przy sołtysówce, przed szkołą, na placu zabaw w Stawiskach

Dla wszystkich dzieci będzie wata cukrowa i popcorn. Każdy przychodzi na własną rękę. Dzieci muszą być pod opieką dorosłych.



PCHLI TARG PO SĄSIEDZKU

Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach zaprasza w niedzielę, **30 marca** do udziału w kolejnej edycji Pchlego Targu po Sąsiedzku. Opłata za miejsce handlowe to 40 zł (płatne w kasie CKiS w dniu wydarzenia). Wydarzenie rozpocznie się o godz. 9.00 na Rynku w Krzeszowicach.

NOC TEATRU

29 marca o godz. 19.00 w sali teatralnej MCKiS w Chrzanowie odbędzie się Noc Teatru. Widzowie obejrzą pięć spektakli czołowych polskich offowych grup teatralnych.

PROGRAM:

HEKSY ballada o umieraniu - Teatr SAFO

20 DEN - monodram Julii Fidelus

TU LEŻY PIES POGRZEBANY - Teatr Wary Mary

IWONA, KSIĘŻNICZKA BURGUNDA – Teatr Mały Tychy i Radio Katowice

KOBIETA I ŻYCIE – Teatr Nieoetykietowani

Bilety: 50/60/70 zł.

SPOTKANIA

KRĄG LUDZI DOJRZEWAJĄCYCH - Mała joga komunikacji - 1 kwietnia godz. 16.30-18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

Podczas tego spotkania, które będzie mieć formę uzdrawiającego kręgu zapraszamy wszystkich do autentycznego bycia ze sobą we wspólnocie którą stworzymy. Czas dedykujemy na: wspólną prowadzoną medytację, jogowe ćwiczenia regulowania systemu nerwowego, metody transformowania relacji oraz utworzymy przestrzeń poufnego i dobrowolnego dzielenia się tym co teraz jest w nas żywe i chce się zakomunikować, zamknąć krąg.



DYSKUSYJNY KLUB KSIAŻKI – Marcowe Spotkanie - 27 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W marcu porozmawia-

my o książce Magdaleny Grzebałkowskiej, *1945. Wojna i pokój*. Opowieść o pierwszym roku po zakończeniu II wojny światowej – pełnym chaosu, nadziei, ale i dramatycznych wyborów.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z TERESĄ BIGAJ - 2 kwietnia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wykład dotyczący tajemnic kościoła w Babicach, który wygłosi Teresa Bigaj, autorka publikacji „500 lat kościoła parafialnego w Babicach”. Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie.

Podczas spotkania odbędzie się promocja książki, która była wydana przy współpracy Biblioteki.

Książka „500 lat kościoła parafialnego w Babicach” to opowieść o ludziach, który tworzyli i pielęgnowali to miejsce. Publikacja zawiera wiele faktów oraz dat, a także bogate fotografie, zarówno historyczne, jak i współczesne.

ODKURZANIE POEZJI „Ach, ta Pani wiosna” - 2 kwietnia o godz. 17.00 w kawiarni Nisza w Libiążu. Na spotkaniu Agata Borkowska wraz z podopiecznymi zaprezentują utwory wiosenne. Wstęp wolny.

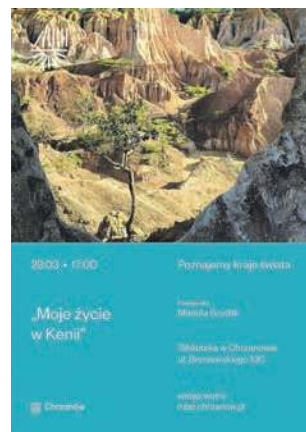
WSZECHNICA CHRZANOWSKA:

Książd Józef Tischner - filozof zawsze aktualny - 4 kwietnia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie w ramach Wszechnicy Chrzanowskiej. Tym razem przypomnimy osobę oraz dokonania Księdza Józefa Tischnera, filozofa zawsze aktualnego. Prelegentem będzie Wojciech Bonowicz, polski poeta, publicysta, dziennikarz oraz autor książek o Księdzu Józefie Tischnerze. Wstęp wolny.



POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA

- „Moje życie w Kenii” - Mariola Szydlik - 28 marca godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie z Mariolą Szydlik, autorką książek z serii Pod niebem Kenii. Poznaj opowieść kobiety, która po przejściu na emeryturę zamieszkała w najbardziej zróżnicowanym kulturowo kraju Afryki.



WIELKANOCNE SPOTKANIE Z TRADYCJĄ - 11 kwietnia o godz. 10.00 w Trzebińskim Parku Rozrywki w Myślachowicach. W programie: pokaz potraw i zwyczajów wielkanocnych; dodatkowo odbędzie się uroczyste wręczenie nagród w konkursie na najpiękniejszą kartkę wielkanocną.

STAND-UP EWA BŁACHNIO

29 marca o godz. 16.00 w Kopalni Talentów w Krzeszowicach wystąpi ze swoim programem stand-upowym Ewa Błachnio. Aktorka i stand-uperka, od czasów Kabaretu Limo związana z licznymi projektami estradowymi, teatralnymi i telewizyjnymi (ostatnio m.in. Fakty Autentyczne, Kabaret na Żywo), po ostatecznej trasie programu „Apokalipsy nie będzie...” rusza w Polskę z nowym materiałem. Bilety w cenie 60 zł. Informacje na stronie CKiS.

WSPÓŁCZESNA POEZJA ORMIAŃSKA - 28 marca o godz. 17.00, Klub Stara Kottłownia. Międzynarodowe spotkanie poetyckie w klubie Stara Kottłownia. Uczestnicy będą mogli wysłuchać w języku ormiańskim jak i polskim wierszy Tatev Chakhian. Oprawę muzyczną przygotowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. J. Garści w Chrzanowie.

KAWIARENKA SPOLECZNA

Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na spotkanie Kawiarenki Społecznej – cykl spotkań dla młodzieży. Pierwsze z nich odbędzie się w piątek **28 marca o godz. 17.00**. Będzie można porozmawiać o muzyce, grach, ekologii, polityce lub czymś zupełnie innym. Można wymienić się pomysłami, podyskutować albo po prostu spędzić czas w dobrej atmosferze. Wstęp wolny.



ROLA KOBIETY W DZISIEJSZYM ŚWIECIE - 28 marca godz. 17.30-19.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie „Rola kobiety w dzisiejszym świecie”, podczas którego porozmawiamy o wyzwaniach, jakie napotyka kobieta oraz o sposobach radzenia sobie z nimi.

Spotkanie – rozmowę poprowadzą:

Magdalena Tomsia – psychoterapeutka, członek Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Integracyjnej i Systemowej, doświadczona specjalistka, która stale rozwija swoje kompetencje, uczestnicząc w kursach i konferencjach naukowych oraz **Marcin Wiśniewski** – artysta, designer oraz pomysłodawca wydarzenia. Oprawa muzyczna: **Sound w/Friends**.



KONCERTY

BIG CYC - sobota 5 kwietnia, Trzebiński Park Rozrywki w Myślachowicach. Bilety w cenie 90 zł do nabycia w parku rozrywki, w trzebińskim Sokole lub online.

ŚPIEWAJĄCA RODZINA KACZMAREK

30 marca o godz. 17.00, Trzebińskie Centrum Kultury. Koncert „Viva la Musica”. To najpiękniejsze melodie z operetki m. innymi „Wesołej Wdówki”, „Hrabiny Marizy”, „Księżniczki Czardasza” czy „Gudity”. Przeboje z musicalu „Skrzypek na dachu”, Mytair Lady” oraz „Upiora w Operze”, a także piękne i znane standardy muzyki rozrywkowej, piosenki z repertuaru Franka Sinatry, Elvisa Presleya, Poula Anki czy Luisa Armstronga. Bilety w cenie 90 zł w kasie TCK.



TERAZ WY PRZYJDZIE DO MNIE - Koncert Jubileuszowy Roku Świętego - 31 marca godz. 19.00, Kościół Św. Apostołów Piotra i Pawła w Trzebinie

WARSZTATY I ZAJĘCIA

WARSZTATY All Digital Weeks 2025 - 17 marca - 4 kwietnia. Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

WIELKANOCNE KWIATY Z KREPLINY - 27 marca, godz. 18.00, Biblioteka w Balinie.

WYSTAWY

WYSTAWA - DO NIEPODLEGŁEJ: OD LEGIONÓW DO AKCJI „BURZA” - wystawa jest otwarta do 4 maja w Galerii Vauxhall w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach.

WYSTAWY Liliany Samulak pt. AKT. - Wystawa będzie dostępna do 27 kwietnia w Galerii Sztuki Na Styku, MCKiS Chrzanów. Artystka prezentuje na płótnach kobiecość pełną emocji, zmienności i sensualności, odkrywając to, co nieoczywiste i ukryte. Jej prace skłaniają do refleksji i głębszego spojrzenia na ludzką naturę. Liliana Samulak urodziła się w 1989 roku w Bielsku-Białej. Ukończyła Liceum Plastyczne im. Juliana Fałata, a następnie studiowała na Wydziale Pedagogiki. Łączy pasję do sztuki z pracą psychologa, wykorzystując elementy arteterapii.

KONKURSY

NAJPIĘKNIEJSZA KARTKA WIELKANOCNA

Trzebińskie Centrum Kultury w Trzebinie zachęca dzieci ze szkół podstawowych do wzięcia udziału w Gminnym Konkursie Plastycznym „Najpiękniejsza Kartka Wielkanocna 2025”. Prace konkursowe - kartki powinny być wykonywane samodzielnie przez uczestników, adekwatnie do ich możliwości wiekowych. Termin nadsyłania prac konkursowych do siedziby TCK w Trzebinie, ul. Kościuszki 74, upływa dnia **2 kwietnia**, a ogłoszenie listy zwycięzców nastąpi do 4 kwietnia. Wręczenie dyplomów i nagród laureatom odbędzie się 11 kwietnia w Trzebińskim Parku Rozrywki w Myślachowicach podczas imprezy pn. „Wielkanocne spotkanie z Tradycją”.



W sobotę wszyscy do Myślachowic

29 marca w sali sportowej odbędzie się finał czwartej edycji Trzebińskiej Ligi Siatkówki.

Pierwszą edycję wygrała drużyna Wtorkowych Chrzanów, wyprzedzając Paraolimpijczyków Trzebinia oraz Victorię Trzebinia. W drugiej triumfowała Drużyna A Chrzanów przed Wtorkowymi Chrzanów i Olimpijczykami Trzebinia. W trzeciej zwyciężył zespół Ekonom Trzebinia, który w finale pokonał drużynę Olimpijczyków Trzebinia. Trzecie miejsce zajęła Drużyna A Chrzanów.

W finale czwartej edycji TLS



Zespół „Koguty Krzeszowice”. Jako pierwszy zakwalifikował się do finału

powalczą cztery drużyny: Koguty Krzeszowice, Players Volley Team, Drużyna A Chrzanów oraz Pluszligowcy. Terminarz spotkań:

10:00 Krzeszowickie Koguty vs Players Volley Team
11:00 Drużyna A vs Pluszligowcy
Mecz o 3 miejsce: godz. 12.00
Mecz o 1 miejsce: godz. 13.00

MP

Chrzanowscy darterzy nie zwalniają tempa

W pubie „Jędrus Dart” przy ul. Jordana w Chrzanowie odbył się trzeci turniej w ramach Otwartego Pucharu Ligi w Darcie.

Uczestniczyło trzynastu zawodników, podzielonych na trzy grupy.

W grupie A najlepszy okazał się Sebastian Ruczyński.

Drugie miejsce uzyskał Marcin Korzeniowski.

Grupę B wygrał Kamil Boroń. Drugi był Dariusz Burdka.

Łukasz Ruskiewicz triumfował w rywalizacji, w grupie C. Wyprzedził prezesa klubu Chrzanowska Liga Darta Dariusza Krupe.

W pierwszym półfinale Kamil Boroń pokonał Sebastiana Ruczyńskiego 3:2, a w drugim Łukasz Ruskiewicz ograł 3:0

Marcina Korzeniowskiego.

W meczu o trzecie miejsce Sebastian Ruczyński zwyciężył 4:0 z Marcinem Korzeniowskim.

Łukasz Ruskiewicz, wygrywając 5:1 z Kamilem Boroniem w wielkim finale zapewnił sobie złoty medal.

Przypomnijmy, że był to trzeci z sześciu zaplanowanych turniejów w ramach Otwartego Pucharu Ligi w Darcie.

Michał Papiernik

W CCS nie ma nudy

W sobotę w Cabańskim Centrum Sportu w Chrzanowie odbył się kolejny turniej tenisa ziemnego „Mistrzostwa Małopolski U18”.

Do zmagania przystąpiło dwięciu zawodników, między innymi z klubów: Tarnowski Klub Tenisowy, Krakowski Klub Tenisowy OLSZA, Klub Tenisowy Błonia Kraków, KS Nadwiślan Kraków.

Cabańskie Centrum Sportu reprezentowały trzy zawodniczki: Małgorzata Bajorek, Lena Rajca oraz Maria Drąg.

Dziewczęta rywalizowały systemem każdy z każdym.

Najlepsza okazała się Małgorzata Bajorek, która odniosła trzy zwycięstwa. Druga była Lena Rajca (dwie wygrane), a trzecia Maria Drąg (jedno zwycięstwo).

Poza podium uplasowała się Wiktoria Kubicka.



Prezes CCS Chrzanów Leszek Rajca (pierwszy z lewej) wraz z zawodniczkami oraz sędzią zawodów

Panowie rywalizowali natomiast systemem pucharowym.

W pierwszym półfinale spotkali się Filip Mleczo (Tarnowski Klub Tenisowy) oraz Jakub Kowalski (Krakowski Klub Tenisowy OLSZA). Górą był ten drugi, wygrywając 6-0,6-1.

W drugim półfinale Szymon Podczaszy (Klub Tenisowy Błonia Kraków) pokonał (6-0,6-0) Macieja Setkowicza (Klub Tenisowy Błonia Kraków).

W finale triumfował Szymon Podczaszy.

MP

Cała noc w wodzie w Chrzanowie

Za nami 10. Ogólnopolski Nocny Maraton Pływacki OTYLIADA. Po raz piąty gościł na krytej pływalni w Chrzanowie, gdzie do basenu wskoczyło 60 zawodników.

Punktualnie 15 marca o godzinie 18.00, na 61 pływalniach w kraju rozpoczął się Ogólnopolski Nocny Maraton Pływacki OTYLIADA, czyli największa masowa, amatorska impreza pływacka w Polsce. W dotychczasowych dziewięciu edycjach ogólnopolskich, a wcześniej trzech lokalnych maratonach wzięło udział blisko 18 tys. uczestników.

Celem OTYLIAD jest niezmienne zachęcanie Polaków, by przez aktywny i bezpieczny wypoczynek, a takim jest pływanie, inwestowali w swoje zdrowie.

Dla części uczestników impreza ta jest tylko zabawą, dla innych walką o jak najlepszy wynik. Do pobicia jest rekord OTYLIADY ustanowiony w 2016 r. przez Sebastiana Karasia, który w ciągu 12 godzin przepląnął 54,2 km.



Zespół M-Team Sport. Pierwszy od lewej Filip Wyrobiec, który wygrał Otyliadę 2025

W tegorocznej OTYLIADZIE zarejestrowało się ponad 2500 osób.

Wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikat uczestnictwa, mini-medal, a specjalnymi nagrodami na każdej pływalni uhonorowani zostali pływacy, którzy przepląnęli najdłuższy dystans, a także najstarsi i najmłodsi uczestnicy.

Najstarszym zawodnikiem na krytej pływalni w Chrzanowie był Klaudiusz Bomba (rocznik 1966), który przepląnął 1 kilometr.

Taki sam dystans pokonała najstarsza wśród uczestników maratonu Jolanta Flasińska (rocznik 1969).

Najmłodszymi zawodnikami były: Lena Kilian (rocznik

2017) oraz Antoni Trochanowicz (rocznik 2016).

Lena przepląnęła 750 metrów, a Antoni 1 kilometr.

Filip Wyrobiec wygrał tegoroczną Otyliadę w Chrzanowie. W ciągu 12 godzin przepląnął prawie 40 km, a dokładnie - 39 950 m. Srebro zdobyła Zuzanna Koźbiał z wynikiem 34 250 m. Na najniższym stopniu podium stanął Tomasz Flasiński, który pokonał 25 350 m.

Wśród dziewczynek do lat 14 najlepsza okazała się Nadia Dudek (rocznik 2011), która przepląnęła 12,1 kilometrów.

Wśród chłopców zwyciężył Kacper Pilch (rocznik 2014). Przepląnął 5km.

MP

15 medali judoków w Wielkiej Wsi

Zawodnicy Klubu Sportowego Judo Kangury Trzebinia zdobyli osiem złotych, cztery srebrne oraz trzy brązowe krążki w Mistrzostwach w Judo o Puchar Wójta Gminy Wielka Wieś.

Zawody odbyły się w siedzibie Polish - American Judo Academy.

W turnieju wystartowało blisko stu zawodników z czterech klubów: Judo King Wieliczka, Judo Kocmyrzów Lubrzyca, gospodarze Polish-American Judo Academy oraz KS Judo Kangury.

Sportowcy rywalizowali w kategoriach: U9, U11, U13, U15 oraz U18.

Trzebiński klub reprezentowało piętnastu zawodników. Każdy z nich zdobył medal.

Złoto wywalczyli: Jerzy Brzozowski, Wojciech Dudek, Piotr Dyduch, Natan Kaczmarek, Leon Palka, Filip Łatka, Joanna Nowak oraz Hanna Paliwoda.

Niewiele gorzej, bo ze srebrnym medalem, do Trzebinii wró-



Filip Łatka, Piotr Dyduch, Natan Kaczmarek, Wojciech Dudek, Leon Palka, Igor Zajac z trenerem Arkadiuszem Dudkiem. FOT. Archiwum fotograficzne KS Judo Kangury

cili: Łucja Nowak, Zofia Pilch, Igor Zajac oraz Gabriel Ziabek.

Na najniższym stopniu podium stawali: Filip Zawierucha, Wiktoria Ziabek także

Aleksander Brzozowski.

W klasyfikacji drużynowej KS Judo Kangury zdobył drugie miejsce.

MP

Tabela się spłaszcza

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo w tym roku.

W trzech wiosennych spotkaniach trzebinianie wywalczyli tylko punkt, dzięki wyjazdowemu remisowi w Kalwarii Zebrzydowskiej. Dwa domowe mecze zakończyły się porażkami MKS. Najpierw z rezerwami ekstraklasowej Cracovii, a ostatnio z Popradem Muszyna.

Nie ma co spuszczać głów. Trzeba dalej robić swoje i brać się za zdobywanie punktów już od następnego spotkania. Tabela robi się coraz bardziej płaska. Nikt z jej dolnych rejonów się nie położy, tylko będzie walczył do końca – mówi Piotr Chlipała, trener MKS.

Przed jego zespołem wyjazdowy pojedynek z Watrą

Białka Tatrzańska, która w poprzedniej kolejce zainkasowała pierwsze punkty w tym roku, pokonując Lubań Maniowy na jego terenie.

W rundzie jesiennej trzebinianie pokonali Watrę po niezwykle emocjonującym meczu 3-2. Cztery gole padły w samej końcówce spotkania. W Białce Tatrzańskiej trener Chlipała nie będzie mógł skorzystać z Adriana Zybińskiego, który obejrzał czerwoną kartkę w konfrontacji z Popradem.

- Watra to zespół, który goni nas i całą górną część tabeli. Musimy zrobić wszystko, aby nie osiągnęli tego celu. Trzeba będzie się jednak sporo napracować. Na pewno na ten moment nie trzeba się jeszcze mocno spinać, bo sporo meczów jeszcze przed nami. Chcemy jednak jak najszybciej zdobyć trzy punkty, żeby się nie zakopać w dolnych rejonach tabeli – mówi Piotr Chlipała.

MKS Trzebinia - Poprad



Napastnik MKS Michał Kowalik (z prawej) w pojedynku z defensorem Popradu. Więcej zdjęć i wideo na [przelom.pl](#)

Muszyna 0-1 (Hubert Przybycień 49)

Trzebinia: Wróbel - Sieczko (46. Karcz), M. Kalinowski, Jampich, Zembol, Grzyb, Su-

charski (64. Zybiński), Kikla (87. Dobrowolski), Balcer (80. Szemiot), Zakrzewski (64. Chechelski), Kowalik **Michał Koryczan**

Ostre strzelanie na inaugurację

W siedmiu meczach chrzanowskiej A-klasy padło w miniony weekend aż 47 bramek. Zespoły gości wygrały dwie potyczki.

Na czele tabeli nie zaszły zmiany. Lider z Żarek rozgromił 7-1 zamykając stawkę Młoszową. W tym starciu zaprezentowały się nowe nabytki zespołu z Żarek - Oskar Rączka i Patryk Nędza. Zdaniem trenera Roberta Saterusa spisali się dobrze i byli wiodącymi postaciami w tym meczu. Natomiast nowy bramkarz LKS-u Korneliusz Łowiec (pozyskany dosłownie

kilka dni przed inauguracją rundy - zastąpił Dawida Madeję) nie został wystawiony na wielkie próby, więc trudno na razie ocenić, w jakiej jest formie.

Jedenastka Żarek dalej ma 10 punktów przewagi nad Ciężkowianką, która dopiero w końcówce zapewniła sobie wygraną w Regulicach. Jednak najwięcej bramek padło w Myślachowicach. Miejskowa Korona wygrała tam z Mętkowem aż 9-4. A sześć bramek zaliczył zawodnik gospodarzy Kacper Głowacz. Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się starcie Sierszy z Żarkami, które je-

sienią straciły z trzebińskim zespołem jedyne punkty po remisie 1-1.

Wyniki 14. kolejki:
LKS Żarki - Ruch Młoszowa 7-1 (Patryk Kosowski 11, Patryk Nędza 30, Szymon Przepiórka 66, Krystian Nowotarski 74, 76 i 83, Oskar Rączka 86 - Damian Turek 56), **Zryw Brodła - MKS Alwernia 0-4** (Mateusz Jajko 5 i 7, Piotr Knapik 59, Dawid Kurzański 90), **Wolanka Wola Filipowska - Górnik Siersza 5-3** (Mateusz Wilk 17, 36 i 79, Piotr Żbik 55, Szymon Lorek 84 - Szymon Nowak 42 i 70, Damian Mikuła 56), **Polonia Luszowice - Arka Babice 2-2** (Karol Górkowski 15, Seba-

stian Jaromin 78 - Bartosz Paprot 82, Damian Steczko 75), **SPRiN Regulice - Ciężkowianka Jaworzno 1-2** (Paweł Jamro 22 - Piotr Woronowicz 7, Michał Kucharski 82), **Tęcza Tenczynek - Zagórzanka Zagórze 7-0** (Sylwester Król 15, Szymon Baran 29, Karol Kuźnik 33, Filip Kurdziel 45, Tomasz Radwański 52, Jan Korbziel 80, Damian Gorawski 84), **Błyskawica Myślachowice - Korona Mętków 9-4** (Kacper Głowacz 10, 17, 40, 43, 60 i 64, Tomasz Witkowski 15, Kacper Duda 22, Patryk Kurek 50 - Krystian Kondoszek 6, Wojciech Wojtaczka 24 i 67, Rafał Bulek 83),

(MOR)

Ustrzelili Orła

Nadwiślanin Gromiec jako jedyny przedstawiciel chrzanowskiego podokręgu odniósł zwycięstwo w minionej kolejce wadowickiej klasy okręgowej.

To druga wygrana Gromca w tym roku. Zwycięstwo w konfrontacji z niżej notowanym Orłem nie przyszło mu jednak łatwo. Goście prowadzili po trafieniu Przemysława Dudzica, ale bramki Dariusza Wilczaka i pozyskanego w przerwie zimowej Jakuba Grubki dały Nadwiślaninowi komplet punktów. Teraz drużynę prowadzoną przez Artura Szlęzaka czeka kolejna domowa potyczka. Tym razem z Babią Górą Sucha Beskidzka, która wygrała ostatnio z Narożem Juszczyn.

Rozczarowanie w Chrzanowie, gdzie miejscowy Fablok

tylko zremisował 1-1 z ostatnią w tabeli Burzą Roczyny, a więc z ekipą, z którą nie powinien sobie pozwolić na jakąkolwiek stratę. Spotkanie to mogło się zresztą zakończyć jeszcze gorzej dla chrzanowian, bo to rywale wyszli na prowadzenie, a punkt dla gospodarzy uratował w doliczonym czasie gry Filip Nowak. Przed Fablokowcami teraz wyjazdowa konfrontacja z wiceliderem z Bobrka, który wygrał wysoko oba swoje tegoroczne mecze: 6-0 z Burzą i 5-1 z LKS Rajsko.

Wyniki 17. kolejki: Nadwiślanin Gromiec - Orzeł Witkowice 2-1 (Dariusz Wilczak 55, Jakub Grubka 80 - Przemysław Dudzic 49), **MKS Fablok Chrzanów - Burza Roczyny 1-1** (Filip Nowak 90+2 - Adam Bodzioch 45), **Olimpia Choczniak - Zgoda Byczyna Jaworzno 2-0** (Jakub Rzepa 20, 85)

(MK)

Świt ucieka

Piłkarze Świtu Krzeszowice wygrali na inaugurację rundy wiosennej ze Skałą, umacniając się na pozycji lidera olkuskiej klasy okręgowej.

Krzeszowicki zespół wygrał 3-1 z ekipą prowadzoną przez Marcina Kostere, który w przeszłości był trenerem Świtu. Wynik meczu otworzył grający szkoleniowiec zespołu z Krzeszowic Rafał Boguski, a kolejne dwa trafienia były dziełem Krzysztofa Księżyca. W spotkaniu tym w barwach gości zadebiutowali pozyskani w przerwie zimowej: Jakub Tyliba (z KS Olkusz), Oskar Wójcik (z Błękitnych Modlni-

ca) i Filip Kwinta (z Promienia Przegonia).

Świt umocnił się na pierwszym miejscu w tabeli, powiększając przewagę nad wiceliderem do pięciu punktów. Legion Bydlin zremisował bowiem przed własną publicznością z Olkuszem.

W najbliższej kolejce krzeszowiczanie podejmą czwartą w klasyfikacji Piliczanek Pilicę, która na inaugurację rundy wiosennej pokonała 1-0 Spójnię Osiek. W rundzie jesiennej Świt przegrał w Pilicy 0-2 i była to jedyna jak dotąd porażka krzeszowiczanie w lidze.

Skała 2004 - Świt Krzeszowice 1-3 (Szymon Szlęk 70 - Rafał Boguski 32, Krzysztof Księżyk 44, 50)

(MK)

Prezes nie ma konkurencji

Wybory prezesa Podokręgu Piłki Nożnej w Chrzanowie wygrał Józef Cichoń, stojący na czele tej organizacji od 2003 roku.

Podczas wyborów delegaci zdecydowali się powierzyć Józefowi Cichonowi kierowanie podokręgiem przez kolejne cztery lata. Był jedynym kandydatem. Na stanowisku zasiada nieprzerwanie od 1 lipca 2003 r., gdy PPN Chrzanów został reaktywowany.

Poza nim w skład zarządu weszło dziewięciu dotychczas-

sowych jego członków: Leon Kozioł, Antoni Gawronek, Lesław Głuch, Zbigniew Jastrzębski, Stanisław Bąk, Maciej Matusik, Stanisław Bogacz, Michał Gębala i Paweł Smółka. Nową twarzą w zarządzie jest Mateusz Tomaszek, prezes MKS Alwernia.

Działacze wybrali także delegatów na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, zaplanowane na 26 kwietnia. W tym gronie znaleźli się: Józef Cichoń, Leon Kozioł, Zdzisław Bębenek i Antoni Gawronek.

Podokręg Piłkarski Chrzanów będzie w maju obcho-

dził jubileusz 80-lecia. Zrzesza 33 kluby będące członkami podokręgu oraz dwa kluby uczestniczące gościnnie w rozgrywkach prowadzonych przez PPN Chrzanów, czyli Zgodę Byczyna Jaworzno i Ciężkowiankę Jaworzno.

- Obserwujemy tendencję wzrostową liczby drużyn uczestniczących w rozgrywkach młodzieżowych, które są bezpośrednim zapleczem kadrowym dla zespołów seniorskich. Stopniowo ulega poprawie baza piłkarska klubów z naszego terenu. Samorządy lokalne realizują nowe inwestycje, jak obiekty ze sztuczną nawierzchnią w Chrzanowie i Trzebinii oraz

modernizują istniejące obiekty, jak na przykład w Alwerni czy w Regulicach. Jednak nadal kilka klubów ma niedociągnięcia infrastrukturalne i nie w pełni spełnia wymogi licencyjne obowiązujące w danych klasach rozgrywkowych. Największą bolączką klubów jest brak funduszy na prowadzenie działalności sportowej. Klub piłkarski grający w A-klasie i posiadający drużynę młodzieżową musi zadbać w budżecie o minimum 70 - 80 tys. zł. Takich funduszy często jednak brakuje. Wiele klubów nadal istnieje tylko dzięki determinacji działaczy - mówi Józef Cichoń.

(MK)

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: Watra Białka Tatrzańska - MKS Trzebinia (sobota, 29 marca, godz. 14)

Klasa okręgowa - Wadowice: Nadwiślanin Gromiec - Babia Góra Sucha Beskidzka (sobota, 29 marca, godz. 15), Zgoda Byczyna Jaworzno - LKS Gorzów (sobota, 29 marca, godz. 15.30), LKS Bobrek - MKS Fablok Chrzanów (niedziela, 30 marca, godz. 15)

Klasa okręgowa - Olkusz: Świt Krzeszowice - Piliczanek Pilica (sobota, 29 marca, godz. 15.30)

Klasa A - Chrzanów: MKS Alwernia - Tęcza Tenczynek (sobota, 29 marca, godz. 13), Ciężkowianka Jaworzno - Zagórzanka Zagórze, Arka Babice - SPRiN Regulice, Ruch Młoszowa - Polonia Luszowice, Korona Mętków - Wolanka Wola Filipowska (sobota, 29 marca, godz. 15), UKS Górnik Siersza - LKS Żarki (sobota, 29 marca, godz. 18), Zryw Brodła - Błyskawica Myślachowice (niedziela, 30 marca, godz. 15)

Klasa B - Chrzanów: Tempo Płaza - Promyk Bołecin (sobota, 29 marca, godz. 11), MKS Fablok II Chrzanów - Nadwiślanin Okleśna (sobota, 29 marca, godz. 15), Jutrzenka Ostreżnica - Wisła Jankowice - ZGOK AP 21 Orzeł Balin, Zgoda II Byczyna Jaworzno - MKS II Trzebinia (niedziela, 30 marca, godz. 16)

(MK)

(2025

PAMIĘTAMY

Rok temu zmarł Łukasz Ortman



W lutym 2024 roku zmarł Łukasz Ortman, były zawodnik m.in. libiąskiej Janiny oraz KS Chełmek. Miał 32 lata.

Do libiąskiego klubu trafił z Unii Oświęcim. W drużynie Janiny występował przez trzy sezony. Był wszechstronnym piłkarzem. Szkolenowiec mógł go z powodzeniem wystawić w środku obrony lub w środku pomocy.

Jako młodzieżowiec, wraz z zespołem z Libiąża rywali-

zował na boiskach trzeciej ligi. Po odejściu z Janiny grał m.in. w KS Chełmek, Przeciszovii Przeciszów i Olimpi Choczna.

- Bardzo dobrze go wspominam. To był niezwykle solidny chłopak. Pracowity, waleczny i konsekwentny w tym co robił. Nigdy nie sprawiał najmniejszych problemów. Mimo bardzo młodego wieku grał na odpowiedzialnej pozycji. Zdał ten trudny egzamin, za co należały mu się słowa uznania - wspominał tuż po śmierci Łukasz Ortmana Wojciech Skrzypek, były szkolenowiec Janiny Libiąż.

Wiktoria Hadyś (1935 - 2025)

Pani Wiktoria jak kolorowy ptak

Koleżanki i koledzy mówili na nią „Wisia”. A dzisiaj podkreślają, że bez Wiktorii Hadyś Muzeum w Chrzanowie nie byłoby takie samo.

- Nigdy nie była konflikto-
wa. Zawsze się dogadywali-
śmy. Niewielu jest takich ludzi
jak Wiktoria Hadyś, którzy ca-
łe życie przepracowali właści-
wie w jednym miejscu - mówi
były dyrektor chrzanowskiego
Muzeum Jerzy Motyka.

- Wyjątkowe cechy Wiktorii
Hadyś to kultura osobista oraz
łatwość nawiązywania kontak-
tów i rozmawiania. Zawsze mia-
łem wrażenie, że w jakiś sposób
mniej wyróżnia, ale prawdopo-
dobnie każdy tak myślał, bo tak
właśnie potrafiła podchodzić
do człowieka - opowiada Ma-
rek Szymaszkiewicz, były pra-
cownik Muzeum w Chrzano-
wie. - Powiem szczerze, że tro-
chę nas denerwowało, że arty-
ści z założonej przez nią Grupy
Twórców Nieprofesjonalnych
ciągle przychodzą, siedzą, gada-

ją. Wiem jednak, że oni byli jak
rodzina - wspomina.

- To był barwny, kolorowy,
niezrozumiały ptak - ocenia
jeden z członków rodziny.

Wiktoria Hadyś, z domu
Pęczkowska, urodziła się 20
lutego 1935 r. na Podkarpaciu
w Iwierzycach koło Sędzi-
szowa Małopolskiego. W la-
tach 1956-1961 studiowała na
Wydziale Filozoficzno-Histo-
rycznym Uniwersytetu Jagiel-
ońskiego, kończąc studia uzy-
skaniem tytułu magistra histo-
rii. W październiku 1961 r.
podjęła pracę nauczyciela histo-
rii w LO w Sierszy i wyko-
nywała ją do 31 sierpnia 1971
r. 1 września 1971 r. rozpoczę-
ła pracę w Muzeum w Chrzano-
wie. Ukończyła studia z za-
kresu historii sztuki, a w 1977 r.
Podyplomowe Studium Muze-
ologiczne UJ. W Muzeum pra-
cowała do roku 2001 r., osiąga-
jąc stopień starszego kustosa.

Przez 30 lat pracy podejmo-
wała zwyczajne, codzienne,
możolne zadania typowe dla
muzealników, jak prowadze-
nie księgi inwentarzowej, opi-
sywanie eksponatów, zakłada-



Wiktoria Hadyś (1935 - 2025)

nie kart katalogu naukowego,
wykonywanie kwerend, pozy-
skiwanie eksponatów, oprowa-
dzenie zwiedzających, prowa-
dzenie lekcji muzealnych, ale
też podejmowała badania na-
ukowe na różnorodne tematy.
Po długiej chorobie zmarła
26 stycznia 2025 roku w wieku

90 lat. Spoczęła na cmentarzu
w Sędziszowie Małopolskim,
obok zmarłego miesiąc wcze-
śniej, ukochanego męża.

Prezentację sylwetki Wik-
torii Hadyś przygotowała An-
na Sadło-Ostafin, kustosz Mu-
zeum w Chrzanowie.

Łukasz Dulowski

Odeszli od nas (17-24 marca)

Kazimierz Krzywonos - lat 72, zmarł 17
marca, pochowany na cmentarzu w Cheł-
mku

Mirosław Ryndak - lat 54, zmarł 17 marca,

pochowany na cmentarzu w Okleśnej

Henryk Wysocki - lat 86, zmarł 17 marca,

pochowany na cmentarzu w Trzebini

Leszek Markiewicz - lat 75, zmarł 17 mar-

ca, pochowany na cmentarzu w Trzebini

Bożena Zięba - lat 51, zmarła 17 marca,

pochowana na cmentarzu komunalnym

w Chrzanowie

Małgorzata Wieczorek - lat 46, zmarła 18

marca, pochowana na cmentarzu w Trze-
bini-Krystynowie

Marek Rudnicki - lat 60, zmarł 19 marca,

pochowany na cmentarzu w Bobrku

Emilia Łapcik z domu Szuba - lat 73,

zmarła 19 marca, pochowana na cmenta-
rze w Karniowicach

Czesław Schimscheiner - lat 66, zmarł 19

marca, pochowany na cmentarzu parafial-
nym w Chrzanowie

Łucja Kasprzyk - lat 74, zmarła 20 marca,

pochowana na cmentarzu w Psarach

Tadeusz Reszka - lat 80, zmarł 20 marca,

pochowany na cmentarzu w Trzebini

Zbigniew Hoder - lat 81, zmarł 20 marca,

pochowany na cmentarzu w Libiążu

Krystyna Nowak - lat 87, zmarła 20 mar-

ca, pochowana na cmentarzu w Chełmku

Jerzy Langwerski - lat 78, zmarł 20 marca,

pochowany na cmentarzu komunalnym

w Chrzanowie

Halina Pająk - lat 83, zmarła 21 marca,

pochowana na cmentarzu w Trzebini

Zdzisław Piętaś - lat 67, zmarł 21 marca,

pochowany na cmentarzu w Myślachowic-
ach

Janina Słowik - lat 90, zmarła 21 marca,

pochowana na cmentarzu w Libiążu

Czesława Mazurek - lat 84, zmarła 22

marca, pochowana na cmentarzu w Kar-
niowicach

Piotr Bugański - lat 64, zmarł 22 marca,

pochowany na cmentarzu w Chełmku

Bożena Szrom - lat 81, zmarła 22 marca,

pochowana na cmentarzu w Chełmku

Robert Bartoszewicz - lat 60, zmarł 22 mar-

ca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Leszek Dudek - lat 56, zmarł 23 marca, po-

chowany na cmentarzu w Trzebini-Sier-
szy

Krzysztofa Skowronek - lat 65, zmarła 23

marca, pochowana na cmentarzu w Trze-
bini

Krzysztof Zygmunt - lat 43, zmarł 24 mar-

ca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Waldemar Gębka - lat 68, zmarł 24 marca,

pochowany na cmentarzu w Libiążu

Nekrologi zmarłych mieszkańców na-
szego regionu na bieżąco ukazują się na
portal przelom.pl. Możecie im tam zapa-
lić wirtualnego znicza.

Jeśli chcielibyście Państwo, aby infor-
macja o śmierci i pogrzebie Waszej Bli-
skiej Osoby Zmarłej znalazła się na prze-
lom.pl, poproście o to w firmie pogrzebo-
wej, z której usług korzystacie.

Możecie również skontaktować się te-
lefonicznie z redakcją pod numerem
697 358 999 lub mailowo na adres: nekrologi@przelom.pl

Wyrazy współczucia
dla Rodziny
z powodu śmierci

**Tadeusza
Reszki**

składa

Rada Osiedla
Salwator

Piszcie wspomnienia

Jeśli chcecie opubliko-
wać bezpłatnie wspomnienie
o Waszych bliskich, którzy
odeszli w ostatnim czasie lub
dawniej, to zapraszamy.

Kontakt tel. 697 358 999,
e-mail: nekrologi@przelom.pl

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Tadeusza Reszki

byłego przewodniczącego
Rady Osiedla Centrum w Trzebini

Rodzinnie oraz Bliskim wyrazy współczucia

składają

Jarosław Okoczuk
Burmistrz Miasta
Trzebini

Rafał Szkarłat
Przewodniczący
Rady Miasta Trzebini

ogłoszenie

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zaskłaniem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
R. TARKOWSKI
J. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice



Stare majtki spadły na miejscowy związek śmieciowy i gminne władze jak grom z jasnego nieba, choć o tym, że od stycznia stare ciuchy trzeba będzie segregować, wszyscy wiedzieli od 6 lat. Tymczasem jeszcze w styczniu śmieciowi zarządcy myśleli, że problem rozchodzą, ale niestety, gacie coraz bardziej uwierają.

Kolejny fragment Puszczy Dulowskiej poszedł pod topór. Łysych placów przybywa tutaj jak na głowie czterdziestolatka. Lasy Państwowe uspokajają, że to tylko kosmetyka i przypominają, że las to w końcu mężczyzna i łysienie ma w genach.

Miejscowe władze przycięły budżet babickiego ośrodka kultury o 400 tys. zł. Dyrekcja zastanawia się z jakich imprez zrezygnować, no bo z czegoś trzeba. Nie wyobraża sobie jednak roku bez Złotu wiedzy i czarownic, czyli najdroższej imprezy w swoim repertuarze. No może tym razem wiedzą nie dostaną mioteł, a na dożynkach zabraknie chleba.

W Libiążu miejscowy samorząd nie dopuszcza młodych ludzi do głosu. Sprzeciwił się powstaniu młodzieżowej rady gminy. Owoce z tego żadne - argumentowali niektórzy, a koszty spore. Na szczęście kosztowna nie okazała się gminna gazetka i nadal jest gdzie uprawiać propagandę sukcesu.

Współcześni rycerze odziani w zbroje doszli do wniosku, że koniec z tymi średniowiecznymi zwyczajami! Nie będą już walczyć u podnóża zamku, tylko - jak przystało na XXI wiek - w sali gimnastycznej na macie. Dziwili się tylko trochę, gdy białogłowy rzucali w ich stronę nie chustami, a szalikami w klubowych barwach.



Kościół św. Anny w Jaworzynie Tatrzańskiej



Piotr Pawlak

Widok jak z obrazka – chciałoby się powiedzieć, patrząc na zdjęcie Piotra Pawlaka z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Na fotografii mamy drewniany kościółek św. Anny w Jaworzynie Tatrzańskiej na Słowacji. W tle Tatry Bielskie. Jak tam dotrzeć? Bardzo łatwo. Z Bukowiny Tatrzańskiej jedziemy na Łysą Polanę, gdzie przekraczamy granicę. Stamtąd jest ok. 3 km do Jaworzyny Tatrzańskiej.

Największa atrakcja architektoniczna w tej miejscowości to właśnie kościół św. Anny z początku XX wieku, zbudowany w stylu neogotyckim, z jakże charakterystycznym hełmem kwadratowej wieży - dzwonnicy (dwa dwuspadowe daszki krzyżujące się pod kątem prostym, zwieńczone stożkiem).

Piotr Pawlak mieszka w Oświęcimiu, a pochodzi z Psar. Przygodę z fotografią rozpoczął w 2016 r. Lubi też muzykę, film oraz długie wędrówki górskie z aparatem w plecaku. Pracuje w branży motoryzacyjnej.

(ŁD)

Pisaliśmy w „Przełomie” 1 kwietnia 2015 roku, w numerze 13. (1186)

■ Tuż przed świętami wielkanocnymi zapytaliśmy kilka osób, jak je zazwyczaj spędzają? Przeważała odpowiedź: w domu, z bliskimi. Wspólne spacerki, świąteczne posiłki i odwiedzin bliższej i dalszej rodziny oraz znajomych – to powtarzający się schemat zagospodarowania świątecznego czasu. Pojawił się jednak głos młodszej czytelniczki, że choć zwykle w Wielkanoc jest w domu, to tym razem wyjedzie na wycieczkę w góry. Po dekadzie można odnieść wrażenie, że coraz częściej i chętniej święta spędzamy na wyjeździe.

■ W 2014 roku strażacy prawie 500 razy wyjeżdżali do pożarów traw! Marek Bębenek, komendant powiatowej straży pożarnej w Chrzanowie, apeluje o konkretne działania, np. egzekwowanie obowiązku wykasania nieużytków, patrole strażackie i policyjne w miejscach, gdzie do pożarów dochodzi najczęściej i skuteczne uświadamianie ludziom zarówno zagrożeń jak i kosztów związanych z wypalaniem traw.

Lata mówienia o tym, jaki to głupi, groźny i drogi proceder, przyniosło w końcu efekt. Liczba wyjazdów do płonących traw radykalnie zmalała. W 2024 r. było ich 79, a w 2023 r. jeszcze mniej – 76. To rekordowa, najniższa liczba pożarów traw od wielu, wielu lat.

■ W Luszowicach zawrzało, gdy mieszkańcy dowiedzieli się, że ma być zlikwidowany oddział przedszkolny przy szkole podstawowej. Na specjalnie zwołanym zebraniu ludzie krzykali: „Po moim trupie”. Trudno było ich uspokoić nawet wtedy, gdy usłyszeli zapewnienie obecnego na zebraniu burmistrza, że likwidacji nie będzie.

Ostatecznie udało się oddział obronić. Teraz przed podobnym wyzwaniem stoi społeczność związana z oddziałem przedszkolnym funkcjonującym przy SP nr 8 w Chrzanowie. Na razie przygotowują petycję.

TAK BYŁO...

Morderstwo przed domem Balisiów w Chrzanowie

Na czarno-białym zdjęciu widzimy wiec pierwszomajowy na Rynku w Chrzanowie. Pośrodku parterowy budynek, przed którym wiele lat wcześniej doszło do krwawych scen.

Fotografia pochodzi z Cyfrowego Archiwum Ziemi Chrzanowskiej, prowadzonego przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Jest datowana na przełom lat 40. i 50. minionego wieku. Tłum słucho przemówienia. Ktoś trzyma portret Bolesława Bieruta, prezydenta RP w latach 1947-1952, wybranego po sfałszowanych wyborach parlamentarnych.

Pośrodku zabudowy, nieistniejący budynek parterowy. W PRL-u działała w nim Cepelia. Stał do 1992 r. Potem w tym miejscu wzniesiono kamienicę, gdzie dzisiaj na parterze mieści się kawiarnia Linda.

Stary dom z XVIII w. należał do Balisiów (później do Oczkowskich). W czerwcu 1901 r. przed tym właśnie budynkiem zostało zasztytowane małżeństwo Balisiów. Sprawcą był Erazm Palka.

(ŁD)



Fragment chrzanowskiego Rynku z nieistniejącym domem Balisiów pośrodku

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.